

Dochody burmistrza i jego zastępcy już znane. str. 4

Księżanka i Książak Roku wybrani. str. 3

Wyrok 25 lat dla mordercy utrzymany w mocy. str. 2



CZWARTEK 12 czerwca 2014 | NR 24 (1093) | Rok XXIV

ISSN 1231-479x

Łowicz | Zbliża się Boże Ciało, pacykują jak za komuny

Prezydent przyjedzie na procesję, tynki na Podręcznej już malują

Bronisław Komorowski przyjedzie 19 czerwca do Łowicza, aby wziąć udział w obchodach Bożego Ciała – tę informację podał już ratusz. Na razie nie wiadomo, czy gość przejdzie całą trasę procesji, czy będzie niósł wraz z naszymi biskupami Najświętszy Sakrament i czy będzie miał czas na rozmowę z burmistrzem.

Takie decyzje zapadną dzisiaj, 12 czerwca, podczas spotkania władz miasta (które wystosowały zaproszenie) z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta oraz funkcjonariuszami Biura Ochrony Rządu.

Wstępnie ustalono, że prezydent weźmie udział w głównej mszy św. w katedrze oraz w procesji ulicami miasta. Ma również złożyć kwiaty pod pomnikiem ofiar niemieckich obozów w Małszycach i na Kapitulce. Bronisław Komorowski był obecny na uroczystości jego odsłonięcia pod koniec 2007 roku, wtedy jeszcze jako Marszałek Sejmu.

Jak przed wizytą i sekretarza

Tak się składa, że w tym czasie ruszył remont elewacji 3 komunalnych lub administrowanych przez ZGM kamienic przy ul. Podręcznej, pod numerami 3, 5 i 13. – A „komunalna” jest biedna, jak się czegoś od nich chce, to się nie można doprosić – mó-



Wyglądu kamienic przy ul. Podręcznej 3 i 5 od podwórka pan prezydent nie zobaczy. Zobaczy odremontowane, piękne fasady.

wiła nam jedna z mieszkających tam kobiet.

Zlego stanu frontowych ścian tych budynków przez remontem nikt nie podważał, jednak, co ciekawe, ZGM nie planuje tam żadnych prac od stron podwórek. Podobnie więc jak w 1999 roku, gdy kilka remontów w Łowiczu po latach nazywano „papieskimi”, ponieważ w ich zakres wchodziło tylko powierzchniowe poprawienie stanu elewacji frontowych na trasie przejazdu Jana Pawła II, tak w niedługim czasie można się spodziewać, że obecnie trwające remonty nazywane będą „prezydentckimi”.

Dyrektor ZGM, Joanna Mika, stanowczo jednak zaprzecza, aby remont miał coś wspólnego z planowanym przyjazdem prezydenta Polski na Boże Ciało. Podkreśla, że prace rozpoczęły się,

zanim było wiadomo o wizycie. Planowano je od lat.

– Nie robi się nic, to jest źle, robi się – i też jest źle – irytuje się dyrektor Mika. Gdy pytam ją, jaki sens ma remont tylko jednej ściany budynku, odpiera, że „estetyka też jest ważna”. Po chwili „odbija piłeczkę”, kierując nasze zainteresowanie na wygląd prywatnych kamienic na ul. Podręcznej, choćby pod nr 12

– gdzie straszą wybite okna i nie ma ma komu wstawić szyb. Gdy budynek ten był administrowany przez ZGM, takie naprawy były robione na bieżąco.

Joanna Mika przypomniała też, że remonty w zasobach komunalnych były robione także wtedy, gdy nikt ważny nie przyjeżdżał do Łowicza. Jako przykład podaje prace przeprowadzone w budynkach przy

Stanisławskiego 24 oraz Przyrynku 6.

Dyrektor mówi też, że wygląd komunalnych budynków, nie jest winą ZGM, ale w dużej mierze samych mieszkańców, którzy nie tylko nie dbają o miejsce zamieszkania, ale wręcz dewastują je. – Przy Armii Krajowej niedawno odnowiliśmy komórki, a na Koszce garaże – proszę zobaczyć, jak one wyglądają... mwk

TRASA PROCESJI NIE ZMIENI SIĘ

W święto Bożego Ciała wierni przejdą z katedry ulicami Podręczną, Browarną i Zduńską na Stary Rynek – czyli jak zwykle. Pogłosek o tym, jakoby trasa miała się zmienić (które docierały do

nas w maju), aby pominąć ulicę Zduńską, ze względu na jej wygląd (wyburzona „szmulka”, kamienica obok popadająca w ruinę i dużo pustych lokali) nie potwierdza proboszcz parafii katedralnej, ks.

Wiesław Skonieczny. – Nikt do mnie nie zwracał się z prośbą o zmianę trasy. Moim zdaniem jest ona optymalna. W tej uroczystości nie chodzi o ulice, ale o ołtarze i liturgię – podkreślił. mwk

Łowicz | Miasto pokryje koszty podłączenia do kanalizacji

Szcęściarze z Łódzkiej

Mieszkańcy ulic Łódzkiej i Makowiska, gdzie będzie budowana kanalizacja, będą mogli ubiegać się w Urzędzie Miejskim o indywidualne dotacje na wykonanie przyłączy. Zasady ubiegania się o nie określa uchwała Rady Miejskiej w Łowiczu, uchwalona na sesji 29 maja, przyjęta przez radnych jednogłośnie.

O dotację mogą zabiegać mieszkańcy wspomnianych ulic i działające tam podmioty gospodarcze, dla których przyłącza będą wykonywane. Wysokość dotacji do każdego przyłącza ma wynieść 99% kosztów przyłączenia do kanalizacji, licząc: zakup i dostawę materiałów i urządzeń,

koszt wykonania i dokumentację. Według szacowań naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych Ratusza, Grzegorza Pełki, taka dotacja może wynieść od 600 do 10 tys. zł. – Niekiedy wystarczą 2 metry rury, niekiedy jest potrzebne 60 m, stąd te różnice – tłumaczy naczelnik.

Osoba ubiegająca się o dotację nie może mieć nieregulowanych zobowiązań finansowych względem miasta. Będzie musiała przedłożyć w Urzędzie Miejskim orzeczenie o likwidacji szamba i umowę na odbiór nieczystości ciekłych. Prace nad budową kanalizacji rozpoczęły się 2 czer-



Osoba ubiegająca się o dotację nie może mieć nieregulowanych zobowiązań finansowych względem miasta.

ca (na razie przy Makowiskach) i mają zostać ukończone do połowy października 2014 roku. Do zbudowania jest ok. 3 km sieci i 2 km podłączeń, co zapewni podłączenie do prawie 90 posesji. Inwestycja ma być częściowo dofinansowana ze środków

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska kwotą ok. 125 tys. zł – wniosek o dofinansowanie z pełną dokumentacją został już złożony. Przyjęty sposób dofinansowywania użytkowników indywidualnych wynika w znacznej mierze z zasad uruchomionego w lutym tego roku programu priorytetowego WFOŚ.

Jest to pierwsza w inwestycjach w Łowiczu wykonywana w ramach tego programu i na takich zasadach, dlatego mieszkańcy wspomnianych dwóch ulic mają szansę uzyskać tak duże dofinansowanie (ich wkład własny wyniesie tylko 1%! Wcześniej takich możliwości nie było. tm

Łowicz

Znów przyjmimy rodzinę z Kazachstanu

Kolejna rodzina Polaków z Kazachstanu już niebawem będzie mogła zamieszkać w Łowiczu. Na sesji rady miejskiej, 29 maja, radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie reparaacji jednej, jeszcze nieokreślonej imiennie rodziny. Ma to być rodzina czteroosobowa (rodzice z dwójką dzieci).

Władze miejskie zobowiązały się do zapewnienia im warunków do przeżycia na okres nie krótszy niż jeden rok. W tym celu przydzielą rodzinie, na podstawie umowy najmu na czas nieokreślony, samodzielny lokal komunalny o powierzchni użytkowej 45,51 m², składający się z trzech izb (dwa pokoje). str. 3

Łyszkowice

Zmagania rajdowe wracają do Łyszkowic

W najbliższą niedzielę, 15 czerwca, od godz. 9.00 do ok. 16.00, na targowisku gminnym w Łyszkowicach odbędą się, pierwsze od lat, zawody kierowców rajdowych. Na „Łyszkowicki Rallysprint” zapraszają Autoklub Skierniewice, firma Kosart oraz Urząd Gminy Łyszkowice.

Organizatorzy zamierzają ściągnąć ok. 30 licencjonowanych kierowców rajdowych, którzy będą rywalizować między sobą w czterech klasach pojazdów. Będą oni rywalizowali na odcinku specjalnym o długości 2,5 km – poza długością odcinka (standardowo jest to ok. 10 km) wszystko ma wyglądać tak, jak na w pełni profesjonalnych zawodach rajdowych.

Wstęp na zawody jest darmowy. str. 3

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >26

Sport >34

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **535 455 336**

e-mail: **magda.topolska@lowiczanie.info**

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA

Łódź | Zabójca żony osadzony już prawomocnie

Skazany na 25 lat - wyrok podtrzymany w apelacji

We wtorek, 10 czerwca, Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy wyrok 25 lat pozbawienia wolności, wydany wobec Cezarego Sz., mieszkańca Łowicza, który 23 stycznia 2013 r. zabił nożem swoją byłą żonę.

Cezary Sz. został skazany przez sąd I instancji na karę 25 lat pozbawienia wolności. Obrońca, Adam Paradowski, podczas wtorkowej apelacji podkreślał, że dla skazanego 25 lat równa się dożywocie. – Wycho-
dząc z więzienia będzie on miał blisko 80 lat. Nawet nie wiemy, czy on dożyje zakończenia tego wyroku – mówi obrońca.

Swoją wniosek uzasadniał przede wszystkim surowością kary, jaka została wymierzona wobec skazanego. Dodawał, że w sprawie Cezarego Sz., ponad 100 osób z Łowicza złożyło petycję do sądu z prośbą o złagodzenie jego kary. Obrońca apelował o skrócenie kary do 15 lat więzienia, uważał, że istnieją takie okoliczności, jak zdrada małżeńska czy szantażowanie ze strony żony, które mogą mieć wpływ na złagodzenie kary. Mówił on również, że ważnym aspektem była postawa oskarżonego, to, że przyznał się do winy, konsekwentnie i szczerze głosił wyjaśnienia.

Prokurator Konrad Garda wnosił o utrzymanie wyroku w mocy. Powoływał się na uzasadnienie wyroku I instancji, które mówiło o szczególnie brutalnym morderstwie i bólu odczuwanym przez ofiarę. Uznał on, że wyrok jest jak najbardziej adekwatny do czynu.

Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał wyrok w mocy. Mecenas Paradowski w rozmowie z nami mówi, że złożył już wniosek do sądu o uzasadnienie wyroku i po jego otrzymaniu złoży kasację do Sądu Najwyższego w Warszawie. Cezary Sz., przy wyroku 25 lat więzienia, o warunkowe zwolnienie będzie mógł się ubiegać po 15 latach odbycia kary.

Przypomnijmy, że do zabójstwa doszło 23 stycznia 2013 r., przy wejściu do zakładu kosmetycznego przy ul. Podrzecznej w Łowiczu. 54-letni wówczas Cezary Sz. zaskoczył swoją byłą żonę w drzwiach do zakładu. Zadał jej 34 ciosy nożem w szyję, tułów, nogi, ręce, głowę. Liczne obrażenia doprowadziły do śmierci Małgorzaty Sz. Oskarżony w trakcie procesu przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Według jego wyjaśnień, przyczyną tragicznego zdarzenia

w głównej mierze było bolesne dla oskarżonego rozstanie z żoną, która odeszła od niego do swojej miłości z lat młodzieńczych. O romansie Cezary Sz. dowiedział się z korespondencji elektronicznej swojej byłej żony, co potwierdziła praca detektywów. Małżonkowie po pewnym czasie rozwiedli się. Cezary Sz. próbował w 2012 roku targnąć się na swoje życie, jednak został odratowany.

Feralnego 23 stycznia 2013 roku Cezary Sz. spotkał swoją byłą żonę przypadkiem idąc po pieczywo. Miała się ona wówczas uśmiechać do niego ironicznie. W mężczyźnie w tym momencie narosła złość. Poszedł do domu po kuchenny nóż, po czym udał się do salonu kosmetycznego byłej żony i zadał kobiecie kilkadziesiąt ciosów nożem. Został zatrzymany przez policję krótko po tym zdarzeniu. **kp**



Strażacy podczas interwencji odłączyli w samochodach akumulatory oraz zmyli z jezdni płyny eksploatacyjne, które wyciekły z pojazdów.

Łowicz | Kolizja na moście warszawskim Przekroczył podwójną ciągłą i uderzył w Punto

Do zderzenia samochodu osobowego marki Fiat Punto z Volkswagensem Passatem doszło 4 czerwca ok. godziny 15.00 na Moście Warszawskim w Łowiczu. Obydwa pojazdy nie nadawały się do ruchu. W Punto urwało się przednie lewe koło. Kierujący nie odniósł jednak poważniejszych obrażeń i nie było konieczności zabierania ich do szpitala.

Punto został zepchnięty na pobocze drogi, żeby możliwy był ruch pojazdów na ul. Warszawskiej. Bezpośrednio po zdarzeniu odbywał się on wahadłowo.

Kierowali nim obecni na miejscu strażacy. Ruch bez utrudnień został przywrócony po nieco ponad godzinie.

Z ustaleń policji wynika, że 49-letni mieszkaniec Łowicza kierujący Passatem, podczas wymijania przekroczył – z niewiadomych przyczyn – podwójną linię ciągłą na drodze i doprowadził do zderzenia się z prawidłowo jadącym samochodem Punto. Tym pojazdem kierował 19-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Obydwaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem. **mak**

RZUT OKIEM | FIAT SIENA WYPADŁ Z DROGI



10 czerwca, o godz. 16.40, na drodze krajowej nr 92 w Kominie, jadąca w kierunku Łowicza, 42-letnia mieszkanka Łowicza nie dostosowała prędkości do warunków na drodze, straciła panowanie nad pojazdem i wpadła do rowu. W zdarzeniu nie ucierpiała ani kierująca, ani dwójka jej pasażerów, choć samochód uległ poważnym uszkodzeniom. Kobieta została ukarana mandatem, była trzeźwa. **mwk**

Sprostowanie

W poprzednim NŁ pisaliśmy o wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu, uniewinniającym zawieszono w obowiązkach wójta gminy Łyszkowice Włodzimierza T. od zarzutów stawianych mu w jednym z dwóch procesów, w których jest oskarżony. Przez pomyłkę, do rozklejenia na słupach ogłoszeniowych, skierowaliśmy jednak plakat reklamowy, głoszący, jakoby wójt został skazany. Za tę pomyłkę, spowodowaną pośpiechem (wyrok zapadł krótko przed zamknięciem numeru) przepraszamy tak p. wójta jak i czytelników. Bez względu na to, czy wyrok się uprawomocni, czy zostanie zaskarżony do sądu wyższej instancji przez prokuraturę, powiadomimy o tym.

Wojciech Waligórski, red. naczelny

Łowicz, Bełchów | Nocne poszukiwania Zaginiony odnalazł się w Bełchowie

8 czerwca w nocy, łowicka policja i straż prowadziły poszukiwania zaginionego 29-latk z zaburzeniami psychicznymi. Poszukiwania trwały na terenie całego miasta, ze strony straży zaangażowanych było 7 zastępów, czyli 21 osób, policja skierowała do poszukiwań wszyst-

kich funkcjonariuszy, którzy byli na służbie – 14 osób. Zgłoszenie o zaginięciu zostało przyjęte o 1. 30. W toku działań operacyjnych ustalono, że mężczyzna może przebywać w Bełchowie. Został tam odnaleziony, nic mu się nie stało. Poszukiwania trwały 1 godzinę 26 minut. **mwk**

Łowicz | Os. Starzyńskiego Pijany mężczyzna chodził z siekierą po osiedlu

5 czerwca, kilka minut przed północą, łowicka policja zatrzymała na os. Starzyńskiego 23-letniego mężczyznę, który chodził po osiedlu z siekierą w rękę. 23-letni mieszkaniec Łowicza miał ponad 2 promile alkoholu we krwi. Policję poinformował o zdarzeniu anonimowy rozmówca, który obawiał się zagrożenia, jakie może nieść pijany człowiek z niebezpiecznym narzędziem. Szybka reakcja policji być może zapobiegła tragedii. Mężczyznę zatrzymano, a siekiere zabezpieczono.

Na miejscu ustalono, że 23-latek zdążył już wcześniej zniszczyć siekiere fragment elewacji bloku nr 3. – Chuligan nie potrafił wyjaśnić swojego zachowa-

nia – powiedziała nam Marzena Kunat, zastępca rzecznika KPP w Łowiczu. Poinformowała nas również, że policja prowadzi postępowanie, które ma wyjaśnić, do czego potrzebna była mu ta siekiere i czy nikomu nie groził. Gdyby tak było, postawiony mu zostanie zarzut kierowania gróźb karalnych. Czy każda groźba jest przestępstwem? Marzena Kunat wyjaśnia, że przestępstwem jest ona wtedy, gdy u adresata rodzi obawy, że zostanie spełniona. To wyczerpuje znamiona przestępstwa.

Niezależnie od tego kierunku postępowania, policja będzie pociągać mężczyznę do odpowiedzialności za akt wandalizmu. **mwk**

Kocierzew Płd. Bez kasku na skuterze

Wczoraj, 11 czerwca, około godz. 15.00 w Kocierzewie Płd., jadący skuterem 15-latek, mieszkaniec Różyca, z nieustalonych przyczyn przewrócił się na jezdnię i doznał urazu głowy. Do wypadku doszło na wysokości remizy Ochotnej Straży Pożarnej. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, ale jej zespół zdecydował o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który transportował poszkodowanego do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, chłopak miał nie mieć na głowie kasku. **mwk**

KRONIKA POLICYJNA | 4.06.2014 – 8.06.2014

■ 5 czerwca o godz. 14.45 na skrzyżowaniu ulic Bołtucia i Skotnickiego 30-latek z Łowicza, kierujący Renault z naczepą, podczas wykonywania skrętu w lewo (z Bołtucia skręcał w Skotnickiego) zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w Skodę, którą kierował 22-letni mieszkaniec powiatu łowickiego – mimo tego, że Skoda zatrzymała się 30 m przed skrzyżowaniem, aby umożliwić mu manewr. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem.

■ 6 czerwca o godz. 8.00 na trasie nr 14 w Jamnie, kierujący Seatem Cordoba 46-latek z powiatu łowickiego nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim Stara, którym kierował 63-letni mężczyzna z Warszawy – i uderzył w jego tył. Uczestnicy byli trzeźwi, kierujący Seatem otrzymał mandat karny.

■ 6 czerwca, o 18.45 w Skowrodzie Płd., 68-letni mężczyzna z pow. łowickiego włączył się do ruchu ciągnikiem i nie ustąpił pierwszeństwa Spirinterowi, kierowanemu przez 28-letniego mieszkańca powiatu łowickiego.

■ 7 czerwca o 15.16 w Strzelcuwie płonęły suche trawy na pow. ok. 40 arów. Przyczyną wybuchu pożaru była nieostrożność przy wypalaniu pozostałości roślinnych. 2 zastępy straży ugasiły ogień w 47 minut.

■ Tego samego dnia, o 16.15, straż wezwana została do budynku przy ul. A. Krajowej, gdzie na poddaszu było gniazdo os. Strażacy usunęli je, wywożąc osy do lasu.

■ 8 czerwca w Wejścach, 21-latek, kierujący BMW, włączając się do ruchu doprowadził do zderzenia z motorowerem MBK, którym kiero-

wał 16-latek z powiatu łowickiego. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Motocykliście nic poważnego się nie stało, sprawcę ukarano mandatem.

Jechali po pijanemu

■ 6 czerwca o godz. 14.00, na ul. Św. Floriana, 67-letni skierniewiczanin kierował Fiatem Tempra (1,3 promila).

■ 7 czerwca o godz. 2.30 w Jastrzębi w gminie Łowicz policja zatrzymała 21-letniego mieszkańca powiatu łowickiego, który kierował Daewoo Lanos mając 1,9 promila.

■ 8 czerwca o 7.00, w Krępie w gminie Domaniewice, 56-letni łodzianin kierował Oplem Astra mając 2,12 promila alkoholu we krwi. Podczas kontroli okazało się również, że był on poszukiwany przez Prokuraturę Łódź Śródmieście celem odbycia kary za inne przestępstwo.

Goście spory wokół werdyktu na Przeglądzie Kapel w Bednie. str. 21



Aktualności

Łowicz | Wybory Księżanki i Księżaka Roku przy pełnej sali, ale spośród niewielu kandydatów

Została wybrana reprezentacyjna para łowicza

Danuta Kaźmierczak i Radosław Kupiec zostali Księżanką i Księżakiem roku 2014. Pierwsze, historyczne wybory odbyły się w sobotę, 7 czerwca, podczas uroczystej gali w sali kina Fenix w Łowiczu. O tytuł Księżanki ubiegało się 12 pań, a Księżakiem chciało zostać 4 mężczyzn.

– Księżanką i Księżakiem zostali fantastyczni młodzi ludzie, którzy od lat pasjonują się Łowiczem i folklorem łowickim. Myślę, że będą wspaniale reprezentować swoje miasto poza jego granicami – powiedziała nam tuż po zakończeniu gali Katarzyna Polak, choreograf wchodząca w skład jury konkursowego. Danuta Kaźmierczak jest absol-

wentką szkoły na Blichu, tańczyła niegdyś w Zespole Pieśni i Tańca „Blichowiacy”. Pochodzi z Błędowa, ma 10 rodzeństwa. Tego wieczoru doskonale czuła się na scenie. Była pewna siebie, ale nie zrozumiała, z dużym poczuciem humoru. Poruszała się swobodnie, delikatnie, kokietując swym spojrzeniem i uśmiechem.

Radosław Kupiec ukończył I LO w Łowiczu, z powodzeniem startował w olimpiadzie historycznej, uzyskał dzięki temu indeks na wyższą uczelnię, również tańczył w zespole ludowym. Pokazał, że dobrze zna region łowicki, umiał połączyć wysoką kulturę osobistą z humorem i dystansem do siebie.

Wszystkie kandydatki to osoby mocno związane z folklorem łowickim. Wiele z nich tańczyło w zespołach ludowych. Gdzie tylko mogą, starają się zaznaczyć, że pochodzą z Łowicza, chociażby przez swój strój, zawierający dodatki z motywami łowickimi. Tradycje regionalne są od pokoleń utrzymywane w ich rodzinach. Choć niektórzy z nich miały lekką treść na scenie, to widać było, że folklor nie jest im obcy i dobrze się w nim czują.

Wybory Księżanki i Księżaka zgromadziły pełną widownię w sali kina Fenix. Kandydaci zmagali się w trzech konkurencjach. Ich zadanie polegało na ciekawym przedstawieniu siebie; prezentowaniu swoich strojów inspirowanych folklorem, co było połączone z popisami wiedzy na temat regionu łowickiego; a także na czytaniu, napisanych gwarą, wierszy Joanny Bolimowskiej. Galę prowadzili: Anna Staniszevska, twórczyni



Księżanką i Księżakiem Roku 2014 zostali widoczni na zdjęciu Danuta Kaźmierczak i Radosław Kupiec.

DANUTA KAŹMIERCZAK Księżanka Roku 2014

Folk grał mi w duszy od zawsze dzięki moim babciom: Felicji Kaźmierczak, która była wycinankarką oraz Magdalenie Pietrzak, hafciarce, która robiła stroje dla łowickich lalek. W liceum należałam do zespołu „Blichowiacy”. Miłość do folkloru kształtowała tam we mnie Katarzyna Polak, choreograf oraz Stanisław Wielec, dawny kierownik zespołu. Kiedy dowiedziałam się o konkursie, obawiałam się, że trudno będzie mi sprostać takiemu zadaniu, gdyż pracuję w Warszawie. Udział w nim wzięłam dzięki mojej znajomej, Katarzynie Duranowskiej, za co teraz jej dziękuję. Przede wszystkim jednak dziękuję moim rodzicom za to, że jestem.

RADOSŁAW KUPIEC Księżak Roku 2014

Do udziału w konkursie namówiła mnie Aleksandra Banaszkiwicz, która również w nim startowała. Dla mnie najcenniejszą nagrodą jest strój łowicki i to właśnie możliwość jego wygrania przeważała o moim udziale. Studiuję na Politechnice Warszawskiej, choć w liceum pasjonowałam się historią i geografią. W tym roku obroniłam tytuł inżyniera i rozpocznę studia magisterskie. Od 3 lat jestem licencjonowanym przewodnikiem turystycznym, a w liceum tańczyłam w zespole ludowym „Blichowiacy”. Jako para Księżanka i Księżak wystąpimy z Danutą Kaźmierczak już podczas uroczystości Bożego Ciała.

ludowa i Artur Michalak, naczelnik Wydziału Promocji Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego.

Fantazji uczestnikom nie brakowało, co ujawniło się zwłaszcza podczas przeglądu strojów inspirowanych folklorem. Panie pokazywały spódnice, spódniczki, krótkie spodnie i spódnico-spodnie, a panowie koszule i kamizelki z elementami strojów ludowych, motywów z nich zaczerpniętych czy ulotek reklamowych. Danuta Kaźmierczak, prezentując swój ubiór, który stanowił połączenie białej koszuli ze spódnicą łowicką, żartowała na temat swej torebki. – Może to być kopertówka albo

etui na tablet, ponieważ każdy z nas chce być teraz on-line – mówiła. Kandydaci nie mieli większych problemów z odpowiedzią na pytania związane z Łowiczem i regionem łowickim, aczkolwiek zdarzało się, że publiczność chętnie pomagała w odpowiedzi. Zgrabnie wypadła również konkurencja czytania wierszy napisanych gwarą, zwłaszcza że uczestnicy nie wiedzieli wcześniej, jakie fragmenty przypadną im w udziale do przeczytania.

Zanim burmistrz Krzysztof Jan Kaliński ogłosił, która z pań została wybrana Księżanką Roku, odezwał się z widowni chór męskich głosów, krzyżących – Da-

nusia! Kiedy informacja została potwierdzona, sala aż zahuczała od wrzawy i oklasków.

Oryginalne brzmienie OldNova

Oprawę muzyczną tego wydarzenia zapewnił zespół OldNova, który tworzą fenomenalnie grająca na skrzypcach Weronika Mońka z Zielkowiec i jej koleżki: Helena Bregar z Piły – wokalistka, Miłosz Madejski z Lublina – akordeon, Mateusz Szwankowski z Bydgoszczy – klarnet i Michał Stropa – Opoczno. Każdy z nich pochodzi z innego regionu Polski, dlatego ich muzyka jest połączeniem wielu brzmień. **str. 8**

Łyszkowice

Zmagania rajdowe wracają do Łyszkowic

dokończenie ze str. 1

Goście będą mogli ekscytować się nie tylko rywalizacją na torze, ale także z bliska obejrzeć serwis maszynowy i pracę zespołów w trakcie przerw między kolejnymi przejazdami. Będą też pokazy ratownictwa medycznego, w tym pierwszej pomocy, a także pogadanka z przedstawicielami policji, na temat zachowania bezpieczeństwa i trzeźwości na drogach.

– Organizowaliśmy rajdy w tym miejscu w 2005 i w 2006 r. – mówił nam jeden z organizatorów, Konrad Kosiński z firmy Kosart. – Remont targowiska umożliwia teraz powrót do tej tradycji. Zapraszamy tylko kierowców licencjonowanych i wyselekcjonowanych, bo zależy nam zarówno na bezpieczeństwie, jak i poziomie zawodów.

Konrad Kosiński zdradza też, że chce, aby impreza nie tyl-

ko odbywała się cyklicznie, zamierza też podnieść jej rangę i rozmiar. Ma zamiar stworzyć w przyszłości cykl wyścigów na torach tych wymiarów, w którym Łyszkowice byłyby jednym z czterech miejsc rozgrywania wyścigów.

Chce też, aby impreza była w przyszłości włączona do cyklu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu Łódzkiego. **tm**

Gmina Łowicz

Dyrektorzy bez zmian

Bożena Słomska w Zielkowiec, a Jacek Stelmaszewski w Dąbkowicach przez kolejne 5 lat będą kierować szkołami podstawowymi. 5 czerwca w Urzędzie Gminy Łowicz wygrali bezwzględną większością głosów konkursy na dyrektorów tych placówek. Dwie 9-osobowe komisje obradowały tego dnia łącznie przez 6 godzin. O ich kandydaturach pisaliśmy obszernie przed tygodniem. **mst**

Łowicz

Wydano album o Bożym Ciele

Mazowiecka Fundacja Społeczno-Kulturalna wydała właśnie album fotograficzny pt. Boże Ciało w Łowiczu na fotografiach Jerzego Boreckiego. Na jego 240 stronach zamieszczono ponad 350 zdjęć, ukazujących wyjątkowy koloryt łowickiej procesji. Więcej o tym wydawnictwie, którego pomysłodawcami są fotografik oraz malarz Andrzej Biernacki na str. 23. **mwk**



Łowicz | Szukanie lokalu dla repatriantów

Znów przyjmujemy rodzinę z Kazachstanu

dokończenie ze str. 1

Warunki te spełnia lokal przy os. Kostka 13 i to prawdopodobnie tam zamieszkają repatrianci.

Do czasu objęcia ich systemem ubezpieczeń społecznych władze Łowicza mają też zadbać o opłacenie składek zdro-

wotnych za zaproszoną rodzinę. Od 1995 roku w Łowiczu osiedliło się już przeszło 30 Polaków z Azjatyckiej części dawnego ZSRR.

Burmistrz wielokrotnie podkreślał, że pomoc dla nich jest moralnym obowiązkiem władz samorządowych. **tm**

NOWOŚĆ!

Hit na rynku

Orzeźwiające
napoje
na bazie
herbaty
– w sam raz
na upały.

A jak się ochłodzi
– aromatyczna kawa.

CUKIERNIA KAWIARNIA
w
DZIENNIKARZY

Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel. 534-013-394
www.udziennikarzy.pl; kawiarnia@udziennikarzy.pl
znajdziesz nas też na Facebooku

Aktualności

Kogo zwolniono z podatku, a komu rozłożono na raty. str. 7

Łowicz | Ile samorządowcy zarobili w zeszłym roku?

Poznaj dochody burmistrza i jego współpracowników

Jak co roku, do 30 kwietnia urzędnicy, radni, kierownicy jednostek organizacyjnych, dyrektorzy szkół mieli czas na złożenie swoich oświadczeń majątkowych, zgodnie ze stanem na 31 grudnia poprzedzającego roku kalendarzowego. Zaczynamy publikację oświadczeń majątkowych od władz ratusza, a w kolejnych numerach NŁ ukazać się oświadczenia radnych miejskich i powiatowych oraz pozostałych urzędników naszego powiatu.

■ Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz Łowicza

Posiada środki pieniężne wyłącznie w walucie polskiej w wysokości 210.000 zł, czyli 15.000 zł więcej niż w 2012 roku, które stanowią współwłasność majątkową. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 129 m² o wartości 180.000 zł, mieszkania o powierzchni 30 m² i wartości 150.000 zł oraz działki budowlanej o powierzchni 527 m² i wartości 30.000 zł, która stanowi majątek odrębny. W 2013

roku osiągnął dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 163.120,61 zł, czyli ponad 4.000 zł więcej niż przed rokiem.

■ Bogusława Bończak, zastępca burmistrza Łowicza

Posiada środki pieniężne wyłącznie w walucie polskiej w wysokości 56.000 zł, czyli o 21.000 zł więcej niż w 2012 roku, które stanowią współwłasność majątkową. Nie posiada papierów wartościowych. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 213 m² i wartości 240

tys. zł oraz działek o powierzchni: 472 m², 352 m² oraz 288 m², na której znajduje się budynek do rozbiórki. Wartość tych działek to odpowiednio 140.000 zł, 230.000 zł i 325.000 zł. W 2013 r. osiągnął dochód z tytułu zatrudnienia 137.263,80 zł, czyli o 10.550 zł więcej niż przed rokiem. Jest właścicielem samochodu osobowego Toyota RAV 4 o wartości 40.000 zł. Ma także zaciągnięty kredyt remontowy w Banku PKO S.A., zadłużenie na dzień 31 XII 2013 roku wynosiło 17.280 zł.

■ Maria Jolanta Więckowska, sekretarz Urzędu Miejskiego

Nie posiada środków pieniężnych ani w walucie polskiej, ani obcej, ani papierów wartościowych. Posiada dom o powierzchni 114,7 m² o wartości 350.000 zł oraz mieszkania o powierzchni 36,74 m² i 36 m², o wartości odpowiednio 350.000 zł i 128.000 zł.

W 2013 roku osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia 111.339,28 zł, czyli o 7.344 zł więcej niż przed rokiem. Jest

właścicielem samochodu osobowego Ford S-Max z 2007 roku. Posiada 3 kredyty hipoteczne: w Banku PKO S.A. w wysokości 150.000 zł na zakup mieszkania w Łodzi, w Banku PKO BP w wysokości 162.000 zł, na zakup mieszkania w Łowiczu oraz w wysokości 80.000 na spłatę innych zobowiązań hipotecznych.

Posiada również dwie pożyczki gotówkowe na bieżące zakupy – 20.000 zł w Banku PKO BP oraz 17.000 zł w SKOK Stefczyka.

Wszystkie jej składniki majątkowe, dochody i zobowiązania to współwłasność majątkowa.

■ Arkadiusz Ryszard Podśędek, skarbnik Urzędu Miejskiego

Posiada środki pieniężne w walucie polskiej w wysokości około 62.500 zł i obcej – 210 euro oraz jednostki uczestnictwa ubezpieczonych funduszy kapitałowych o wartości około 84.000 zł.

Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 169,99 m² o wartości około 480.000 zł, mieszkania o powierzchni 55,6 m² i wartości 240.000 zł i działki budowlanej o powierzchni 463 m² i wartości około 25.000 zł.

Posiada 25 akcji Tauron oraz 334 akcje P.E.S.A. na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Jest członkiem Rady Nadzorczej ZEC w Łowiczu. Z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 21.917,16 zł brutto. Jego dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 123.053,34 zł, czyli o 10.053,34 więcej niż w 2012 roku. **ms**

RZUT OKIEM | NA POŻEGNANIE ZASADZILI DRZEWKA



Uczniowie klasy IIIb, z Gimnazjum nr 1 w Łowiczu, którzy za kilka dni pożegnają się ze swoją szkołą, postanowili pozostawić po sobie coś więcej niż wspomnienia. 30 maja, wspólnie z nauczycielami i pracownikami gospodarczym szkoły, zasadzili na jej terenie 10 kupionych przez rodziców drzewek. Tuje, które odtąd rosną na zieleńcu wzdłuż drogi wjazdowej na teren szkoły, będą nauczycielom przypominać młodość, która spędziła w murach gimnazjum ostatnie trzy lata. **tb**

RZUT OKIEM | BRATKOWICE: BLOK 20 NA UKOŃCZENIU



Prace dociepleniowe prowadzone na budynku nr 20 na Bratkowicach w Łowiczu powinny zakończyć się w ciągu kilku najbliższych dni. Prowadzi je firma Admar z Bobrownik, ta sama, która docieplała m.in. budynek nr 17 w ubiegłym roku. W 2014 roku spółdzielnia zamierza docieplić 5 budynków, w tym 4 na osiedlu Bratkowice: 12, 13, 19 i wspomniany blok 20 oraz budynek nr 14 na os. Dąbrowskiego – wzdłuż ulicy Długiej. **mak**



Nie brakowało chętnych dzieci do malowania twarzy. Tej dziewczynce animatorka „wyczarowała” pięknego motyla.

Łowicz Dzień Dziecka na działkach

Stowarzyszenie Dać Szansę zaprosiło dzieci na imprezę z okazji Dnia Dziecka, 6 czerwca, na terenie ogrodów działkowych przy ul. Bolimowskiej. W festynie brały udział dzieci, które znajdują się pod stałą opieką stowarzyszenia: zarówno te wymagające specjalnej troski, jak i dzieci z rodzin wielodzietnych lub ubogich. Impreza miała jednak charakter otwarty i z jej atrakcji mogły skorzystać wszystkie inne dzieci. **mwk**

Domaniewice | Gminne inwestycje

Firma z Głowna wybuduje wodociąg

Głowieńska firma P.U.H. Wodociągi i Kanalizacje Krzysztofa Kucińskiego wygrała przetarg na wykonanie największej z zaplanowanych na ten rok inwestycji w gminie Domaniewice, czyli budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ulicach Długa Wieś i Kolejowej w Domaniewicach oraz miejscowościach Krępa i Rogóźno. Gmina ma zapłacić firmie z Głowna 1.446.000 zł.

W przetargu wpłynęły jeszcze trzy inne oferty. „TompeX” z Brzezina zaproponował 1.600.343,98 zł, oferty firm z Uniejowa i Gdyni były dużo droższe.

Inwestycja ma być prowadzona etapami. Zakończenie całości przewiduje się do 29 maja 2015 roku. Budowa wodociągu będzie dofinansowana ze środków unijnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. **ki**

REKLAMA

ŁST TAXI ŁOWICZ

- osobowe
- bagażowe
- ciężarowe

24h
46 837 34 01

www.taxi.lowiczak.pl

MIASTO - DOJAZD DO KLIENTA GRATIS



Do wielu gier i zabaw wykorzystywana była kolorowa chusta animacyjna.

Łowicz | Konkursy i grillowanie na Bratkowicach Osiedlowy Dzień Dziecka z wodzirejem

W piątkowe popołudnie plac zabaw przed blokiem nr 4 na Bratkowicach w Łowiczu wypełnił się dziećmi. Tego dnia zarząd osiedla Bratkowice zorganizował bowiem tam osiedlowy Dzień Dziecka połączony ze wspólnym grillowaniem.

Dzieci zabawiał Wodzirej Arek. Organizował przeróżne konkursy, np. z kolorową chustą animacyjną, miękkimi piłeczkami do rzucania, hula hop itd. W tym czasie organizatorzy rozpalali grilla i starali się pilnować porządku na placu zabaw oraz w jego sąsiedztwie.

Zabawy proponowane przez wodzireja cieszyły się dużym powodzeniem, szczególnie ta po-

legająca na celowaniu kolorową piłeczką do otworu na środku wielkiej kolorowej chusty, którą trzymało jednocześnie kilkanaście osób. Tym razem konkurencję wygrała 8 do 5 drużyna składająca się z chłopców i ich ojców. Kolorowa chusta była wykorzystywana również jako „ściana”, za którą drużyny (ponownie chłopcy kontra dziewczęta) miały przetrwać jak najwięcej piłeczek. Były też konkursy polegające na wspólnym budowaniu wieży z klocków, rzucania do celu itp. – Po raz pierwszy zatrudniliśmy profesjonalnego wodzireja do poprowadzenia imprezy i z tego, co widziałem po zadowolonych twarzach dzieci – było

warto – powiedział nam Waldemar Sokół z zarządu osiedla Bratkowice. Łącznie do dzieci trafiło 140 nagród. Były to m.in. książki, minipuzzle, elementy odblaskowe itp. Podczas spotkania jego uczestnicy zjedli ponad 200 porcji z grilla. Pieniądze w kwocie 200 zł na dofinansowanie zakupu nagród przekazał zarząd z tej dzielnicy Tadeusz Żaczek.

– Szacujemy, że było ponad 200 dzieci z osiedla Bratkowice i okolic. Rozważamy, czy by nie zorganizować w wakacje jeszcze jednego spotkania dla dzieci połączonego z otwarciem placu zabaw po renowacji przy budynku nr 10 – powiedział nam Waldemar Sokół. mak

PKP | Korekta rozkładu jazdy od niedzieli

Z powrotem na Centralną

Kolejna korekta rozkładu jazdy pociągów wejdzie w życie w najbliższą niedzielę, 15 czerwca. Poprzednia obowiązywała od 27 kwietnia. Zmieniony rozkład będzie obowiązywać do 31 sierpnia.

Z punktu widzenia pasażerów zmian jest dużo, ale większość z nich to zmiany minutowe w odjazdach i przyjazdach pociągów. Drastycznych zmian dotyczących Łowicza wydaje się nie być, natomiast w skali kraju jest ich dużo. Wprowadzane zmiany są wynikiem kolejnego etapu prac inwestycyjnych i remontowych prowadzonych przez zarządcę infrastruktury – PKP Polskie Linie Kolejowe – na sieci kolejowej.

Po zmianach wprowadzanych nową korektą np. pociągi PKP Intercity wrócą na warszawski

most średnicowy. Pociągi do tychczas kursujące przez dworzec Warszawa Gdańska wrócą więc na dworce: Warszawa Wschodnia, Warszawa Centralna oraz Warszawa Zachodnia.

– Nie przewidujemy drastycznych zmian w ruchu pociągów w kierunku Łowicza. Zachęcam do sięgnięcia do tabel rozkładu jazdy i porównania godzin kursowania poszczególnych pociągów – powiedziała nam Jolanta Maliszewska z Biura Rzecznika Prasowego spółki Koleje Mazowieckie – KM sp. z o.o., która obsługuje ruch podmiejski na linii Warszawa – Łowicz. Podobnie jest w innych spółkach, które prowadzą ruch przez Łowicz: Przewozy Regionalne (pociągi głównie na liniach w kierunku Kutna i Łodzi) czy też spółce Intercity obsługującej połączenia międzyregionalne. Przed planowaniem podróży czy nawet wyjazdu do pracy po niedzieli war-

to wcześniej sprawdzić rozkład jazdy, by się upewnić czy pociąg nie odjeżdża na przykład kilka czy też kilkanaście minut wcześniej.

Tymczasem w związku z modernizacją linii nr 16 (odcinek Zgierz – Kutno) pociągi spółki Intercity kursujące na odcinku Zgierz – Kutno pojadą drogą okrężną przez Łowicz Główny z pominięciem stacji Łęczysca. Będą to TLK „Stoczniovec” relacji Kraków Główny – Gdynia Główna – Kraków Główny w dniach 15 lipca do 12 sierpnia, TLK „Doker” relacji Katowice – Hel – Katowice w tych samych dniach oraz TLK „Korsarz” relacji Kraków Główny – Kołobrzeg – Kraków Główny w dniach 15/16 lipca do 12/13 sierpnia i TLK „Pogoria” relacji Bielsko Biala Główna – Szczecin Główny – Bielsko Biala Główna w dniach 14/15 lipca do 11/12 sierpnia. mak

Os. Przedmieście Dla całej rodziny

Z okazji Dnia Dziecka Zarząd osiedla Przedmieście zaprasza najmłodszych wraz z ich rodzinami 13 czerwca od godz. 16, na boisko przy ulicy Łyszkowskiej na wspólny piknik pod hasłem „Bajkowe Królestwo”. W programie m.in.: spektakl „Ballada o kapryśnej królowej”, pokaz mody, koncert. tm

Łowicz | Walne zebranie ZEC

Na co pójdzie milionowy zysk

Zakład Energii Ciepłej w Łowiczu, którego współudziałowcami są miasto Łowicz (49% udziałów) i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Łodzi (51%) odnotował w roku 2013 wysoki zysk – 1.275. 607 zł.

28 maja, podczas walnego zebrania ZEC udzielono absolutorium za 2013 rok zarządowi i radzie nadzorczej spółki. Miasto reprezentował podczas posiedzenia burmistrz Krzysztof Jan Kaliński. Postanowiono wówczas, że cały tegoroczny zysk będzie przeznaczony na kapitał zapasowy przy wydatkach inwestycyjnych zaplanowanych na najbliższe lata.

– Ten zysk nie będzie przeznaczony – zapewniał prezes za-

ządu ZEC Zbigniew Wójcik. – Zainwestujemy go w przedsięwzięcia, które pozwolą nam na duże oszczędności w przyszłości. To wszystko się zwróci

W planach ZEC określonych w perspektywie finansowej na najbliższe trzy lata są m.in.: nowe węzły ciepłownicze na osiedlach Bratkowice i Dąbrowskiego (wykonywanie ich już trwa), budowa nowego ciepłociągu miejskiego wzdłuż ul. Sikorskiego, modernizacja głównej kotłowni przy Syntexie (generalny remont dwóch z trzech pieców) czy połączenie systemowe (tzw. „spinka”) kotłowni S10 (przy ulicy Bolimowskiej) i S1 (przy Syntexie).

Połączenie kotłowni S10 i S1 pozwoli na wykorzystywanie możliwości tej drugiej w stu procentach, a poza sezonem (latem), na wyłączenie S1 lub sprzedaż całego wypracowanego przez nią ciepła do zakładu Agros Nova. tm

Łowicz | Odpady żywnościowe można wyrzucać do zmieszanych

Część bio może trafić do kubła

Do odpadów zmieszanych mieszkańcy mogą wrzucać także odpady żywnościowe. Jest to istotne szczególnie latem, kiedy to z uwagi na temperatury odpady biodegradowalne psują się znacznie szybciej. Odpady niesegregowane w kubłach są odbierane co 2 tygodnie, zaś pozostałe odpady biodegradowalne tylko raz w miesiącu.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku, kiedy wprowadzane były nowe zasady gospodarki śmieciowej związane z segregowaniem, odpady żyw-

nościowe miały być umieszczane w brązowych workach na odpady biodegradowalne, odbierane raz w miesiącu. Wielu ludzi obawiało się fetoru ze śmietników. W lipcu ubiegłego roku podjęta została decyzja o tym, że „żywnościówkę” można wrzucać do kubłów odbieranych raz na dwa tygodnie.

– Burmistrz nie wycofał się z tej decyzji, więc w tej kwestii nic nie uległo zmianie – powiedział nam nacelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński. Wprowadzenie

częstszego odbioru odpadów nie jest planowane.

– Potwierdzam, że żywnościówkę można wrzucać do kubłów. Jeśli natomiast ktoś z naszych klientów ma większą ilość na przykład skoszonej trawy, przyciętych krzewów czy niedużych części drzew i nie chce czekać na odbiór, to ma możliwość dostarczenia ich samodzielnie na Miejskie Składowisko Odpadów w Jastrzębi – powiedział nam Jerzy Igielski z łowickiego Zakładu Oczyszczania Miasta. Dotyczy to wszystkich rodzajów odpadów,

w tym również biodegradowalnych. Po okazaniu dowodu tożsamości worki zostaną na składowisku odebrane bezpłatnie, natomiast w zamian wydane zostaną nowe worki odpowiednio do rodzaju przekazanych odpadów. Odbiór odpadów zbieranych w sposób selektywny odbywać się będzie, tak jak do tej pory, z częstotliwością raz w miesiącu.

Przypomnijmy, że brązowe worki na odpady biodegradowalne mogą zawierać oprócz stałych odpadków kuchennych, odpadków z ryb i mięsa, resztek owoców i warzyw również kwiaty i pozostałości roślin, liście, trawę, przycięte części drzew i krzewów, ręczniki papierowe, chusteczki, serwetki, popiół drzewny. mak

REKLAMA

LOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Mamy zawsze miejsce
NA TWOJE OGŁOSZENIE

P.P.H.U. „STYROMAX”
99-420 Kolonia Łyszkowice 4A
tel./fax.: (46) 838-88-70

STYROPIAN
NAJTANIEJ U PRODUCENTA!!!

EPS-70 040 FASADA
EPS-100 038 DACH/PODŁOGA
EPS-100 037 WODOODPORNY HYDRO-STYROMAX SUCHY FUNDAMENT

www.styromax.com.pl biuro@styromax.com.pl

PRODUCENT
OKIEN SIB Łowicz
z widokiem na przyszłość

RABAT WIOSENNY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX – szymba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Bednary Kolonia | Piknik na Dzień Dziecka

Całe rodziny bawiły się na pikniku

Mieszkańcy Bednar Kolonii w zielonościową niedzielę 8 czerwca tłumnie bawili się na Pikniku Rodzinnym, tradycyjnie zorganizowanym z okazji niedawnego Dnia Dziecka. Atrakcji nie brakowało.

Piknik odbywał się na terenie miejscowej jednostki OSP, a w jego organizację obok strażaków włączyły się panie z Koła Gospodyń Wiejskich, Urząd Gminy i GOK w Nieborowie, jak również drużyna ZHP z Bednar, łowicka policja i straż pożarna. Dopisali też sponsorzy, dzięki którym uczestnicy loterii i konkursów mogli liczyć na naprawdę cenne wygrane, m.in.: rower, kuchenkę mikrofalową, wejściówki do Bajkolandu i bilety do Zagrody Bednarza, suszarkę i maszynkę do włosów, kosze przetworów warzywnych i kosze z łakociami. Jako jedna z pierwszych los na loterię kupiła Elżbieta Sekuła – wygrała zestaw zabawek dla

talii. Później wysprzedały się wszystkie losy, a żaden z nich nie był pusty. Najcenniejsze nagrody rozlosowano o 20.00.

Dla każdego coś fajnego

Impreza rozpoczęła się ok. godz. 14.00 zabawami z animatorami. Zaproponowały one najmłodszym szereg konkursów zręcznościowych, m.in. rzuty do celu, kręcenie hula-hop, koło fortuny. Dzięki finansowemu wsparciu z budżetu gminy dzieci za darmo korzystały z takich atrakcji Bajkolandu jak dmuchana zjeżdżalnia, domek smurfów czy trampoliny. Na plenerowej scenie odbywały się występy utalentowanej młodzieży ze Stu-

dia Piosenki w Nieborowie oraz pokaz iluzjonisty i klauna. Harcerki z ZHP malowały dzieciom twarze w wybrane przez nie wzory, przy czym najchętniej wybieranym motywem było oblicze Spidermana. Wkrótce po rozpoczęciu malowania na placu zaroilo się od małych ludzi-pająków.

Poza wykonywaniem makiżażu harcerki uczyły dzieci robienia biżuterii z makaronu, puszczały bańki mydlane i organizowały konkursy. Policjanci przygotowali prelekcję o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, a zawodowi strażacy z PSP – pokaz ratownictwa. Wieczorem na placu przy OSP zorganizowano dyskotekę, którą popro-



Dobra zabawa dla każdego. Grażyna Więcek kręci kołem hula-hop.

wadził dj Norbert. O tym, że zabawa była udana, świadczyć może fakt, że trwała o półto-

rej godziny dłużej, niż wstępnie planowano i zakończyła się dopiero przed północą.

– Imprezę na Dzień Dziecka zorganizowaliśmy już po raz siódmy. W tym roku zrezygnowaliśmy z ogniska, bo przy tej temperaturze chyba dla nikogo nie byłoby ono atrakcją. Na początku, pewnie z powodu upału, nie było zbyt wiele osób, ale po godzinie 16 cały plac wypełnił się ludźmi. Dzieci stały w kolejkach do różnych atrakcji. Fantastyczny był pokaz cyrkowy z elementami iluzji i akrobatyki. Dzieci pod okiem cyrkowca mogły na scenie nauczyć się kilku trików, m.in. poruszania się na równoważni – relacjonuje naczelnik OSP w Bednarach Kolonii Tomasz Papiernik i dodaje: – Bardzo się cieszymy, że wszystko się udało i dopisała nam pogoda.

Cały czas uczestnicy zabawy mogli pokrzepić się smakołykami serwowanymi przez lokalne Koło Gospodyń Wiejskich lub skosztować kiełbaski z grilla. Na spragnionych, obok tradycyjnych napojów, czekały orzeźwiający warzywno i owocowe koktajle z dodatkiem m.in. mięty, pokrzywy i natki pietruszki. **ewr**

Gmina Bolimów | Przesunięcia w budżecie

Gmina chce zrobić parking przy szkole w Huminie

Na ostatniej sesji Rady Gminy Bolimów, 2 czerwca radni podjęli jednomyślnie decyzję o przesunięciu w tegorocznym budżecie 50 tys. zł. Pieniądze te otworzą drogę do realizacji nowej, nieplanowanej na ten rok inwestycji.

Chodzi o wybudowanie w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej w Huminie parkingu dla samochodów o powierzchni ponad 1 tys. m². Szkoła w ten sposób zyskałaby w końcu utwardzone miejsce do parkowania samochodów, którego dotąd nie miała.

Obecny na sesji wójt Stanisław Linart wytłumaczył radnym, że przedstawiona uchwała różni się znacząco od tej, którą dyskutowali w czasie obrad komisji Rady Gminy. Radni wyrażali opinię na temat przesunięcia w budżecie

4 tys. zł. Kwota ta miała wystarczyć na wykonanie dokumentacji technicznej inwestycji w Huminie. Konieczność zwiększenia kwoty spowodowana była złożeniem wniosku o dofinansowanie zadania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. 50 tys. zł powinno zabezpieczyć nie tylko wykonanie projektu, ale też wkład własny gminy przy dofinansowaniu, które może wynieść ok. 70%.

Wójt zastrzegł, że najprawdopodobniej jeszcze w czerwcu tego roku Rada otrzyma pod głosowanie projekt uchwały regulujący inne przesunięcia budżetowe. Gmina musi bowiem zabezpieczyć całą kwotę ok. 112 tys. zł na realizację zadania i dopiero po jego zakończeniu i rozliczeniu otrzyma zwrot pieniędzy z PROW.

Na sesji nie określił, z których działów będą pochodziły pieniądze. Prawdopodobnie jednak przesunięcia w budżecie nie będą wiązały się z rezygnacją z jakiegokolwiek planowanej inwestycji.



Prawdopodobnie przesunięcia w budżecie nie będą wiązały się z rezygnacją z jakiegokolwiek planowanej inwestycji.

50 tys. zł, które radni przesunęli w budżecie, pochodziło z modernizacji kotłowni w Szkole Podstawowej w Bolimowie, gdzie zaplanowano wycofanie pieca na olej opałowy i zainstalowanie w jego miejsce pieca opalanego peletem. W założeniach budżetowych miało to kosztować 160 tys. zł. Jednak realna cena tego przedsięwzięcia jest niższa, jak zapewnił na sesji wójt Linart, podpierając się przeprowadzoną przez gminę analizą rynku. Potrzebna kwota to ok. 110 tys. zł. **tb**

Łyszkowice | Podziękowania za 10 lat pracy

Gmina docenia sukcesy w taekwondo

Troje młodych zawodników taekwondo – Gabriela Gajewska, Marcel Józwiak i Igor Wojciechowski – oraz ich trener Kamil Sobol zostali podczas sesji Rady Gminy Łyszkowice nagrodzeni za godne reprezentowanie gminy. Gmina przyznała im nagrody: tablety z funkcją laptopa i futerały na nie. – Kiedy 10 lat temu zaczęliśmy treningi w Łyszkowicach, wielu ludzi mówiło, że nie ma szans na zbudowanie mocnego zespołu w tak małej miejscowości – mówił po odebraniu nagród Kamil Sobol. – Pokazaliśmy, że nie mieli racji. **tm**



Wręczenie dyplomów i nagród. Od lewej: Igor Wojciechowski, Irena Pająk, Gabriela Gajewska i Kamil Sobol.

RZUT OKIEM | FESTYN W PRZEDSZKOLU SŁONECZKO



Dmuchane zamki były jedną z bardziej obleganych atrakcji podczas Festynu rodzinnego,

który odbył się w ostatnią sobotę, 31 maja w Przedszkolu nr 4 „Słoneczko” przy ul. Sikorskiego. Ponadto zabawy dla przedszkolaków poprowadził znany nie tylko w powiecie łowickim Wodzirej Arek. Było też wspólne grillowanie i zabawy na świeżym powietrzu. **mak**

Bolimów | Wniosek o „schetynówkę” za słaby

Sokołowska jeszcze nie w tym roku

W czasie sesji Rady Gminy Bolimów 2 czerwca wicestarosta skierniewicki Jan Białek poruszył temat remontu ul. Sokołowskiej w Bolimowie. Niestety, nie nastąpi on w tym roku.

Powiat skierniewicki starał się o dofinansowanie inwestycji z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, niestety, jego wniosek, po ocenie w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi znalazł się ostatecznie na 18 pozycji i nie zakwalifiko-

wał się do dofinansowania. Udało się to tylko 15 wnioskom na 39 złożonych przez powiaty.

– To duży wniosek, o dużej wartości. Mamy gotowe dokumenty, trzeba odłożyć go na później, postaramy się go jednak zmodyfikować, aby otrzymać więcej punktów w czasie oceny – stwierdził wicestarosta.

Wniosek powiatu skierniewickiego zakładał wartość inwestycji na poziomie 1 mln 850 tys. zł. Z czego dofinansowanie wniosku miało wynieść 50 % kosztów. Za pieniądze te miano przebudować odcinek 600 metrów

ulicy Sokołowskiej – czyli niemal na całej długości. Ulica uzyskałaby nową nakładkę i odwodnienie.

Wicestarosta zadeklarował, że w tym roku powiat podejmie działania zmierzające do częściowego rozwiązania zastoisk wody na ul. Sokołowskiej, które po każdych opadach deszczu zajmują znaczną szerokość ulicy na kilkusetmetrowym odcinku, zwłaszcza w okolicach szkół, podstawowej i gimnazjum. Woda z ulicy ma zostać skierowana przepustem do przydrożnego rowu. **tb**

REKLAMA

Dziękuję

mieszkańcom Łowicza i powiatu łowickiego za udział w wyborach i poparcie

Joanna Skrzydlewska

Posel do Parlamentu Europejskiego

Łowicz | Zwolnienia z podatków, dofinansowania, rozłożenia na raty

Kto został zwolniony z podatku i otrzymał pomoc publiczną

Urząd Miejski w Łowiczu podał do publicznej wiadomości informację o tym, komu została udzielona finansowa pomoc publiczna w 2013 roku. Tak samo jak w ubiegłych latach, miała ona różną postać: dofinansowania dla podmiotów, które zatrudniały młodocianych, przez zwolnienia od podatków przedsiębiorstw na podstawie uchwały Rady Miejskiej, po rozłożenie podatków na raty i umorzenia zaległości lub odsetek z powodu ważnego interesu podatnika lub strony.

Z dofinansowania z tytułu zatrudnienia młodocianych skorzystało 9 podmiotów, były to m.in. zakłady fryzjerskie, sklepy spożywcze, firmy produkcyjno-usługowe. Kwoty te wyniosły od 2.286 zł w przypadku Centrum Kształcenia i Wychowania Ochotniczego Hufca Pracy do 14.553,16 zł w przypadku Studio Matrix Karoliny Panek. Pozostałe podmioty, które zatrudniały osoby młodociane to: firma Wyroby Cukierniczo-Piekarnicze Alina Kolińska – 5.359,41 zł, sklep Borowik Paweł Borowski – 4.064,69 zł, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr w Łowiczu – 1.140,03 zł, Drop Sławonir „Sklep Drops” – 4.587 zł, Fryzjerstwo Karolina Wójcik – 8.081 zł, „Bord” Sp. z o.o. – 4.687 zł, Blacharstwo-Lakiernictwo Pojazdowe Stanisław Białecki – 8.081 zł, MGT Marta Tataj, Andrzej Dymek – 6.926,25 zł.

Skarbnik miasta Arkadiusz Podsek wyjaśnia, że są to środki pozabudżetowe, pochodzące z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi. Mają one charakter dotacji celowych, przeznaczonych na przyuczenie uczniów do zawodu.

Pieniądże te wpływają do Urzędu Miejskiego i to UM jest ich bezpośrednim płatnikiem. Dlatego też Urząd Miejski ma obowiązek wykazać je jako pomoc publiczną de minimis, czyli taką, która nie wymaga oficjalnego zgłoszenia do Komisji Europejskiej i w ciągu 3 lat nie może przekroczyć w przypadku 1 podmiotu 200 tys. euro.

Pięć firm skorzystało ze zwolnień od podatków, jaką dawała uchwała Rady Miejskiej: Lamela Sp. z o.o. – 68.753 zł, Firma Bracia Urbanek Sp. jawna – 75.265 zł, United Oilfield Services Sp. z o.o. – 91.772 zł, Chemipack Sp. z o.o. – 55.162

zł, Syntex Sp. z o.o. – 734.370 zł. Pozwoliła na to uchwała z 28 kwietnia 2011 roku w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych w ramach pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji i tworzeniu związków z nimi nowych miejsc pracy (patrz ramka).

Zwolnienie z podatku w wysokości 114.536,08 zł otrzymał też, na mocy odrębnych przepisów, zakład Agnieszki Krajewskiej ZPCh „Sztuka Łowicka”, będący zakładem pracy chronionej. Umorzenie zaległości i odsetek uzyskał Patryk Szablowski – 1.203 zł zaległości oraz 68 zł odsetek.

Rozłożenia zapłaty zaległości na raty oraz umorzenia odsetek od powstałych zaległości, bądź też rozłożenie odsetek na raty, dotyczyły następujących osób prawnych i fizycznych: spółce Arenda, z uwagi na ważny interes podat-

nika burmistrz rozłożył na raty kwotę 604.340,30 zł oraz umorzył odsetki w wysokości 188.834 zł, Jan Przygoda – 1.560 zł zaległości rozłożono na raty, podobnie jak 244 zł odsetek od opłaty, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr w Łowiczu – 23.890 zł zaległości i 902 zł odsetek.

Ponadto decyzje o rozłożeniu bieżących podatków na raty dotyczyły: Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – 356.825,16 zł,

Młodzieżowej Spółdzielni „Młodość” – 15.151,64 zł, Spółdzielni Kółek Rolniczych w Łowiczu – 6.156,57 zł, Mirosława Gwardzińskiego – 589,05 zł oraz 39,88 zł zaległych odsetek, Wioletty Owczarek – 1.201,48 zł.

Niejako pochodnymi decyzji o umorzeniu zaległości i odsetek są decyzje o rozłożeniu zapłaty zaległości podatkowej lub opłat na raty w ramach pomocy de minimis, która przysługu-

je przedsiębiorcom i firmom mającym osobowość prawną. Nie mogą z niej skorzystać osoby prywatne. Zapadły one w 2 przypadkach: Ośrodka Doradztwa i Doskonalenia Kadr w Łowiczu – 1.140,03 zł, Arenda Sp. z o.o. (ul. Katarzynów 46) – 113.897,80 zł.

Podobnie rzecz się ma z decyzjami o rozłożeniu bieżących podatków na raty w ramach pomocy de minimis: Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska – 3.853,52 zł, Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa – 10.483,02 zł, Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Młodość” – 453,81 zł, Spółdzielnia Kółek Rolniczych – 187,32 zł.

– Najlepiej wytłumaczyć to na przykładzie – mówi skarbnik Arkadiusz Podsek. – Jeśli np. ŁSM rozłożono zapłatę na raty w kwocie 362.825,16 zł, to należy wyliczyć wg wzoru, jaką z tego tytułu spółdzielnia otrzymała pomoc de minimis i jest to właśnie 10.483,02 zł. Jest to mniej więcej koszt, jaki musiałaby zaciągnąć spółdzielnia, by zapłacić zobowiązanie od razu – wyjaśnia skarbnik. mak

KOGO MOŻNA ZWOLNIĆ Z PODATKU

Uchwała Rady Miejskiej w Łowiczu z 28 kwietnia 2011 roku w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych w ramach pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji i tworzenie związków z nimi nowych miejsc pracy, precyzuje, jakie firmy mogą uzyskać te zwolnienia. Zwolnień udziela burmistrz po spełnieniu przez firmę kilku warunków. Pierwszym warunkiem udzielenia przez miasto takiej pomocy jest dokonanie przed rozpoczęciem realizacji inwestycji zgłoszenia burmistrzowi Łowicza zamiaru korzystania z pomocy. Konieczne

też jest zobowiązanie się przedsiębiorcy do pokrycia co najmniej 25% kosztów ze środków własnych lub z zewnętrznych źródeł finansowania, utrzymanie inwestycji przez okres co najmniej 5 lat, a w przypadku małych i średnich przedsiębiorstw (do 250 pracowników – dalej MŚP – przyp. red.) co najmniej 3 lat, od dnia zakończenia jej realizacji, utworzenie nowych miejsc pracy w okresie 3 lat od dnia zakończenia inwestycji i utrzymanie zatrudnienia na poziomie nie niższym niż średnia z 12 miesięcy poprzedzających utworzenie miejsc pracy. Konieczne jest również utrzymanie nowo

utworzonych miejsc pracy, w związku z którymi została udzielona pomoc, przez okres co najmniej 5 lat, a w przypadku MŚP co najmniej 3 lat, od dnia ich utworzenia. Do kosztów kwalifikujących się do objęcia pomocą, zalicza się koszty poniesione po dokonaniu zgłoszenia. Zwolnienie przysługuje na 1 rok podatkowy pod warunkiem utworzenia 50 nowych miejsc pracy w okresie 3 lat od zakończenia nowej inwestycji, 2 lat podatkowych, jeśli miejsc pracy utworzonych będzie 100, 3 lat w przypadku 130 miejsc pracy, 4 lat jeśli utworzonych będzie 150 miejsc pracy i 5 lat jeśli miejsc pracy będzie utworzonych ponad 200. mak



„Wioska na drzewach” – jedna z atrakcji Survivaliów.

Bolimów | Surwiwalia 2014

Sztuka przetrwania w Bolimowie

Od 6 do 8 czerwca trwały w Bolimowie Surwiwalia 2014, czyli spotkania miłośników sztuki przetrwania z całej Polski.

Organizatorzy imprezy – hufiec ZHP w Skierniewicach i Stowarzyszenie Polska Szkoła Surwiwalu – przygotowali dla nich takie atrakcje, jak m.in.: warsztaty prymitywnego krzesania ognia, dzięki której kuchni czy

łupania szkła znalezionej w lesie.

Nie mogło też zabraknąć m.in.: wspinaczki na drzewa i zjeżdżania na linie, wioski na drzewach, przepawy rzecznej i strzelania z łuku.

Gośćmi specjalnymi byli autorzy trzech pierwszych w Polsce książek o sztuce przetrwania: Jacek Pałkiewicz, Andrzej

Trembaczewski i Krzysztof „Krisek” Kwiatkowski.

Przybyło ok. 70 miłośników surwiwalu z różnych stron Polski, a ostatniego dnia imprezy, kiedy przygotowano też zawody otwarte (niekoniecznie dla zapaleńców), liczba uczestników przekroczyła setkę, w której była spora grupa rodzin z małymi dziećmi. tm

REKLAMA

TECHPOM
Sp. z o.o.

CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE

TECHPOM Sp. z o.o.
Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo
tel. centrala 23 655-64-00
fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

Twój DEALER **CASE IH** **STEYR**

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe i prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskich i zachodnich, m.in.: UNIA Group, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL
- przyczepy rolnicze WIELTON, METAL-TECH, UNIA Group
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

PROMOCJA
na prasy **CASE IH**

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje i filtry
✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300

Mechanika Pojazdowa

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

CHAŚNO
DRUGIE 39
tel. 515-558-142

MS ELEKTRO
Usługi Elektryczne

- Instalacje nowe i przeróbki
- Montaż osprzętu
- Usuwanie awarii

tel. 665-151-177

KOMANDOR

ZAMAWIAJĄC DO 30 CZERWCA
10 LAT GWARANCJI

A DO TEGO
OSZCZĘDZASZ
150 zł
za każdy 1000 zł
wydany na zabudowy

Tu zarobisz meble na RATY!
Salon firmowy:
ŁOWICZ
ul. Krakowska 19
tel. 46 837 27 11
ekspolowicz@komandor.pl

Szafy, garderoby, zabudowy wnęk, zabudowy szosów, meble kuchenne, biurowe oraz meble na wymiar według projektu Klienta

Łowicz | Wybory Księżanki i Księżaka Roku

Została wybrana reprezentacyjna para Łowicza

dokończenie ze str. 3

Grają muzykę regionalną wzbogaconą o elementy muzyki rozrywkowej, jazzu i popu. Muzycy grali w przerwach między kolejnymi konkurencjami. Organizatorzy zapowiedzieli, że zespół ten wystąpi również podczas tegorocznego Księżackiego Jajdła. Ich piosenka „Lipka” stanowi podkład muzyczny do reklamy tej imprezy w jednej z komercyjnych rozgłośni radiowych.

Jak mam mówić, to sprzęt nie działa

Nie obyło się bez wpadek organizatorów związanych z nagłośnieniem. Podkład muzyczny nie był włączony na czas, niekiedy mikrofony odmawiały posłuszeństwa albo działały, kiedy nie powinny. Raz, kiedy uczestnicy konkursu wyszli do garderoby,

by, słychać było z niej głos Anny Staniszewskiej, a kiedy miała już zapowiadać kolejną konkurencję, nie było jej słychać. Trzeba jednak przyznać, że twórczyni ludowa nie dała się wytrącić z równowagi. Błyskawicznie potrafiła wyjść obronną ręką z każdej sytuacji, obracając ją w żart. – Tak się pilnowałam, żeby czegoś bez potrzeby nie powiedzieć, ale przyzwyczajenie okazało się silniejsze – komentowała wpadkę z mikrofonem, albo – Kiedy nie chcę, byście mnie słyszeli, to pod słuchajecie, a jak mam mówić, to sprzęt nie działa. Artur Michalak również był opanowany, ale ograniczał się do zapewniania publiczności, że takich zdarzeń nie było w scenariuszu.

Ustawienie kandydatów na scenie również nie było byt korzystne. Stali zbyt w głębi, gdzie słabo docierało oświetlenie. Na szczęście te epizody nie przy-



Kandydaci mieli stroje inspirowane folklorem. Duże wrażenie wywarły na publiczności i jurorach buty Aleksandry Siekiery.

ciły ogólnego wrażenia, że gala należała do udanych.

Nagrodzeni i nagrody

Oprócz prestiżowego tytułu Księżanki i Księżaka Roku

2014 oraz prawa do reprezentacji Łowicza i całego regionu na imprezach promujących zwycięska para otrzymała także kompletne stroje ludowe o wartości 3 tys. zł, karnety na

weekendowy pobyt w pałacu w Nieborowie z uroczystą kolacją w Sali Weneckiej oraz tablety ufundowane przez burmistrza.

I Wiceksiężanką i Wiceksiężakiem zostali Martyna Kuś i Jakub Mońka, zaś II Wiceksiężanką i Wiceksiężakiem wybrano Justynę Wiechno i Piotra Górczyńskiego.

Laureaci drugiego i trzeciego miejsca otrzymali voucher w nieborowskim gospodarstwie agroturystycznym „Stajnia u Kowala”, czyli talon na realizację nauki jazdy konnej, zaproszenie na uroczystą kolację w Restauracji „Stara Łażnia” w Łowiczu, bezpłatną wizytę w salonie Fryzjerskim Łędzion, kosmetyki ufundowane przez firmę Hazbi oraz karnety na 5 wybranych filmów w roku w łowickim kinie „Fenix”.

Również internauci mogli głosować na wybraną przez sie-

bie parę. W tym konkursie zwyciężyli i otrzymali karnety na 5 wybranych filmów w roku – Aleksandra Banaszkiewicz i ponownie Piotr Górczyński.

Kandydatów oceniało 5-osobowe jury: Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz; Janusz Michalak, przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego; Marzena Kozanecka-Zwierz, dyrektor łowickiego muzeum; Katarzyna Polak – choreograf oraz Agnieszka Łazińska – nauczycielka plastyki i muzyki.

Szkoda tylko, że pozostali uczestnicy oprócz koszulek, w których wystąpili na scenie, nie otrzymali nic, choć natrudzili się niemają podczas przygotowań.

A przecież wieloma gadżetami dysponuje Wydział Promocji, które ludziom, fascynującym się folklorem, na pewno sprawiłyby radość. **mst**

Stare Grudze | Świetlica praktycznie gotowa Zbudowano szybko, ale po długich staraniach

Zakończono budowę świetlicy wiejskiej w Starych Grudzach. Budynek powstawał od września 2013 roku do końca maja 2014.

Pozostały jedynie ostatnie prace porządkowe i oficjalne oddanie obiektu do użytku. 30 maja, podczas objazdowej sesji rady gminy, obiekt oglądali gminni radni, pracownicy urzędu i sołtysi z gminy.

Świetlica została zbudowana przez firmę Rem Dom z Godzianowa. Mierzy 18,96 m szerokości i 19,30 m długości, ogrodzony teren dookoła (ok. 1650 m² powierzchni) utwardzony jest kostką z podjazdami i krawężnikami.

Sama budowa kosztowała gminę 725 tys. zł, do czego trzeba jeszcze doliczyć ok. 33 tys. zł za wykupienie działki (sprzedał ją gminie sołtys miejscowości Andrzej Marat) i 10 tys. zł za dokumentację.

Krzesała i stoły zdecydowali się kupić z funduszu sołectkiego mieszkańcy Starych Grud, którzy posadzili też dookoła te-



Prezentacja świetlicy wewnątrz. Od lewej stoją – Monika Wawrzyn (przewodnicząca KGW w Starych Grudzach), Irena Pająk (przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice) i Andrzej Foks (radny Gminy Łyszkowice).

renu tuje tak, by każdy z mieszkańców miał tam „swoje własne” drzewko.

Chociaż sama budowa trwała stosunkowo szybko, to starano się o jej rozpoczęcie przeszło 8 lat.

Zabiegał o to społeczny komitet tworzony przez: Andrzeja Foksa, Bożenę Markus, Jerze-

go Lewańskiego i, nieżyjącego już, radnego Piotra Lenarczyka, wspierany przez innych mieszkańców i władze gminy.

Data uroczystego przekazania i otwarcia obiektu nie została jeszcze ustalona, ale możemy się tego spodziewać już wkrótce – jeszcze w czerwcu lub w lipcu. **tm**

Łowicz | Gimnazjum nr 1 Klub Powsinogi dla łowickiego szpitala

Uczniowie Gimnazjum nr 1 planują na zakończenie roku szkolnego odwiedzić oddział pediatryczny i położniczo-ginekologiczny łowickiego szpitala, aby dzieciom i mamom pozostawić wielkie pudło kolorowych upominków.

Nie będą to jednak zwykłe prezenty, ale zabawki i ozdoby, które obecnie sami wykonują na zajęciach plastycznych w ramach akcji Dzieci Dzieciom – „Zabawka ze skrawka” to inicjatywa szkolnego Klubu Powsinogi, który prowadzi nauczycielka Renata Balik. – Tegoroczna akcja jest powtórzeniem akcji z roku ubiegłego, gdzie na oddział pediatryczny zanieśliśmy pudło z około 50 zabawkami – powiedziała nam nauczycielka. – Chcemy, aby w tym roku zabawek było jeszcze więcej i dodatkowo chcemy, aby prezenty otrzymały od nas młode mamy – przygotowujemy dla nich kolorowe zawieszki, które będą pamiątką po wizycie w szpitalu.

Na zajęciach powstają papierowe węże, ptaszki, laleczki, pa-



Nauczycielka Renata Balik w czasie zajęć Klubu Powsinogi podpowiada uczniom, w jaki sposób mają wykonać poszczególne elementy zabawek, aby były one nie tylko kolorowe, ale też estetyczne.

jace, wykonane z włóczki misie i stworzone na bazie płyt CD słoneczka i zwierzaki. Zabawki otrzymają dzieci, które będą opuszczać po wyzdrowieniu łowickiego szpitala, aby zachowały po pobycie w nim miłą pamiątkę. Jak powiedziała Renata Balik, akcja spotkała się z dużą aprobatą ordynatora oddziału dziecię-

cego Waldemara Grabowskiego i samych małych pacjentów.

Współpraca szkoły ze szpitalem w Łowiczu trwa od trzech lat, w jej ramach na szpitalne korytarze trafiły kolorowe prace plastyczne gimnazjalistów, a w okresie świąt Bożego Narodzenia uczniowie wystawiają przedstawienie jasełek. **tb**

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

POLECAMY: fototapety ▪ tapety ▪ szablony ▪ dekoracje
▪ tynki dekoracyjne ▪ werniksy ▪ farby strukturalne

TYNKI NA ELEWACJE:
▪ doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji

DUŻY WYBÓR: emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów
▪ płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy ▪ styropian
▪ systemy dociepleń ▪ folie
▪ glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny
▪ zlewy ▪ meble łazienkowe

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

TRENDY
HAIR FASHION

Łowicz
Plac Przyrynek 18A
tel. (46) 837-39-35
663-630-668

SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY

Metamorfozy w TRENDY !!!
(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)

Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

WĘGIEL
PROMOCJA!
"RODAR"

TEL. 602 630 920
BIELAWY ul. WARSZAWSKA 1
czynne: pn.-pt. 7-15, sob. 7-13

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYŚŁODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chąšno II 43, 46/839-28-72

TRANSPORT GRATIS

"BARTEKS"

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka orzech groszek koks
ekogroszek luzem lub worek brykiet, miął węglowy

Łowicz | Gimnazjum nr 1 oraz Przedszkole nr 10

Nie będzie zmian na stanowiskach dyrektorów

– To są dobre dyrektorki. Sprawdzają się na swoich stanowiskach, dobrze zarządzają placówkami. Poza tym obie miały konkursy jeszcze 5 lat temu – mówi burmistrz Krzysztof Kaliński o swojej decyzji nie ogłaszania konkursów na stanowiska dyrektorów Gimnazjum nr 1 oraz Przedszkola Integracyjnego nr 10. Jego opinia dotyczy więc Jolanty Urbanek oraz Emilii Żebrowskiej.

Możliwość przedłużenia kadencji dyrektorowi daje ustawa o systemie oświaty. Do tego potrzebne są jednak pozytywne opinie: kuratorium oświaty, rad pedagogicznych oraz rad rodziców. Obie dyrektorki uzyskały wszystkie wymagane opinie.

Decyzja już zapadła: obie panie 30 maja bez konkursów otrzymały przedłużenie powierzenia im obowiązków dyrektora na kolejne 5 lat, które rozpocznie się z nowym rokiem szkolnym, a więc 1 września br.

Jak nam powiedziała Małgorzata Nowak, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, w tym roku kończyły się kadencje tylko tych dwóch dyrektorów. Decyzja o tym, co dalej, zapadła jednak dużo wcześniej niż w latach poprzednich. Dotychczas odbywało się to w sierpniu.

Wcześniejsza praktyka wyglądała tak, że gdy dyrektor, którego kadencja dobiegała końca,

robił projekt organizacyjny szkoły na nowy rok szkolny, musiał w nim siebie uwzględnić jako nauczyciela, natomiast na stanowisku dyrektora planował wakacje. Było to sztuczne i wymagało korekty po rozstrzygnięciu sprawy dyrektora. Biurokracja było dość dużo, ponieważ przepisy prawa określają, że arkusz organizacyjny musi zostać przed dyrektorem opracowany do końca kwietnia, a na jego zatwierdzenie organ prowadzący ma czas do końca maja. Dopiero po powierzeniu, a więc w sierpniu, arkusz był poprawiany. Procedura jest więc prosta, gdy odbywa się to w maju, w ramach tzw. ruchu służbowego.

Gimnazjum nr 1: nie tylko nie palić

Dyrektor Gimnazjum nr 1 ma 30-letni staż pracy, w Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza pracuje od 2001 roku, dyrektorem jest od 17 sierpnia 2004 r. W rozmowie z nami mówi, że

przez kolejne 5 lat będzie dbała o to, aby uczniowie uzyskiwali lepsze wyniki w nauce. Edukacyjna Wartość Dodana jest od kilku lat na podobnym poziomie, ale w oprócz dzieci dobrze uczących się w szkole jest duża grupa uczniów, którzy nie radzą sobie z nauką, pochodzą z zaniedbanych środowisk.

Dyr. Urbanek chce rozwijać programy profilaktyczno-wychowawcze z myślą o nich, bo one dają efekty. Obecnie realizowane są dwa takie programy „Nie palę w szkole” oraz „Wygrać siebie”, które mają im pomóc w dokonywaniu mądrych decyzji w życiu, związanych nie tylko z paleniem.

Poprawić chce też bazę dydaktyczną – szkoła złożyła wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o dotację na ekopracownię, dyrektor planuje też zakup tablicy multimedialnej oraz stworzenie sali audiowizualnej.



Emilia Żebrowska – dyrektor Przedszkola nr 10.



Jolanta Urbanek – dyrektor Gimnazjum nr 1.

Kontynuowana będzie też współpraca ze środowiskiem lokalnym. Szkoła ma bowiem dobre kontakty ze środowiskiem kombatanckim, Klubem Seniora, Uniwersytetem III Wieku, Zarządem Osiedla Starzyńskiego oraz Noakowskiego i szpitalem. Młodzież chętnie angażuje się w wolontariat.

Zdaniem Jolanty Urbanek ta współpraca jest bardzo cenna, ponieważ uczy młodzież szacunku i tolerancji wobec innych ludzi, pozwala dostrzec ich problemy. Kontakt z kombatanami to z kolei lekcja patriotyzmu, także lokalnego.

Przedszkole nr 10: nadal integracyjne

Emilia Żebrowska ma 16-letnie doświadczenie zawodowe. Dyrektorem przedszkola przy ul. Księżackiej jest od 1 stycznia 2005 roku. Pytana o to, jak chce prowadzić placówkę przez najbliższe 5 lat, mówi, że nadal będzie realizowana podstawa programowa, bo przecież przygotowanie do nauki w szkole każdego dziecka – na jego poziomie – to jedno z zadań przedszkola. Kontynuowana będzie też edukacja integracyjna, ponieważ widać, że jest taka potrzeba. Ilość dzieci specjalnej

troski w Przedszkolu nr 10 rośnie. Obecnie jest ich 22, wcześniej było to 15-16, a początkowo 11-12. – Przepisy pozwalają, aby było ich 5 grupie i wciąż spełniamy ten warunek, ale inaczej wygląda praca w grupie, w której jest trójka dzieci niepełnosprawnych, inaczej, gdy jest ich pięć – mówi dyrektor. Dalej dodaje: – Musimy być elastyczni, aby modyfikować naszą pracę pod kątem dzieci, aby szybko dostosowywać do nich metody pracy.

Dyrektor chce, aby w przedszkolu nadal promowane było zdrowie. Chciałaby, aby „Pod Świerkami” weszło do wojewódzkiej sieci takich placówek.

Kontynuowana ma być też bliska współpraca z rodzicami, bo bardzo ważne jest, aby sprostać ich wymaganiom. Emilia Żebrowska podkreśla też, że będzie otwarta na pomysły swoich nauczycieli, ponieważ są oni bardzo kreatywni. Każdy z nich ma swoją pasję, którą przenosi na pracę zawodową. Dzięki temu możliwe jest realizowanie programów muzycznych, patriotycznych lub z wykorzystaniem metody Marii Montessori (nauka przez zabawę). mwk

RZUT OKIEM | WODNE KULE



Festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizował na placu w sąsiedztwie Urzędu Gminy Łyszkowicach i remizy Ochotniczej Straży Pożarnej miejscowy Gminny Ośrodek Kultury. Przed siedzibą władz samorządowych rozstawili się w ostatnią niedzielę, 1 czerwca dmuchane zamki, kule wodne, bungee itp. Pogoda dopisała i z atrakcji skorzystało wiele osób. mak

Nieborów | Koło plastyczne rozwija skrzydła

Malują w plenerze, sztalugi dały „Ryby”

Co tydzień w szkole w Nieborowie ok. 10 uczniów spotyka się na zajęciach koła plastycznego. Od czterech tygodni zajęcia odbywają się na terenie przyszkolnym, gdzie dzieci malują otaczającą przyrodę i elementy architektury.

Aleksandra Deluga prowadząca zajęcia świetlicowe, bibliotekę szkolną oraz koło plastyczne powiedziała nam, że zajęcia plenerowe wzbudziły duże zainteresowanie wśród dzieci, ale też dorosłych widzących uczniów malujących na szkolnym zieleńcu. – Ostatnio udaje nam się trafić z zajęciami w bardzo fajną pogodę. Dzieci same decydują, co będą malować. Są to drzewa, rośliny, kwia-



Dzieci z nieborowskiej szkoły mogą poczuć się jak prawdziwi artyści, malują w plenerze, używając prawdziwych sztalugi i farb, te ostatnie kupiła im Rada Rodziców.

ty, architektura szkoły – mówi Deluga – Mieliśmy już trzy takie zajęcia i do końca roku szkolnego postaramy się zrobić ich

jeszcze kilka. Artur Placek i Miłosz Szczepaniak z klasy V powiedzieli nam, że zajęcia „pod chmurką” bardzo się im podoba-

ją. Jest to przyjemna odmiana od nauki w salach lekcyjnych, obaj lubią uwiecznić kartkach krajobraz. Pozostanie w szkole godzinę dłużej na zajęciach koła nie stanowi dla nich żadnego problemu, bo zajęcia są bardzo ciekawe i pozwalają rozwijać umiejętności plastyczne.

Dyrektor szkoły Marzena Malangiewicz w rozmowie z nami podkreśliła, że uczniowskie plenery nie byłyby możliwe, gdyby nie dofinansowanie z zewnątrz, dzięki któremu udało się zakupić m.in. 15 dużych drewnianych sztalug. Szkoła otrzymała w tym roku z Łowickiej Grupy Rybackiej 49,5 tys. zł dofinansowania, przy projekcie wartym ok. 71 tys. zł. Za pieniądze te zakupiono dużą scenę, 100 krzeseł na widownię, 5 kompletów: aparat fotograficzny i laptop, tablicę interaktywną, a także szafy. Dzięki temu powstało koło teatralne „Złota rybka”, koło informatyczno-przyrodnicze i wspomniane koło plastyczne. tb

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala bankietowa do 350 osób • sala klubowa do 120 osób • catering <p>• wolny termin wrzesień 2014! • wesela • komunie • przyjęcia</p> <p>tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biała Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja • pokoje gościnne • konferencje
---	---

WOLNY TERMIN 11.10.2014

Wiktopolia Wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

Sala Bankietowa Konkret

Oferujemy:

- ♦ przyjęcia weselne
- ♦ komunie
- ♦ imprezy okolicznościowe
- ♦ catering

tel. 506-140-647

FIRMA PYSZNE PAPU

świadczy usługi cateringowe

CENY PROMOCYJNE

tel. 667-992-096

FIRMA WES-KOM organizuje:

WESELA

KOMUNIE, KONSOLACJE (również CATERING)

ZAPEWNIAMY:

- ✓ miłą i fachową obsługę przyjęć
- ✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski
- ✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

ANKAR Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34

tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250

e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

OKNA! - Ciepła ramka w kolorze okien GRATIS*

- Promocja na drzwi wewnętrzne do każdego drzwi kłamka GRATIS*

PROMOCJA!!! Kupując 3 szt. moskitier 4 szt. dostajesz GRATIS*

*O szczegóły Promocji pytaj w biurze

Promocja trwa do końca maja 2014r.

www.ankar-lowicz.info

Punkt zapalny

Łowicz | Działka nad Bzurą podzieliła Radę

Po co miastu ta nieruchomości?

Kwestia zakupu dwóch działek o powierzchni 4.089 m² i 148 m², położonych w obrębie ulicy Bolimowskiej, podzieliła łowickich radnych na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, 29 maja. O ich nabycie mocno zabiegał burmistrz Krzysztof Jan Kaliński, mówiąc, że mogłyby tam powstać na przykład garaże. Jego plany budzą zastrzeżenia opozycji.

Działki mają kształt podłużny. Krótszy bok większej z nich dochodzi bezpośrednio do Bzury – ją burmistrz chce zakupić w całości. Druga z nich jest przedłużeniem pierwszej, sięga ulicy M. Konopnickiej – tutaj w grę wchodzi wykupienie 1/6 udziałów, czyli wąskiego pasa, potrzebnego tylko na dojazd do tej pierwszej działki (byłby on na tyle wąski, że mógłby przejechać tylko jeden zwykły samochód). W miejscowym planie zagospodarowania działki figurują częściowo jako rolne – łąki i pastwiska, częściowo jako mieszkalne – tereny zabudowy mieszkaniowej z usługami i tereny zieleni. Na większej z działek stoi słup energetyczny, przebiegają sieci średniego i niskiego napięcia. Przez działkę przechodzi też kolektor sanitarny.

Burmistrz prosił Radę o wyrażenie zgody na nabycie działki, argumentując to koniecznością poszerzenia terenów rezerwowych miasta. Takie wytłumaczenie za zbyt ogólne uznali radni SLD – Robert Wójcik i Ryszard Szmajdziński, prosząc burmistrza o wyjaśnienia. Obaj obejrzeli wcześniej działki z bliska, rozmawiali też z tamtejszymi mieszkańcami. Uznali, że działka jest dla miasta zupełnie nieatrakcyjna.

Pytany przez radnych burmistrz mówił, że tereny rezerwowe są potrzebne i trzeba ich szukać, kiedy tylko nadarzy się okazja. Kilka razy wspominał o budowaniu tam garaży, które byłyby wypożyczane mieszkańcom. – Samochodów w mieście przybywa i będzie przybywać, zapotrzebowanie na

garaże będzie więc stale rosło – mówił Krzysztof Jan Kaliński na sesji.

Garaze na terenie zalewowym?

Radni SLD, a także popierająca ich w tej kwestii Ewa Zbudniewek, widzieli kilka zasadniczych wad w planie burmistrza. Po pierwsze, według relacji mieszkańców, działka ta jest bardzo często zalewana przez wodę z Bzury. Drugim problemem są wspomniane wcześniej sieci energetyczne, słup i kolektor, które bardzo ograniczają możliwości budowania tam czegokolwiek. Wreszcie przeciwni budowie garaży są mieszkańcy okolicznych działek, którzy nie chcą mieć tu przy ogrodzeniu drogi dojazdu, a przecież, według pomysłu burmistrza, mieliby oni 5/6 własności działki dojazdowej i mogliby nie zgodzić się na przejazd samochodów.

– Nigdy, przez te 8 lat sprawowania przez pana władzy, nie byliśmy przeciwko nabywaniu gruntów, powiększaniu zasobów – mówił do burmistrza radny Szmajdziński. – Tutaj jednak,



Ostatnio mieszkańcy nie pytali o garaże na tym osiedlu, ale gdyby stworzono możliwość postawienia ich, chętni na pewno by się znaleźli.

mimo najszczerzych chęci, nie widzę szans na korzyści dla miasta z nabycia tej działki.

Burmistrz uznał, że, mimo wszystko, warto kupić działki. Zaznaczył, że ostatnia rzędna tej działki mierzy 93 metry, podczas gdy przy ul. Polnej, gdzie od dawna stoją zabudowania, rzędna wynosi tylko 90-92 m, a mimo to nie ma tam problemów z podtopieniami. Burmistrza wspierali też inni radni. Michał Trzoska dodał, że jest możliwość zrobienia na działce dojazdu nawet wbrew woli współdziałalców, ponieważ wytyczenie tzw. drogi koniecznej może nakazać sąd. Z kolei radny Jacek Haczykowski mówił, że jeśli działka nie jest na razie kwalifikowana jako przemysłowa, to tym lepiej, bo oznacza to niższą cenę kupna, a plan zagospodarowania można w przyszłości zmienić. Na ten ostatni argument zareagował Ry-



szard Szmajdziński mówiąc, że być może jest to dobry ruch dla przedsiębiorcy, ale miasto nie jest od robienia biznesu, a od wykonania zadań bieżących.

Większość Rady poparła burmistrza – za nabyciem działek głosowało 12 radnych, 4 wstrzymało się od głosu, 3 było przeciw.

Ile to może kosztować?

Podjęciem decyzję o zakupie działki, radni nie dyskutowali o tym, jaka może być jej cena rynkowa. Wiadomo, że musi zostać ona wyceniona przez rzeczoznawcę, jednak wartość nieruchomości to tak naprawdę cena, jaką ktoś jest w stanie za nią zapłacić. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, w tym przypadku może zostać ona wyceniona na 10-15 zł za m². To oznacza, że podjęta przez miasto o decyzja o zakupie, bez operatu szacunkowego, kosztować będzie od 42 do 63

tys. zł. Bardzo wątpliwe jest też, aby działka w dużej części rolnej, na terenie zalewowym, wąska (jak sprawdziliśmy jej średnia szerokość to około 19 m), z mediami, jakie przez nią przebiegają: kolektor sanitarny, sieci energetyczne oraz stojący na niej słup, a na dodatek wąska – znalazła jakiegokolwiek nabywcę. Taka działka jest po prostu „niehandlowa”. Miasto jest więc prawdopodobnie jedynym zainteresowanym nią nabywcą.

Natomiast plany postawienia garaży wymagałyby zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, które też wiązałyby się z kosztami. Czy byłoby zainteresowani garażami? Prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta sądzi, że tak. – Zabudowaliśmy już wszystko, co można było pod garaże, zwiększyliśmy ilość miejsc parkingowych, bo jest taka potrzeba.



EWA ZBUDNIEWEK
radna miejska

Moim zdaniem – co powtarzam głośno od 1997 roku – w ogóle powinno być zakazane, być może nawet ustawą, budowanie czegokolwiek na terenach zalewowych. Powodzą i podtopień jest w ostatnich latach znacznie więcej niż kiedyś. Po stokroc wolałabym z budową czegokolwiek poczekać kilka lat dłużej, ale zrobić to na bezpiecznym gruncie, niż się pośpieszyć, a potem zbierać tego konsekwencje. Nie rozumiem więc, dlaczego burmistrzowi tak bardzo zależy na nabyciu tej właśnie działki, tym bardziej, że to nie jedyne niedogodności dla planowania inwestycji w tym miejscu.

Ostatnio mieszkańcy nie pytali o garaże na tym osiedlu, ale gdyby stworzono możliwość postawienia ich, chętni na pewno by się znaleźli. Potwierdza to Krzysztof Dziedzic z Zarządu Osiedla Zatorze. – Zainteresowanie garażami jest na pewno, bo prawie każdy ma teraz samochód. Ludzie często mnie o to pytają.

W nieruchomości warto inwestować

W późniejszej rozmowie z nami burmistrz jeszcze raz powtórzył, że inwestowanie w grunty nie jest rzeczą złą, choć według obowiązującego planu zagospodarowania, garaże na tej działce powstać nie mogą. Podkreślił też, że rezerwa gruntów miejskich może mieć inne przeznaczenie, np. pod tereny zielone lub na zamianę na inne grunty. Powiedział też, że nie są słuszne podejrzenia opozycji, że miasto, kupując działkę, rozwiązuje komuś problem z jej zbiciem. mwk, tm

REKLAMA

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9
(na terenie starej Mleczarni)

- wystawiamy zaświadczenia
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- rzetelna wycena

mechanika pojazdowa
złomowanie pojazdów
tel. 537-537-300

PRODUKCJA i SPRZEDAŻ
OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH DO TRUSKAWEK i JAGODNIKÓW

OPRYSKIWACZE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24, 99-412 Kiernozia
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429, www.zhu-argo.pl

KONKURENCYJNE CENY • RATY
SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA

POŻYCZKI NIEBANKOWE
664 602 502
DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!

www.daiglob.pl

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

HYDRO-SPAW S.C.

- EKOGROSZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis
- GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 ZŁ Z VAT 8%
- KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKOGROSZEK, PELET
- MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH
- USŁUGI HYDRAULICZNE

W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE

PROMOCJA! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit 140 zł/wiadro 25 kg (wszystkie kolory)

Łowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

• SPRZEDAŻ 536-436-036 • USŁUGI 694-873-174

Kościół | Po XVIII Spotkaniu Młodych Lednica 2000

Umocnieni, choć zmęczeni, wrócili z lednickich pól

Spartańskie warunki spotkania pod gołym niebem nie wystraszyły tych, którzy minione sobotnie popołudnie i większą część nocy spędzili na XVIII już Spotkaniu Młodych Lednica 2000, by wspólnie modłać się, rozmawiając i bawiąc, dać wyraz swojej wiary.

Wyjazd na tegoroczne spotkanie organizowano na naszym terenie z kilku ośrodków. Na przykład 49-osobowa grupa uczniów i nauczycieli z gimnazjum w Popowie, z Łowicza, Kompiny i Kocierzewa Płd. ruszyła na Pola Lednickie z parkingu przy ul. Starorzecze w Łowiczu. Wyjazd dla 23 osób zorganizowało też Stowarzyszenie Św. Jana Bosko, działające przy parafii św. Maksymiliana Kolbe na głowieńskiej Zabrzeżni. W sumie w wyjeździe tym uczestniczyło 16 osób z parafii w Domaniewicach i 7 głownian, a w tym gronie m.in. prezes stowarzyszenia Katarzyna Balcerska, jej mąż Jan oraz wikariusz parafii św. Jakuba Apostoła, ks. Cyprian Lewandowski, dla którego był to już 8. lub nawet 9. wyjazd na spotkanie organizowane przez dominikanina, o. Jana Górę.

Z grupą z Łowicza jechał z kolei ks. Tomasz Wójcik z parafii MB Nieustającej Pomocy na Korabce, który podkreślał, że wybiera się na największy zjazd wierzącej młodzieży bez udziału papieża.

Hasłem, a zarazem przesłaniem tegorocznej Lednicy, było „W imię Syna” i biblijnemu rozumieniu synostwa poświęcone były religijne rozważania.

Oni wybrali Chrystusa

Uczestnicy Lednicy z Łowicza, Głowna i Domaniewic wzięli udział we mszy św. odprawionej przez nowego prymasa Polski, abp. gnieźnieńskiego, Wojciecha Polaka, który wcześniej, tego samego dnia miał swój ingres. Jan Balcerski relacjonuje, że kazanie, które wygłosił bp. Grzegorz Ryś, oparte było na ewangelicznej przypowieści o synu marnotrawnym.

Pod koniec mszy św. ksiądz prymas poświęcił krzyże misyjne dla dziewięciu młodych wolontariuszek – misjonarek, które wyjadą na rok na misje, m.in. na Madagaskar, do Zambii i do Palestyny. Dziewczęta te przez ostatnie miesiące przygotowywały się do pracy na misjach w Salezjań-

skim Ośrodku Misyjnym w Warszawie. Jego dyrektorem jest mój kolega, ks. Roman Wortolec i to on je przedstawił – opowiada Jan Balcerski.

Po mszy były wspólne śpiewy i modlitwy, adoracja Najświętszego Sakramentu. Punktem kulminacyjnym spotkania był akt „wyboru Chrystusa”, po którym nastąpiło potwierdzające go symboliczne przejście pod Bramą Trzeciego Tysiąclecia, zwaną też od jej kształtu Bramą – Rybą.



Na Lednicę rusza się nie tyle prosić o coś, ile „naładować akumulatory”, poczuć, że Bóg jest blisko i że można zwrócić się do Niego w każdej sytuacji

Dlaczego warto było pojechać?

Młodzi, z którymi rozmawialiśmy, twierdzili, że na Lednicę rusza się nie tyle prosić o coś, ile „naładować akumulatory”, poczuć, że Bóg jest blisko ich spraw i, że mogą zwrócić się do Niego w każdej sytuacji. – Tam, na polach, panuje niesamowita atmosfera, której nie ma gdzie indziej – mówiła nam Miriam Wojtysiak, uczennica II klasy gimnazjum w Popowie. Jechała po raz drugi, ze swoją siostrą Moniką, która uczęszcza do VI klasy SP w Popowie pod Łowiczem.

Zdaniem Ks. Tomasza Wójcika, kto nie był chociaż raz na takim wyjeździe, nie dowie się czym jest Lednica. Spotkanie lednicowe jest jak ożywianie związku między zakochanymi w sobie osobami – tłumaczył ks. Wójcik. Chociaż Bogu są one niepotrzebne, ponieważ on zawsze jest taki sam, to niezbędne jest to dla ludzi, którzy powinni ożywić swoją wiarę, przekonywać się, że Bóg jest i działa w ludzkim życiu.



Lednica 2014. Na podeście m.in. uczestniczki spotkania z Głowna.

Renata Brzezińska, nauczycielka w gimnazjum w Popowie, która również wybrała się w tę niezwykłą podróż, przyznała, że termin wyjazdu na Pola Lednickie na stałe wpisała do swego kalendarza i nie wyobraża sobie, by mogło jej tam nie być. Podobnie robi Bożena Walisiewicz, która również uczy w tym gimnazjum.

Już po raz czwarty w wyjeździe na Lednicę uczestniczył Mateusz Bryk z Domaniewic, który pojechał tam z siostrą Marceliną i grupą przyjaciół. Dopiero w tym roku Mateuszowi udało się przejść pod Bramą – Rybą i jest z tego powodu bardzo zadowolony.

– To naprawdę robi wrażenie, kiedy widzi się tych wszystkich ludzi. Warto było długo czekać na to przejście pod bramą – relacjonuje.

Na co dzień 16-latek uczy się w Piarskim Gimnazjum Królowej Pokoju. Został wychowany w religijnej rodzinie i wiara jest dla niego bardzo ważna, podobnie jak dla rok młodziej Marceliny. Obojgu podobało się na lednickim spotkaniu. Podobnie pełni relacji nie oddadzą w pełni ducha lednickiego spotkania, dlatego każdego, kto jest jego ciekawy, gorąco zachęcałby do udziału.

– W tym roku pojechałam na Lednicę po raz pierwszy i jeżeli tylko będzie taka możliwość za rok, to na pewno się wybiorę i zachęcałabym do tego innych. Na-



Grupa dziewcząt przed odjazdem autobusu z parkingu przy ul. Starorzecze w Łowiczu.

prawdę warto tam być – mówi Zosia.

Ks. Cyprian Lewandowski cieszy się, że proboszcz, ks. dr Stanisław Banach, wyraził zgodę na jego wyjazd, mimo, że w parafii było sporo pracy. W rozmowie z „Wieściami” przyznaje, że słowa relacji nie oddadzą w pełni ducha lednickiego spotkania, dlatego każdego, kto jest jego ciekawy, gorąco zachęcałby do udziału.

Siła modlitwy

Modlitwa wstawiennicza to taki rodzaj modlitwy, w której na prośbę jednej osoby, pozostaje modłać się w jej intencji. Ks. Cyprian zapamiętał m.in. nastolatkę, która bała się o życie chorej mamy i prosiła o modlitwowe wsparcie.

– Osoby, nad którymi się modlono, odczuwały w tym czasie coś takiego, co nazywamy „spocynkiem w Duchu Świętym”, czyli jakby bezwład ciała, czasem drżenie. Niektórzy płakali, by w toku modlitwy osiągnąć spokój, niektórych trzeba było podtrzymywać, lub nawet położyć – opowiada. Zwraca też uwagę na atrakcje towarzyszące spotkaniu, w tym m.in. moż-

liwość nabycia wartościowych publikacji, płyt Siewców Lednicy czy pamiątek. Zainteresowanym poleca zapoznanie się z zawartością strony internetowej www.lednica2000.pl.

Z kolei Jan Balcerski opowiada o niezwykłym zadaniu, jakie jeszcze przed spotkaniem postawiono jego uczestnikom. Mieli oni w imieniu Boga napisać list do człowieka i zabrać go ze sobą na Lednicę. Na miejscu listy te zebrano, a następnie losowo rozdawano uczestnikom i każdy otrzymał dla siebie „list od Boga”, nakreślony nieznaną ręką.

– Niektóre listy były bardzo wzruszające. Ojciec Góra na głos przeczytał ten, który dostał. To było niesamowite przeżycie – podsumowuje.

Każdy uczestnik, który wcześniej dokonał opłaty, otrzymywał na koniec spotkania zestaw pamiątek: pierścień z napisem „W Tobie mam upodobanie”, lednicki dowód z „wyborem Chrystusa” a także monetę o nominale 2000 talentów, którą po powrocie należało przekazać rodzicom lub wychowawcom w podziękowaniu za dar życia i wiary. ewr,mst

Łowicz, Popów | Prace uczniów w katedrze Ilustracje do historycznej homilii

W nawie bocznej bazyliki katedralnej w Łowiczu można od ubiegłego tygodnia oglądać wystawę plakatów „Witaj, Ziemio Łowicka”, przypominającą o 15. rocznicy wizyty Jana Pawła II w Łowiczu. Autorami prac są uczniowie Gimnazjum im.

Janusza Korczaka w Popowie, którzy wykonywali je na powiatowy konkurs plastyczny.

Każdy plakat jest opatrzone cytatem z homilii wygłoszonej 15 lat temu przez papieża Polaka, do którego nawiązuje jego treść. tm

REKLAMA

kredyt gotówkowy

Na Twoje potrzeby

Dla Ciebie

Kredyt gotówkowy Dla Ciebie

To nawet 80 000 zł, które przeznaczysz na co tylko chcesz.

BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ
W ŁOWICZU

- atrakcyjne oprocentowanie – już od **8,55%**
- niska prowizja – nawet **1%**
- żadnych ukrytych kosztów

PFRO - bez ukrytych kosztów. Prowadzący: Michał Sidor (prezident PFRO). Kredytu Dla Ciebie zawierającego w kwotę 10 000 zł, o rocznym oprocentowaniu stałym 8,55% (zgodnie z wyliczonym 1% stałym i 30 dniowym oprocentowaniem), w tym 3,67%. Wyliczenia oparte na przybliżonych w założonym okresie kredytu danych, zgodnie z przewidywaniami, jest 1 414,62 zł. Całkowita kwota do zapłaty, czyli suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu wynosi 11 414,62 zł. Prowizja (stała kwota) (stała miesięczna) równa jest 372,25 zł. Informacje podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Stan na dzień 1 marca 2014 roku.

www.bszi.com.pl

SGB

Aktualności

Kiernoza | Ciekawie w przedszkolu

Bajka dla dzieci w wykonaniu rodziców

Przedstawienie z okazji Dnia Dziecka przygotowali rodzice oraz nauczyciele dzieci z przedszkola samorządowego w Kiernozi. Przedstawienie w ich wykonaniu odbyło się już szósty rok z rzędu. W tym roku wystawili kilka scenek pod łącznym tytułem „Rzeczka, zwierzątka i inne cudaki”.

W scenariuszu wykorzystano wiersze Jana Brzechwy i Juliana Tuwima. Oprócz dzieci z przedszkola, których było ponad 80, przedstawienie oglądali również uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Kiernozi. Odbyło się 30 maja w pałacu w Kiernozi.

Wzięło w nim udział osiem pań i pięciu panów, wszyscy związani z przedszkolem: Monika Dymowska, Urszula Bogucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka. – Jest to od sześciu lat forma prezentu od nas dorosłych dla dzieci. Przeważnie to one występują dla rodziców, więc staramy się chociaż raz w roku zrobić coś

gucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka. – Jest to od sześciu lat forma prezentu od nas dorosłych dla dzieci. Przeważnie to one występują dla rodziców, więc staramy się chociaż raz w roku zrobić coś



W przedstawieniu wzięli udział: Monika Dymowska, Urszula Bogucka, Aleksandra Baranowska, Karolina Żakowska, Bogna Żakowska, Andrzej Żakowski, Zbigniew Żakowski, Dariusz Stelmasczyk, Katarzyna Baranowska, Albert Ciechomski, Jacek Niedźwiedz, Katarzyna Żaczek i Marzena Bogucka.

zupełnie odwrotnego – powiedziała nam jedna z występujących, Marzena Bogucka. Osoby występujące wspólnie na scenie tak się ze sobą zżyły, że mimo iż ich dzieci już nie uczęszczają do kiernozkiego przedszkola, to angażują się w przygotowanie przedstawienia. Córka Andrzeja i Bogny Żakowskich chodzi już bowiem do III klasy.

– Staramy się, żeby scenki miały morał, żeby był w nich element wychowawczy, a nie tylko rozrywkowy – mówi o przedstawieniu Marzena Bogucka. Z wiersza Samochwała dzieci dowiedziały się, że nie należy kłamać.

Do przedstawienia przygotowali się głównie w domach – tam uczyli się tekstów, próbo-

wali zapanować nad dykcją i treścią. – Mieliliśmy zaledwie 5 czy 6 prób, ponieważ każdy ma swoje obowiązki, niektórzy pracują poza Kiernozią. Niełatwo było się spotkać – mówią o przedstawieniu. – Dzięki temu każdy z nas był po trosze reżyserem – żartuje Bogucka.

Dlaczego organizują takie przedstawienia? – Z potrzeby serca. By dać dzieciom trochę radości – mówi Urszula Bogucka. – Każdy z nas jest dzieckiem, tylko trochę starszym – dodaje Marzena Bogucka. Czy dzieciom podobało się przedstawienie? – Tam występowała nasza pani, ale mówiła, że to nie była ona. Było fajne – podsumowała krótko występ 6-letnia Karolina. **mak**

RZUT OKIEM | EWAKUACJA MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA



W ćwiczeniach ewakuacyjnych z udziałem strażaków uczestniczyli 7 czerwca wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Na miejscu był zastęp strażaków z PSP w Łowiczu oraz zastęp strażaków z OSP Kiernoza. Wychowankowie pod okiem Roberta Wyczyńskiego, Mariusza Znyka i Sebastian Ziółkowskiego ewakuowali się z budynku. Strażacy z OSP ubrani w środki ochrony dróg oddechowych sprawdzili pomieszczenia oraz przeprowadzili pokaz pomocy przedmedycznej. Dla wychowanków była to też okazja do obejrzenia sprzętu i samochodów strażackich. **mak**

Nieborów | Piknik Rodzinny w Zespole Placówek Oświatowych
Najpierw występy, potem zabawa

Piątkowe (6 czerwca) zajęcia w Zespole Placówek Oświatowych w Nieborowie miały nietypowy charakter. Od południa przez kilka godzin trwał tam bowiem Piknik Rodzinny dla dzieci, ich rodziców i dziadków.

Pierwszą część spotkania odbyła się na szkolnej sali gimnastycznej. Były to występy dzieci. Najpierw kilka piosenek zaśpiewały i zatańczyły układ tańca nowoczesnego dzieci z przedszkola, które mieści się w zespole szkół oraz młodszych klas podstawówki, a potem wystąpili starsi uczniowie. Przedszkolakom akompaniowała na pianinie Aleksandra Jaworska-Zielińska. W wykonaniu starszych uczniów można było obejrzeć krótkie przedstawienie o Demeter i Korze. Uczniowie opowiedzieli i pokazali historię pół roku.

Oprócz licznie zgromadzonych na sali rodziców uczniów, szkołę odwiedził również starosta łowicki Krzysztof Figat. Na ręce



Uczniowie z podstawówki w Nieborowie zaprezentowali się w tańcu nowoczesnym.

dyrektor przekazał kosz słodkości. – Wiem, że dzieci nie mogą doczekać się, żeby wyjść z sali na dwór i korzystać z przygotowanych przez Radę Rodziców atrakcji. Tym bardziej, że pogoda nam dopisała – mówiła dyrektor Marzena Malangiewicz. Po części oficjalnej uczniowie i ich go-

ście przenieśli się na teren zielony przed szkołą, gdzie czekały na nich dmuchane zamki, trampoliny, karuzele i inne tego rodzaju atrakcje. Było też wspólne grillowanie.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info **mak**

REKLAMA

ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA POŻYCZKA

- do 100 tys. zł pożyczysz bez zabezpieczeń, nawet na 10 lat;
- możesz skonsolidować kilka drogich kredytów w 1 tani.

PROMOCJA
7,5%



ALIOR BANK

Partner

Zapraszamy:

Łowicz, ul. Podrzeczna 28A, ☎ 46 837 83 22

Pożyczka dla zameżnych Pań w wieku 35-50 lat, zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony. Przykład reprezentatywny. Całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 16 600 zł, liczba rat: 63, oprocentowanie nominalne: 7,5%, składka na ubezpieczenie na życie: 4 204,75 zł, opłata przygotowawcza: 1 094,99 (5%), kwota odsetek: 4 661,26 zł, RRSO: 21,15%, rata: 421,60 zł, całkowity koszt pożyczki: 9 961 zł. Maksymalna kwota pożyczki to 100 tys. zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa – wg stanu na 1.06.2014 r.

POŻYCZKA DLA KOBIET



ZESPÓŁ SZKÓŁ
PONADGIMNAZJALNYCH NR 3
im. W. S. Reymonta

Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12 d
www.zsp3.lowicz.pl

ogłasza nabór na 2-semestralny
Zaochny Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy
przygotowujący do egzaminów
i uzyskania kwalifikacji w zawodzie:

- KUCHARZ – kwalifikacja:
sporządzanie potraw i posiłków

Nauka odbywa się w soboty, niedziele
i jest bezpłatna

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły: tel. 46 837 05 87

Mocarzewo, gmina Sanniki | Absolwenci odwiedzili dawny swój dom

Szkoła specjalna – nie znaczy gorsza. Raczej: tym bardziej potrzebna

W poniedziałek, 2 czerwca z okazji Dnia Dziecka na wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Moczarzewie w gminie Sanniki czekało wiele atrakcji: malowanie twarzy, fantazyjne czesanie włosów, konkursy z nagrodami i zabawa przy muzyce. Uroczystość ta połączona była ze zjazdem absolwentów oraz z Dniem Otwartych Drzwi.

Ośrodek jest prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego. To placówka niepubliczna, ale posiadająca prawa publiczne, finansowana przez starostwo. Znajduje się tu zarówno szkoła, jak i internat dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim.

Nauka w Moczarzewie przebiega zupełnie inaczej niż w szkołach, do których uczęszczają dzieci w pełni sprawne intelektualnie. Dla tych, których stopień upośledzenia jest lekki, prowadzone są zajęcia lekcyjne według obniżonej podstawy programowej. Od tych, których stopień upośledzenia jest głębszy, nie można często wymagać, by uczyli się w sposób chociażby zbliżony do tego, jaki obowiązuje w zwykłych szkołach. Często ogromnym sukcesem jest to, że dziecko z upośledzeniem znacznym potrafi opanować bardzo proste czynności, związane na przykład z ubraniem się czy odżywianiem.

– Dzieci te mają swój świat, co nie znaczy, że nie można stawiać im wymagań – uważa Katarzyna Milczarek, wychowawca. Jej zdaniem niedobrze jest, kiedy inni się litują nad tymi dziećmi i biadolą nad ich losem. Nie o to chodzi, by im na wszystko pozwalać. Dzieci te, owszem, są bardziej wrażliwe niż niejedno zdrowe dziecko, ale potrafią doskonale wyczuć, kto traktuje je poważnie. One mają swój świat, swój sposób odbierania rzeczywistości. Jeśli ktoś potrafi podążać za ich tokiem myślenia, to może ich wielu rzeczy nauczyć.

Zdaniem Katarzyny Milczarek, chcąc być dobrym wychowawcą, trzeba nauczyć się patrzeć na świat ich oczami. Wówczas można stawiać im mądre wymagania, czyli takie, które są dostosowane do ich możliwości. – Bardzo dużą rolę w procesie dydaktycznym takich dzieci odgrywa najbliższa rodzina – uważa Katarzyna Milczarek. Członkowie rodziny odpowiednimi wymaganiami mogą stymulować rozwój tych dzieci, a zbyt wygórowane obniżą tylko ich samoocenę.

Wiele osób myśli także, że pozostawienie chorego dziecka na 5 dni poza domem (wychowankowie SOS-W mieszkają w internacie – przyp. red), to swoiste okrucieństwo, ponieważ każdemu dziecku najlepiej jest z rodzicami, w środowisku, które jest mu najbliższe. To kolejny mit, który w rozmowie z nami obalała Katarzyna Milczarek. – Są rodzice, którzy początkowo przywożą swoje dziecko każdego dnia. Po pewnym czasie dostrzegają jednak, że ono czuje się tu bardzo dobrze i często samo chce zostać wśród ludzi podobnych sobie. Poza tym przebywanie w takim



Członkowie rodziny odpowiednimi wymaganiami mogą stymulować rozwój tych dzieci, a zbyt wygórowane obniżą tylko ich samoocenę.



Malowanie twarzy podczas Dnia Dziecka w Moczarzewie cieszyło się dużym zainteresowaniem ze strony wychowanków ośrodka.

ośrodka wspomaga socjalizację dzieci – mówiła.

Zajęcia bowiem odbywają się w ośrodku od samego rana. Pobudka, ubieranie się, mycie, wspólne śniadanie – to również elementy nauki. Przebywanie w większej grupie osób czyni te dzieci bardziej otwartymi. Lepiej dzięki temu radzą sobie także w relacjach interpersonalnych.

Siostry myślą już o DPS, bo jest potrzebny

W placówce tej mogą przebywać wychowankowie, którzy mają 6-25 lat. To sprawia, że przyzwyczajają się oni do tego miejsca i osób. Każda zmiana wiąże się dla nich ze stresem, źle znoszą przeprowadzki i z trudem aklimatyzują się do nowych miejsc. Dlatego coraz częściej jest podnoszona przez kierow-

nictwo ośrodka kwestia budowy Domu Pomocy Społecznej, w którym mogliby mieszkać absolwenci SOS-W.

Budynek taki mógłby powstać obok obecnego ośrodka. Wiąże się to jednak z ogromnymi nakładami finansowymi. – Robimy wszystko, by dzieci, które stąd muszą odejść z racji osiągniętego wieku, miały zapewnione miejsce w domach opieki lub zakładach opiekuńczo-leczniczych, by miały dokąd pójść. Część z nich mieszka później ze swoimi rodzinami, ale nie wszyscy – mówi s. Berdardetta Pogorzelska, dyrektor SOS-W.

Zdarza się również tak, że rodzice z biegiem lat nie są w stanie już opiekować się swoimi dziećmi, a wtedy nie zawsze jest miejsce w jakiejś placówce na przyjęcie kolejnej osoby. Wówczas tworzy się poważny pro-

blem. Powstanie DPS w Moczarzewie mogłoby zapobiec takim sytuacjom. Bezpośrednio po osiągnięciu 25 roku życia jego wychowankowie mogliby zamieszkać w nim. Nie wiązało by się to z wielkim stresem dla nich, ponieważ byłoby to samo miejsce i to samo środowisko, w którym przebywali już od kilkunastu lat.

To pozostaje jak na razie w sferze marzeń sióstr, wychowanków i ich rodziców. Natomiast od września tego roku, ruszają finansowane przez starostwo zajęcia wspomagające dla dzieci w wieku przedszkolnym, upośledzonych w różnym stopniu.

Ocena po latach

Absolwenci wspominają pobyt w tej placówce jako bardzo ważny czas w ich życiu, który został dobrze wykorzystany jako

przygotowanie do życia poza jej murami. Tak uważa Jadwiga Król z Aleksandrowa w gminie Sanniki. Do szkoły w Moczarzewie chodził jej syn Dawid. – Dziękuję nauczycielom ze starej szkoły mojego syna, że wyrazili opinię o potrzebie umieszczenia Dawida tutaj. To pozwoliło na dostosowanie wymagań szkoły do jego możliwości – mówiła nam. Jej zdaniem nauka w SOS-W pozwoliła Dawidowi uwierzyć w siebie i rozwinąć swoje możliwości. Obecnie naukę kontynuuje w Łowiczu w Zespole Szkół Zawodowych nr 3. Dzięki temu będzie mógł w przyszłości podjąć pracę jako pomocnik kuchacza.

– To fantastyczna placówka, którą prowadzą oddane sprawie siostry – powtarzała wielokrotnie w rozmowie z NŁ, mówiąc o szkole w Moczarzewie. **mst**

REKLAMA

NOWY PRODUKT DLA KRÓW FIRMY JOSERA

Meta max
*DWIE FORMY NIACYNY(40.000mg)

- OBNIŻA ZAGROŻENIE KETOZĄ
- REDUKUJE NEGATYWNE SKUTKI STRESU CIEPLNEGO
- POPRAWIA BILANS ENERGETYCZNY PIERWOTNIKÓW W ŻWACZU

POLECAMY TAKŻE ZNAKOMITE PREPARATY MLEKOZASTĘPCZE KLASY SUPER_PROFI I HIGH_PROFI DO STOSOWANIA BEZPOŚREDNIO PO ODPOJENIU SIARĄ DLA DOSKONAŁYCH PRZYROSTÓW I BEZPROBLEMOWEGO ODCHOWU.

DNIA 27 CZERWCA 2014 R. W GODZ. 8⁰⁰-15⁰⁰ ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE PASZ OBJĘTOŚCIOWYCH.

Z PRÓBKAMI PASZ PROSZĘ ZGŁASZAĆ SIĘ DO PUNKTU SPRZEDAŻY PRODUKTÓW JOSERA W ŁOWICZU UL. GEN. KLICKIEGO 19.

WIĘCEJ INFORMACJI POD NR. TELEFONÓW:
662-113-200, 607-774-570

NOWO OTWARTY

SKUP ZŁOMU

- METALI KOLOROWYCH
- MAKULATURY
- AKUMULATORÓW
- ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

SANNIKI ul. Fabryczna
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13
Skup Złomu Młodzieżyn ul. Sochaczewska 8, tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

SKUP OWOCÓW

TRUSKAWKI PORZECZKI JABŁKA

Bednary ul. Leśna 8
604-094-751
604-463-728

POL-KAM

Gągolin Płd. 51
99-414 Kocierzew
tel. 695-384-425

- UKŁADANIE KOSTKI
- ROBOTY ZIEMNE
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
- SCHODY, TARASY, POSESJE ITP.
- PROJEKT GRATIS

Chiny | Akademickie Mistrzostwa Świata Zawodnik ŁAS reprezentuje nasz kraj

Kamil Zabost, dwukrotny Techniczny Mistrz Polski w taekwondo i Kami Sobol, prezes Łowickiej Akademii Sportu, uczestniczą w 13. Akademickich Mistrzostwach Świata w Taekwondo Hohhot China, które odbywają się w dniach 6-15 czerwca.

Zdobyty przez Zabosta dwukrotny tytuł mistrzowski, dał mu prawo do reprezentowania kraju na arenie międzynarodowej. Są to w jego karierze pierwsze Mistrzostwa Świata.

– To duże wyróżnienie dla ŁAS, że nasz zawodnik reprezentuje kraj na AMS – mówił dla NŁ Kamil Sobol. Chiny to zupełnie inny styl życia, inna kultura, zachowanie, organizacja zawodów, inne jedzenie, podróże i poznawanie świata. To nauka



Kamil Zabost i Kamil Sobol w towarzystwie chińskich przyjaciół.

i cenne doświadczenie dla każdego. Kamil Sobol podczas zawodów AMS został powołany przez Radę Techniczną na stanowisko Doradcy Technicznego

Światowej Federacji Taekwondo komitetu organizacyjnego turnieju Akademickich Mistrzostw Świata. Obaj wracają z zawodów w niedzielę. **kp**

Goleńsko | ERBEDIM wygrywa przetarg Niebawem prace nad drogą przez wieś

Urząd Gminy Chańsko rozstrzygnął przetarg na wykonanie planowanego na ten rok etapu remontu drogi przez Goleńsko. Prace wykona Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów „ERBEDIM” z Piotrkowa Trybunalskiego. Firma z Piotrkowa, składając ofertę na 776.356,80 zł brutto, pokonała w przetargu łowicki PRiD (965.786,53 zł) i „Trans-Kam” ze Strykowa (860.959,57 zł).

Remont ma uczynić przejezdny, tę długą na 3,26 km drogę,

zniszczoną w wyniku ubiegłorocznych prac nad kanalizacją sanitarną. Prace będą obejmowały: frezowanie istniejącej nawierzchni, regulację studzienek kanalizacyjnych, wykonanie przepustów rurowych, profilowanie i zagęszczenie podłoża, wyrównanie podbudowy i nawierzchni oraz wykonanie poboczy.

Przypomnijmy, że władze gminy myślały o gruntownym remoncie tej drogi, jednak nie jest on w tym momencie możliwy, ponieważ

gmina nie ma aż tak dużej ilości pieniędzy, a poza tym, grunt wciąż nie jest jeszcze ustabilizowany po pracach nad kanalizacją (istnieje więc ryzyko, że droga będzie się zapadać). Z kolei brak prac w tym roku groziłby tym, że droga wkrótce mogłaby się stać zupełnie nieprzejezdna.

Prace mają zostać zakończone do końca sierpnia. Wójt Dariusz Reczulski poprosi firmę, aby czas wykonywania prac nie pokrywał się ze zniwami. **tm**

Lowicz | Można zacząć korzystać ze zniżek

Karty Seniora już są drukowane

Okolo 50 osób złożyło w Urzędzie Miejskim wniosek o wydanie Łowickiej Karty Seniora. 6 kart zostało już wydrukowanych, pozostali seniorzy czekają na przygotowanie ich (ratusz ma na to miesiąc), odbierać je będą 16 czerwca. Wnioski przyjmowane są od 15 maja i nie ma określonej daty, kiedy proces się zakończy.

Kolejne osoby, które spełniają warunki, mogą się zgłaszać o wydanie karty w dogodnym dla siebie terminie. Łowicka Karta Seniora wydawana jest bezterminowo osobom, które ukończyły 60 rok życia, są mieszkańcami Łowicza i złożyły odpowiedni wniosek. Jest nieodpłatna, a potwierdzeniem przywilejów, jakie z niej wynikają, jest wydrukowany, imienny blankiet, bez zdjęcia, który jest zalaminowany. Gdyby uległ on zniszczeniu lub został

utracony, można będzie otrzymać jego duplikat, również nieodpłatnie.

Sprawą przyjmowania wniosków i wydawania kart zajmuje się Wydział Organizacyjny, mieszczący się w pokoju nr 13, na II piętrze głównego budynku ratusza (budynek A) oraz sekretariat Urzędu Miejskiego. Po braniu wniosku i złożeniu go nie wymaga osobistej wizyty w ratuszu (może to zrobić ktoś z rodziny), jednak po odbiór karty każda osoba musi się zgłosić osobiście. W tym przypadku możliwe jest również odebranie karty w sekretariacie, który znajduje się piętro niżej.

Do jakich zniżek uprawnia Kara Seniora? Do zakupu biletów ulgowych w autobusach MZK, 50% tańszych biletów do kina Fenix w ŁOK, 50% zniżki na bilety wstępu do obiektów

Ośrodka Sportu i Rekreacji, a także do wsparcia prawnego i psychologicznego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

Podobnie jak w przypadku Karty Dużych Rodzin 3+, ratusz jest otwarty na przedsiębiorców, którzy chcieliby przystąpić do programu, oferując swoim klientom ulgi, których wysokość sami określają. W chwili obecnej na liście tej są 4 firmy z branży kosmetycznej i fryzjerskiej. Wszystkie inne podmioty, zainteresowane przystąpieniem do programu, muszą wypełnić deklarację i złożyć ją w Urzędzie Miejskim. Otrzymają oni plaketkę do wywieszenia w zakładzie, która informuje o ulgach dla posiadaczy kart. Nazwa, adres firmy oraz rodzaj i wysokość ulgi zostaną zamieszczone na urzędowej stronie internetowej miasta. **mwk**

Sanniki | Bieżące remonty

Lampy będą znowu świeciły

Zniszczone lampy wzdłuż ulicy Parkowej w Sannikach mają zostać naprawione. Konieczna będzie całkowita wymiana jednej z nich oraz naprawy opraw oświetleniowych w kilku kolejnych. Naprawa została zlecona po interwencji Marianny Witkowskiej, radnej z Sannik. – Czy na ulicy Pałacowej w Sannikach

musi być tak ciemno? – interweniowała w gminie radna Witkowska. Twierdziła, że wzdłuż ulicy Parkowej nie świeciło się kilka latarni. Według zajmującej się w gminie gospodarką komunalną Anny Kopec, spowodowane było to zniszczeniami, ale nie tylko. – Dwie czy trzy latarnie zostały zniszczone, urwane zostały lam-

py, ale pozostałe powinny świecić. Zlecimy sprawdzenie latarni przy tej ulicy – powiedziała nam kierownik Kopec. Po sprawdzeniu, okazało się, że trzeba wymienić jedną z nich – zniszczoną podczas kolizji samochodowej. Koszt nowej latarni, która już została zamówiona, zostanie pokryty z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. Ponadto, gmina dokona na własny koszt przeglądu oraz wymiany opraw i innych uszkodzonych części. **mak**

REKLAMA

PAWILON HANDLOWY BYŁY ROKICKI* **STECI**
ul. STARZYŃSKIEGO 29 **LEWIATAN**
ŁOWICZ

Zaprasza na promocje

*MILKILAND SER GOUDA	14,49 zł/kg
*SOKOŁÓW PASZTET DZIADUNIA	9,59 zł/kg
*DUDA POŁĘDWICA DROBIOWA Z MAJERANKIEM	13,99 zł/kg
*TARGO POŁĘDWICA SOPOCKA	13,88 zł/kg
*PEKLIMAR KASZANKA Z CEBULKĄ	8,88 zł/kg
*INDYKPOL PARÓWKA HOT-DOG	7,49 zł/kg
*INDYKPOL SZYNKA KONSERWOWA Z INDYKA	13,99 zł/kg
*LEWIATAN LODY DUO 1LITR	2,99 zł
*LEWIATAN OLEJ UNIWERSALNY 900ML	3,99 zł
*LEWIATAN FASOLKA PO BRETOŃSKU 500G	2,69 zł
*ŁOWICZ SOSY520G WYBRANE SMAKI	3,99 zł
*GOLIARD NITKA SWOJSKA 250G	1,69 zł
*SPOMLEK SER SALAMI	16,99 zł
*WŁOSZCZOWA SER TYPY SZWAJCAR	17,99 zł/kg
*NESTLE PŁATKI WYBRANE SMAKI 250G	4,39 zł
*LEWIATAN PASZTET Z POMIDORAMI 131G	0,79 zł
*PEPSI 1L	2,49 zł
*WODA VERONI WYBRANE SMAKI	1,99 zł
*AVIKO FRYTKA KARBOWANA 750G	4,99 zł
*DELECTA DZEMIX UNIWERSALNY 2:1 30G	2,29 zł

ZAPRASZAMY NA LICZNE PROMOCJE WĘDLIN I ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH.
Oferujemy również markę własną produktów sieci LEWIATAN

Dobra jakość - niska cena!

Były Pawilon Rokicki należy od dnia 07-07-2010 r. do firmy Verhold Sp. z o.o.
*Ceny zawarte w ofercie obowiązują od dnia 12-06-2014 do dnia 18-06-2014 r., jeśli nie wystąpił błąd w druku oraz do wyczerpania zapasów.

ZUK **TARYFY 2014 r.**

Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu, ul. Armii Krajowej 2B, 99-400 Łowicz

Na podstawie Art. 24 ust. 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858)

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH INFORMUJE że Uchwałą Nr LVI/386/2014 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 29 maja 2014 roku, przedłużony został na okres od dnia 01 lipca 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 r. okres obowiązywania taryf zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla Gminy Miasta Łowicz zatwierdzonych Uchwałą Nr XLI/287/2013 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 23 maja 2013 roku:

za dostarczanie wody:

• I grupa taryfowa – gospodarstwa domowe	– 3,23 zł/m ³ netto – 3,49 zł/m ³ brutto
• II grupa taryfowa – przemysłowi odbiorcy usług	– 3,23 zł/m ³ netto – 3,49 zł/m ³ brutto
• III grupa taryfowa – pozostali odbiorcy usług	– 3,23 zł/m ³ netto – 3,49 zł/m ³ brutto

za odprowadzanie ścieków:

• I grupa taryfowa – gospodarstwa domowe	– 3,92 zł/m ³ netto – 4,23 zł/m ³ brutto
• II grupa taryfowa – przemysłowi odbiorcy usług	– 8,23 zł/m ³ netto – 8,89 zł/m ³ brutto
• III grupa taryfowa – pozostali odbiorcy usług	– 5,01 zł/m ³ netto – 5,41 zł/m ³ brutto

Pełny tekst uchwały znajduje się na stronach internetowych:
www.bip.um.lowicz.pl, www.zuklowicz.home.pl

Firma produkująca skarpetki zatrudni osobę do:

PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI

WYMAGANIA:

- Biegła znajomość komputera
- Dobra organizacja pracy
- Język angielski
- Dyspozycyjność

• Mile widziane doświadczenie w branży

Oferty proszę kierować na:
kadrybratex@op.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduńy
tel. 602-123-360

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Łowicz | Wspomnienie patrona szkoły

Dużo śmiechu i muzyki w Ekonomiku

W atmosferze dobrej zabawy okraszonej muzyką i śpiewem przebiegały obchody Dnia Patrona w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu.

Odbyły się one w piątek, 30 maja. Wzięli w nich udział uczniowie klas pierwszych. Stały się one także okazją do podsumowania ogólnopolskiego konkursu „Władysław Grabski – Ekonomista i Mąż Stanu”, który wygrali uczniowie tej szkoły.

Uczniowie klas pierwszych podczas Dnia Patrona musieli popisać się wiedzą na temat życia i działalności Władysława Grabskiego, jak też wiedzą na temat szkoły – w odpowiedzi na jedno z pytań musieli podać liczbę schodów w jej gmachu. Śpiewali także piosenki o swojej szkole do melodii popularnych hitów zespołów takich jak: Combi, Bajm czy Czerwone Gitary. Wykonywali je soliści: Dominika Felczyńska, Marta Obórka, duet Dominika Majer, Dominik Walczak oraz całe klasy.



Zwycięzcy ogólnopolskiego konkursu wiedzy o życiu Władysława Grabskiego – Dominik Wieczorek i Anna Olejniczak przyznają, że do wzięcia udziału w konkursie namówiła ich wychowawczyni Ani, Janina Mierzejewska-Majcherek.

Uczniowie parodiowali też niektóre hity: Kinga Lewińska wcieliła się w rolę Cleo, a wraz z nią przebój „My Słowianie” śpiewały Aleksandra Woś i Agata Kosmala. Jako Conchita Wurst z tegorocznej Eurowizji wystąpił Tomasz Kołaczyk.

Z każdej klasy pierwszej zostały wytypowane dwuosobowe zespoły, które rysowały portret patrona szkoły. Najładniejsza

okazała się praca uczniów z klasy I LO B.

Ogólnopolski sukces

Finał konkursu wiedzy o Władysławie Grabskim miał miejsce 24 kwietnia, podczas II Ogólnopolskiej Konferencji „Ekonomiczna szkoła Władysława Grabskiego”, zorganizowanej w ZSP nr 1 w Lublinie. Celem tej konferencji było uczczenie 90-lecia

przeprowadzenia reformy walutowej przez Grabskiego. W konkursie wzięły udział 2-osobowe reprezentacje uczniów z ośmiu szkół w Polsce noszących jego imię. Wygrali go: Anna Olejniczak i Dominik Wieczorek. Ich przewaga nad drugą drużyną wynosiła 17 punktów. W nagrodę otrzymali netbooki.

Anna Olejniczak jest uczennicą II klasy technikum. Podczas przygotowań do konkursu skupiła się na reformach ekonomicznych przeprowadzanych przez Grabskiego, ponieważ ekonomia należy do kręgu jej osobistych zainteresowań.

Dominik Wieczorek natomiast to uczeń II klasy liceum z rozszerzeniem lingwistycznym. Lubi uczyć się historii, dlatego zgłębiał fakty biograficzne i działalność polityczną patrona szkoły.

Obydwoje przyznają, że do startu w tym konkursie namówiła ich nauczycielka, Janina Mierzejewska-Majcherek, która wraz z Danutą Daszczyńską, nauczycielką historii, przygotowała ich do tego konkursu.

Rozwiązanie szkolnego konkursu

Natomiast w szkolnym konkursie na prezentację multimedialną „Złotówka 2014. Co dalej?” I miejsce zajął Rafał Okrasa z klasy I Technikum Ekonomicznego, II miejsce – Michał Staszewski z klasy I Technikum Ekonomicznego, a III miejsce – Katarzyna Wiśniewska z klasy I Liceum Ogólnokształcącego.

Prace te zostaną zamieszczone na stronie internetowej szkoły.mst

Popów | Rozstrzygnięcie konkursu O początkach państwa polskiego

14 maja w Szkole Podstawowej w Popowie odbył się finał I Powiatowego Konkursu Polonistyczno-Historycznego „Polska Piastów”. Wzięło w nim udział 23 uczniów z 10 szkół podstawowych powiatu łowickiego.

Uczniowie mieli do rozwiązania test wyboru. Na udzielenie odpowiedzi na 25 pytań mieli 90 minut. Pytania dotyczyły zarówno historii, jak i literatury okresu panowania dynastii Piastów na ziemiach polskich.

Komisja konkursowa nie wyłoniła laureata, ponieważ żaden z uczestników nie zdobył 90 % punktów. Uczniowie z największą ilością punktów zostali nagrodzeni książkami.

87 punktów zdobyli i zajęli ex aequo I miejsce: Michalina Czerwińska z Pijarskiej SP Królowej Pokoju i Adam Surma z SP 3 Łowicz; II miejsce – Aleksandra Filipowicz z Pijarskiej



Jednym z nagrodzonych był Adam Surma z SP nr 3 w Łowiczu. Na zdjęciu z Grażyną Sobieszek, dyrektorką SP w Popowie.

SP Królowej Pokoju, III miejsce – Julia Baślak z Pijarskiej SP Królowej Pokoju; IV miejsce – Paulina Deka – SP Popów. Wy różnieni: Aleksander Olejniczak – SP Stary Waliszew i Michał Więcek – SP Wygoda. **mst**

Łowicz | Już myślą o wrześniu Będzie zjazd kolejarzy

Przyjazdu ponad 100 osób spodziewają się organizatorzy Ogólnopolskiego Spotkania Formacyjnego Kolejarzy Polskich, które ma się odbyć w Łowiczu w dniach od 27 do 29 września. Organizują je kolejarze zrzeszeni w Duszpasterstwie Kolejarzy. Spotkanie ma się zacząć w piątek, 27 września w Łowiczu

w katedrze mszą św., którą celebrować biskup ordynariusz, a zakończyć dwa dni później w Bobrownikach.

Wśród gości, którzy nocować mają w hotelu akademickim, spodziewani są kolejarze z Białorusi i, być może, z Francji. Więcej szczegółów znanych będzie później. **wal**

REKLAMA



Nowe wzory Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!



STUDIO KUCHENNE MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



SUPER OFERTA NAROŻNIKÓW

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 29.05 - 8.06.2014

†29 maja: Józef Staszewski, I.79; Marianna Rojek, I.100, Łowicz; Irena Jędrzejczyk-Więcek, I.83
 †30 maja: Zbigniew Chmielewski, I.64; Blandyna Paradowska, I.80, Stryków.
 †31 maja: Zofia Łapieś, I.86.
 †1 czerwca: Wiesław

Ambroży, I.83, Głowno.
 †4 czerwca: Zdzisław Chociłowski, I.74.
 †5 czerwca: Eugeniusz Miazek, I.87.
 †7 czerwca: Mieczysław Pikulski, I.81.
 †8 czerwca: Zofia Bisiorek, I.83; Stefan Fijołek, I.85.

Pani

Joannie Chociłowskiej-Chołu
 Pełnomocnikowi Zarządu ds. Jakości

Wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

OJCA

Składają
 Zarząd i pracownicy
 Okręgowej Spółdzielni
 Mleczarskiej w Łowiczu

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Henryk Jasiński 1957-2002



■ Henryk Jasiński 1957-2002

Urodził się 29 grudnia 1957 roku w Łowiczu. Miał młodszego o 12 lat brata, Andrzeja, który mieszka obecnie w Boczku. Jego ojciec, Jan, pochodził z województwa lubelskiego, był w wojsku, kiedy na przepustce poznał swą przyszłą żonę, Krystynę z Okrasków, która mieszkała w Boczku. Wysłała za męża, gdy miała 18 lat. Pracowała w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Boczku i prowadziła z mężem 3-hektarowe gospodarstwo rolne.

Henryk Jasiński wraz z rodzicami mieszkał w Boczku, tam uczęszczał do szkoły podstawowej, interesował się elektroniką. Naukę kontynuował w Zespole Szkół Zawodowych w Zduńskiej Woli. W 1976 r. rozpoczął pracę na stanowisku kierowcy w Sochaczewskich Zakładach Ceramiki Budowlanej w Popowie. W tym samym roku został wezwany do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Ze swoją przyszłą żoną, Marianną z domu Siejka, poznał się w zespole ludowym Boczeki Chelmońskie, w 1977 roku, kiedy był w Boczku na przepustce. Ona dopiero zaczynała tańczyć, on tańczył od kilku lat. Początkowo nie zwracali na siebie uwagi, ale po 3-4 miesiącach Jerzy Kosiorz z Popowa, choreograf, zdecydował, by wymienić kilku tancerzom partnerki do tańca. Tak Henryk zaczął tańczyć z Marianną. Nie znaliśmy się wcześniej, choć ja pochodzę z Plaskocina, oddalonego 2 km od Boczka. Pewnie dlatego, że ja do matury nie chodziłam na żadne zabawy – wspomina Marianna Jasińska. W tamtych czasach występów było bardzo dużo, około 50 w ciągu roku – dodaje. W 1978 roku wyjechali z zespołem do Berlina już jako para. W zespole Boczeki Chelmońskie Henryk Jasiński tańczył w latach 1977-86.

Był bardzo muzykalny, był solistą w zespole, tańczył wspaniale, sam nauczył się grać na gitarze, potem na organach. Marianna Jasińska pamięta historię opowiedzianą jej przez teściową, kiedy to dała synowi pieniądze na garnitur, a on wrócił z Warszawy z wymarzoną gitarą, oczywiście bez garnituru. W 1981 roku wraz ze szwagrem Jankiem i dwoma kolegami założył zespół muzyczny, w którym grał na gitarze i śpiewał. Razem zapewniali oprawę muzyczną na weselach i wiejskich zabawach.

W 1978 roku Henryk Jasiński rozpoczął pracę jako kierowca w Zespole Szkół Zawodowych CZSR w Łowiczu. Był solistą w szkolnym zespole wokalo-instrumentalnym „Akolada”. 26 lipca 1980 roku wziął ślub cy-

wilny z Marianną, a dzień później, w niedzielę, odbył się ślub kościelny. Wesela trwały 4 dni w Plaskocinie, rodzinnej miejscowości panny młodej. Świadkami byli Stanisław Wróbel, obecny kierownik zespołu Boczeki Chelmońskie oraz Barbara Gajewska. Państwo młodzi skorzystali z rady swych świadków i wzięli ślub kościelny w regionalnych strojach ludowych. Po ślubie zamieszkali w Plaskocinie. Tam mieszkali do 1988 roku, na jesieni przeprowadzili się do mieszkania służbowego przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Popowie (obecnie znajduje się tam zakład Lamela – przyp. red.). 3 maja 1981 roku urodził im się pierwszy syn, Sebastian. 1 lipca 1982 roku Henryk Jasiński został z rezerwy powołany do odbycia czynnej służby wojskowej, ale już 9 października został z niej zwolniony. – Gdy Sebastian miał niespełna roczek, mąż został wezwany do wojska. Bardzo to przeżyłam, bo nie wiadomo było, jak długo tam zostanie, a ja zostałam sama z małym dzieckiem – wspomina Marianna Jasińska. 4 marca 1983 roku przyszła na świat córka, Justyna, a 21 stycznia 1989 roku drugi syn, Jarosław. Przyjście na świat drugiego i trzeciego dziecka wiązało się z komplikacjami. Położenie córki nie było dobre, dlatego urodziła się w szpitalu w Skierniewicach. Tam przyszedł na świat również drugi syn, ponieważ w tym czasie szpital w Łowiczu był remontowany.

Henryk Jasiński pracował w kilku miejscach jako kierowca, m.in. w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Łowiczu i jako palacz w Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie, w Jednostce Wojskowej w Łowiczu, Bazie Materiałowo-Technicznej w Łowiczu, a w latach 1999-2002 był kierowcą w dziale dystrybucji i marketingu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu. W kwietniu 1999 roku państwo Jasińscy z dziećmi przeprowadzili się na os. Bratkowice do Łowicza. – Heniek był osobą bardzo towarzyską, kochał folklor łowicki, taniec i śpiew. Był wspaniałym solistą ZPiT „Boczeki Chelmoń-

skie”. Przez wiele lat naszej wspólnej przygody w zespole dał się poznać jako bardzo dobry kolega i przyjaciel – wspomina Stanisław Wróbel.

– Nigdy się na nim nie zawiodłam. Był bardzo dobrym człowiekiem, wesołym, koleżeńskim, słowem i do tańca, i do różańca – dodaje Barbara Uczciwek, z domu Gajewska, koleżanka z zespołu „Boczeki Chelmońskie”.

Członkowie najbliższej rodziny pamiętają Henryka Jasińskiego jako człowieka spokojnego, na którego zawsze mogli liczyć. – Tata był duszą towarzystwa, zawsze opowiadał nam śmieszne historie, śpiewał jak profesjonalista, nauczył mnie grać na gitarze – wspomina mieszkająca obecnie w Chicago córka Justyna. – Moja córka Paulinka jest bardzo muzykalna, ładnie śpiewa, myślę, że te zdolności ma po dziadku Heniku, którego niestety nie poznała – dodaje.

Z początkiem 1998 r. Henryk Jasiński zaczął śpiewać w prywatnej kapeli ludowej „Łowiczak”, też jako solista. Zespół ten często występował dla turystów, również z zagranicy, przybywających do Łowicza, brał udział w konkursach oraz przeglądach kapel i śpiewaków ludowych, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Członkowie najbliższej rodziny zapamiętują Henryka Jasińskiego jako człowieka spokojnego, na którego zawsze mogli liczyć. W pamięci pozostanie również to, że gotowanie było jego hobby. Podobno wyczuł smak i smykałkę do gotowania miał po swojej mamie. W kuchni lubił eksperymentować. Jednym z ulubionych dań, które serwował swojej rodzinie, była zupa pieczarkowa oraz gotowana pierś z kurczaka w cieście. – Przyrządzał nam nieraz kurczaka z anansem, co kiedyś nie było tak popularne, jak obecnie. Gotowanie było dla niego przygodą – wspomina Marianna Jasińska.

Henryk Jasiński zmarł nagle, 25 marca 2002 roku, mając zaledwie 44 lata. Nie dane mu było doczekać się wnucząt: 9-letniej dziś Paulinki i 3-letniego Mateuszka. mst

REKLAMA

FIRMA
H.SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.zstraseburg.pl

Łowicz
 Sonus z chórem

Znany repertuar z jakim w sobotę, 14 czerwca Młodzieżowa Orkiestra Sonus wystąpi na Bratkowicach, oddając hołd św. Janowi Pawłowi II w 15. rocznicę jego wizyty w tym miejscu.

Przypomnijmy, że msza święta upamiętniająca tę historyczną wizytę rozpoczyna się o godzinie 19, zaś koncert zaraz po jej zakończeniu.

Muzycy przygotowali ok. 40-minutowy repertuar, nie tylko klasyczny. Po raz pierwszy, orkiestra Sonus towarzyszyć będzie chórem. tm

Łowicz
 Wystawa w Browarnej

W niedzielę 15 czerwca, o godz. 17 nastąpi w Galerii Browarna otwarcie wystawy dzieł Włodzimierza Pawlaka, m.in. z nowego cyklu „Powrót do Lascaux”. Wstęp jest wolny.

Włodzimierz Pawlak jest absolwentem Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie.

Był członkiem Grupy, najważniejszego ugrupowania młodych neoekspresjonistów, działającego w latach 1982-1992. Od 1986 uczy malarstwa na Wydziale Wzornictwa Przemysłowego swej macierzystej uczelni. mst

Łowicz | Galeria w bramie Zduńskiej
 Wystawa poświęcona świętemu
 Janowi Pawłowi II

Foto Art Galeria Ekspozycja 34, mieszcząca się w bramie kamienicy przy ulicy Zduńskiej 34 w Łowiczu, zaprasza na otwarcie kolejnej wystawy. Tym razem zobaczymy zdjęcia autorstwa Michała Sierszaka, ukazujące historyczne wydarzenie, jakim była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu.

15 lat temu, dokładnie 14 czerwca 1999 roku, Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas swojej VII pielgrzymki do Oj-

czyzny, odwiedził Łowicz i Ziemię Łowicką. To wielkie, historyczne wydarzenie uwiecznił na swoich zdjęciach Michał Sierszak.

Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się w najbliższą sobotę, 14 czerwca 2014 r. o godz. 16.00, wpisując się w obchody Dnia Papieskiego. Podczas wernisażu rozdawana będzie okolicznościowa pocztówka ukazująca wizytę Ojca Świętego w Łowiczu. kp



Krystyna i Edward Słoma podczas uroczystości w Urzędzie Gminy i 50 lat wcześniej, w strojach ślubnych.

Gmina Łowicz | Miłość nie jest łatwa, ale tylko ona się liczy

Przeżyli ze sobą 50 lat

6 czerwca, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Łowicz, w uroczystości jubileuszu 50 lat pożycia małżeńskiego wzięło udział 7 par z terenu tej gminy.

Decyzja o przyznaniu medali za długoletnie pożycie małżeńskie została podjęta przez Prezydenta RP w lutym. Wniosek, złożony w tej sprawie przez wójta gminy, zawierał nazwiska 13 par. Los jest jednak nieubłagany, dwie z nich nie doczekały tego wydarzenia. Kolejne 4 nie uczestniczyły z powodu złego stanu zdrowia. Ci, którzy byli obecni, nie cieszą się najlepszym samopoczuciem, ale jakoś jeszcze dają radę. Zostali przywiezieni do Łowicza przez swoich najbliższych – dzieci lub wnuki, na których, jak mówią, zawsze mogą liczyć.

Wspólnie przeżyli pół wieku. Przez ten czas dzielili się swymi troskami i radościami. Cieszyli się swą obecnością – choć bywały też chwile, że mieli sie-

bie dość. Życie ich nie oszczędzało, wystawiało na próbę, ale z każdej wychodzili obronną ręką. Wielu naszych rozmówców podkreślało, że najgorsze chwile pomagała im znieść wiara w Boga, w Jego opiekę i w to, że to On kieruje ich losem. – 6 lat po ślubie w wyniku wypadku mąż stracił rękę – wspominała Krystyna Słoma z Zielkowic. Niektórzy członkowie rodziny doradzali pani Krystynie, by wzięła rozwód i podzieliła się z nim dziećmi (a mieli ich dwoje, córkę i syna – przyp. red). Ich zdaniem, było to najlepsze wyjście, ponieważ uważali, że mężczyzna bez ręki nie utrzyma swojej rodziny. Pomysł ten był dla pani Krystyny absolutnie nie do przyjęcia. – Ja nie brałam sobie kaleki za męża, ale skoro tak się stało, to jak mogłam go zostawić? A gdyby mnie coś takiego spotkało? I jak „podzielić się” dziećmi? – mówiła. Jej zdaniem, trzeba przyjąć wszystko, co życie da i nie poddawać się. Razem z mężem Edwardem prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 2 ha. Krystyna Słoma nigdy nie kłóciła się z nim. Owszem, miała nie-

raz zły humor, ale kiedy czuła się nieswojo, ostrzegała męża o swym nastroju i on schodził jej z drogi. Teraz są już na emeryturze, ale przyzwyczajenia pozostały. – Kiedy pada deszcz, albo robi się ciemno, wtedy często myślę, że trzeba przyprawić krowy z pola – mówiła, śmiejąc się, Krystyna Słoma.

Inni z zaproszonych, państwo Marianna i Władysław Pałaczyński, są zdania, że ich życie było zgodne i udane, co nie znaczy, że lekkie. Ciężko musieli pracować, ale radość z posiadania kochających córek (mają ich trzy – przyp. red.) i oddanych zięciów, wynagradzają im te trudy. – Nasi zięciowie są jak synowie. Zawsze możemy na nich liczyć – mówiła Marianna Pałaczyńska. Opiekuje się swym mężem, pomaga mu we wszystkim, co kosztuje ją wiele wysiłku, ale cieszy się jego obecnością. – Niech nawet leży, ale ważne, by był – mówiła nam.

Tego dnia jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego świętowali także: Zofia i Henryk Stepniak, Stanisława i Antoni Fidrych, Marianna i Jan Podkońscy, Stanisława i Kazimierz Antos oraz Ewa i Tadeusz Wojda. **mst**

Gmina Nieborów | Złote Gody w Nieborowie i Bobrownikach

Najważniejsze są: miłość, zdrowie i zgoda

15 par małżeńskich z terenu gminy Nieborów, które przed 50 i więcej laty wypowiedziały na ślubnym kobiercu sakramentalne „Tak”, spotkały się na trzech uroczystościach jubileuszu pożycia małżeńskiego, zorganizowanych przez Urząd Stanu Cywilnego w Nieborowie.

30 maja dwukrotnie uroczystość odbyła się w sali ślubów USC w Nieborowie. Kwiaty, medale, nadane przez Prezydenta RP, listy gratulacyjne od wójta gminy Andrzeja Werle oraz przewodniczącego rady Gminy Andrzeja Myczki otrzymało 9 par: Elżbieta i Stanisław Nowakowie oraz Janina i Eugeniusz Staszewscy z Bednar, Lucyna i Leszek Siewiera z Bednar Kolonii, Daniela i Czesław Sawicy oraz Apolonia i Zygmunt Tomaszewscy z Piask, Krystyna i Tadeusz Brodeccy oraz Mirosława i Stefan Rogowie z Nieborowa, Helena i Henryk Papuga z Mysłakowa, Kazimiera i Wacław Bakalarscy z Belchowa.

6 czerwca zaś w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach uhonorowano: Stanisławę i Zygmunta Kubelów oraz Bożennę i Lucjana Kustów z Dzierzgowia, Krystynę i Stanisława Matyjasów, Mariannę i Stanisława Pokorę oraz Zofię i Jerzego Szakupów z Bobrownik, Danutę i Stanisława Tryngielów z Arkadii, a także Alicję i Stefana Brandtów z Dzierzgowka.

Wszystkie trzy uroczystości, wzorem lat poprzednich, zawierały jeden bardzo wzruszający moment: wójt Andrzej Werle poprosił każdą z par, aby powstała i wypowiedziała słowa uroczystego podziękowania za 50 lat życia, które spędzili ze sobą. Na wielu twarzach widać było emocje i niejedno oko stało się mokre od łez.

– W tym momencie przypomniała mi się chwila, gdy brał ślub i cała młodość. Łza się w oku zakreśliła, nie tylko mnie, ale i mężowi – powiedziała nam z uśmiechem Krystyna Matyjas z Bobrownik. Jej mąż Stanisław dodał: – Nie do wiary, kiedy cały ten czas minął. Jak przyznali nam jubileci, ich związek był szczęśliwy, nie żałują, że związali się

w młodości i spędzili ze sobą pół wieku. Ona miała 18 lat, on 21 i był jeszcze przed służbą w wojsku. – Były różne chwile, dobre i złe, bo to różnie w życiu bywa, ale daliśmy radę. Staraliśmy się w naszym życiu zawsze szanować, może dlatego tak nam się ułożyło – powiedziała nam pani Krystyna. Matyjasowie podkreślają, że dzisiaj ich największe szczęście to 2-letni Oskar, pierwszy ich prawnuczek. – Ale mamy też sześcioro wnucząt: pięcioro chłopaków i dziewczynę. Nasze dzieci osiedliły się w sąsiedztwie, pomagaliśmy im wybudować dom, urządzić się. Dzisiaj nie czujemy się samotni, dzieci bardzo nam się udały – powiedziała pani Krystyna.

A co w związku jest najważniejsze? Jubilaci odpowiedzieli nam: miłość, zgoda i zdrowie oraz pamiętanie tylko dobrych rzeczy. Państwo Krystyna i Stanisław Matyjasowie prywatnie Złote Gody obchodzili w ubiegłym roku, na ślubnym kobiercu stanęli bowiem w październiku 1963 roku.

Uroczystości jubileuszowe zakończył toast przy lampce szampana i słodki poczęstunek. **tb**



Krystyna i Stanisław Matyjas z Bobrownik przed kilkoma dniami - i przed 50. laty.



RZUT OKIEM | DZIEŃ DZIECKA NA ZATORZU



Ponad 150 osób bawiło się w sobotę, 7 czerwca, na boisku Orlik przy ul. Bolimowskiej, na imprezie dla dzieci, zorganizowanej przez Zarząd osiedla Zatorze. Odbyły się dwa mecze piłki nożnej dla przedstawicieli szkół podstawowych i gimnazjum oraz konkursy zręcznościowe dla młodszych dzieci. Uczestnicy posilali się kiełbaską i kaszanką z grilla oraz owocami. – Miał to być Dzień Dziecka na Sportowo, dlatego zdecydowaliśmy się zrezygnować ze stolicy – powiedział nam Krzysztof Dziedzic, przewodniczący Zarządu. Jednymi z uczestników byli, widoczni na zdjęciu, Ewelina i Marcin Tworek z córkami Laurą i Rozalią. **mst**

Bielawy | Złote Gody par małżeńskich

Miłość i wierność - na zawsze

Mszą św. w kościele p.w. nawiedzenia NMP i św. Józefa w Bielawach rozpoczęły się w sobotę, 7 czerwca, gminne uroczystości jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uczestniczyło w niej 10 par.

Orszak jubilatów i zaproszonych gości przeniósł się z kościoła do budynku gimnazjum. Tam, w sali gimnastycznej, dzieci ze szkoły podstawowej przygotowały unowocześnioną wersję bajki „Rzepka” Jana Brzechwy oraz zaśpiewały kilka piosenek.

Do zaszczytnego grona jubilatów należeli tego dnia: Teresa i Szczepan Bujala, Halina i Marian Dziobiak, Irena i Mieczysław Gajda, Teresa i Jan Gasiak, Zofia i Władysław Janiccy, Henryka i Józef Cieślak, Daniela i Tadeusz Kaczor, Irena i Tadeusz Lewarscy, Janina i Stanisław Małasiński oraz Krystyna i Józef Wielemberek. Natomiast ze względów zdrowotnych



Państwo Henryka i Edward Cieślakowie podczas uroczystości jubileuszowych w gimnazjum w Bielawach i w dniu swego ślubu.

nie przybyli Alina i Tadeusz Rybus oraz Stanisława i Jan Sochala. Medale wręczał im w imieniu Prezydenta RP Paweł Bejda, wicewojewoda łódzki.

Koleje losu każdego z tych małżeństw były różne, ale wszystkie je łączy jedno – miłość i poczucie odpowiedzialności za siebie nawzajem. **str. 19**



Aktualności

Ogłoszenia drobne
znajdziesz dziś
na str. 26-32

Rolnictwo | Sytuacja na rynku truskawek

Plantatorzy narzekają

W tym roku, jak i w latach minionych, popyt na truskawki jest spory. Wiadomość ta z pewnością byłaby optymistyczna dla plantatorów, gdyby nie fakt, że średnia cena skupu tych owoców wynosiła w ubiegłym tygodniu około 3-4 zł/kg i była jak na razie o około 30 % niższa od zeszłorocznej, kiedy truskawki kosztowały 5-7 zł/kg.

MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA



magda.topolska@lowiczanie.info

Także w ubiegłym tygodniu obawiano się, że ze względu na niskie temperatury powietrza i deszcze, nie sprzyjające dojrzewaniu i zbieraniu owoców, w tym roku zbiory truskawek będą o 20% niższe od zeszłorocznych. Następne słoneczne dni sprawiły, że na rynku pojawiło się więcej owoców, jednak automatycznie ich cena spadła do 2,10 zł za łubiankę do celów przemysłowych. Na rynku cena detaliczna waha się obecnie w granicach 5-7 zł.

Rolnicy nie są zadowoleni z takiej sytuacji. – Żeby produkcja truskawek się opłacała, to cena przemysłowa powinna być przynajmniej 4 zł – mówił nam w pierwszych dniach czerwca

rolnik z Kiernozi. Zajmuje się on uprawą truskawek od wielu lat, obecnie jego plantacja ma powierzchnię 2 ha. Jego zdaniem, sprzedając łubiankę tych owoców za 2,5 zł, trudno na tym zarobić. Zrywającym trzeba zapłacić 1,5 zł za łubiankę, część pieniędzy należy odliczyć na jedzenie dla nich i zostaje „na czysto” jedynie 30 do 40 groszy. Poza tym, ze względu na niską temperaturę, owoce wolno dojrzewają. Te, które miał na przyczepce, były zrywane dwa dni wcześniej, a mimo to wiele z nich nie było czerwonych. – Do tej pory powinny się już zaczerwienić – wskazywał.

Mówił także, że jak będzie taka niska cena, to rolnicy powinni się zmówić i nie sprzedawać truskawek w ogóle. Po chwili namysłu doszedł jednak do wniosku, że to nie jest realne, bo trzeba przecieć za coś żyć.

Tego dnia rolnik ten miał 159 łubianek na rynku. Początkowo cenil je po 5 zł za łubiankę i twar-

do obstawał przy swoim. Kiedy któryś z handlarzy sugerował, że to za wysoka cena, ponieważ cena przemysłowa na ten dzień to 2,5 zł za łubiankę, to mówił, że najwyżej sprzeda po 2,5. Upór się opłacał, 30 łubianek sprzedał po 4,5 zł, resztę po 4 zł.

Owe 30 kupiła para handlarzy, kobieta i mężczyzna. Zawiozła je do Łodzi, gdzie mają stoiska na kilku rynkach. Na jednym z nich dziennie jest sprzedawanych do 180 łubianek. Zatrudniają osoby, które to robią, a sami jeżdżą po towar nawet 2-3 razy dziennie z Łodzi do Sannik i okolicznych



Sprzedajemy po różnych cenach, ale staramy się, by zysk z ich sprzedaży wynosił zawsze 100%.

targowisk. Dysponują obecnie tylko samochodem osobowym, do którego jednorazowo mogą załadować 130 łubianek. – Sprzedajemy je po różnych cenach, ale staramy się, by zysk z ich sprzedaży wynosił zawsze 100% – powiedziała nam handlarzka.

Kupujący nie pytają, jaka jest odmiana truskawek. Zwracają głównie uwagę, by nie było dużo zgnitych i niedojrzałych owoców. Dobrze, gdy są one duże i czerwone. Cena truskawek, choć na razie niska, nieznacznie wzrasta, ponieważ nie jest ich zbyt dużo na rynku. W sobotę, 31 maja w Sannikach płacono 2,3 zł za łubiankę przemysłowych truskawek i 4 zł na rynku, w poniedziałek 2 czerwca - 2,5 zł za przemysłowe, jednak 9 czerwca cena ta spadła do 2,1 zł.

Niektórzy kupują truskawki z szypułkami, sami je potem obrywają dzięki temu, kiedy je później sprzedają, zarabiają 1-1,5 zł na łubiance, ponieważ truskawki



Cena truskawek jest obecnie niższa od zeszłorocznej. To sprawia, że nastroje wśród rolników są coraz bardziej pesymistyczne. Na zdjęciu Wojciech Andrzejczak, plantator z Sannik.

bez „ogonków” są droższe. Natomiast na polu wygodniej zrywa się je z szypułkami, zwłaszcza kiedy jest mokro bądź pada deszcz.

Czerwiec to również okres wyjątkowej pracy dla kierowców ciężarówek, którzy skupują truskawki po cenach przemysłowych od rolników i wożą je do zakładów przetwórczych. Średnio mogą załadować jednorazowo do 18 ton truskawek, ale by to zrobić, odwiedzają kilka

targowisk nieraz przez 2-3 dni. – Na razie na truskawkach się nie zarabia. Oby tylko nie dokładać do interesu – mówił nam przed kilkoma dniami kierowca z Grójca.

W takiej sytuacji niewielu było zadowolonych rolników i pośredników. Na plus jak zwykle wyjdą producenci gotowych przetworów. No i my, konsumenci, którzy za łubiankę możemy zapłacić raptem 5-6 zł. To naprawdę dobra cena. ■

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH

ATRAKCYJNE CENY

tel. 696 223 305

Kris LINE
www.krisline.com

poszukuje kandydata na stanowisko
handlowiec na rynki zagraniczne

Miejsce pracy: **Głowno**
Region: **łódzkie**

Opis stanowiska:

- samodzielny handlowiec na zagranicę

Wymagania:

- biegła znajomość języka angielskiego i rosyjskiego w mowie i piśmie,
- mile widziana znajomość innego języka obcego np. włoskiego,
- doświadczenie w handlu,
- prawo jazdy kat. B,
- zdolność i gotowość do podróży zagranicznych,
- dobra organizacja własnej pracy

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: biuro@krisline.com.pl
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych - Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.)”.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu zatrudni osobę do pracy na stanowisku:

AUTOMATYKA

WYMAGANIA:

- Wykształcenie średnie techniczne z zakresu automatyki, elektrotechniki, elektromechaniki, robotyki, itp.
- Uprawnienia SEP do 1kV,
- Znajomość obsługi komputera
- Znajomość systemów pneumatyki i hydraulicznej,
- Znajomość urządzeń automatyki przemysłowej (falowniki, serwonapędy, sterowniki PLC, itp.)”

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV w sekretariacie OSM lub przesłanie na adres: technika@mleczarnia.lowicz.pl.

NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Wzmacniacze, Piloty, Tablety, CB, Radia, Zasilacze, Nawigacje, Laptopy, Monitory
Telefony stacjonarne, komórkowe, LCD

BEZPŁATNA WYCENA NAPRAWY
Tel. 46 830-35-24, NASZE SKLEPY:

ŁOWICZ ul. Stanisławskiego 5	ŁOWICZ ul. Zduńska 44	GŁOWNO ul. Swoboda 27
--	---------------------------------	---------------------------------

ZAKŁAD Kamieniarski
..... Jan Tybuś

- ✂ cięcie bloków kamiennych dużą piłą
- ✂ przerób kamienia
- ✂ kucie liter na cmentarzu
- ✂ wyrób: nagrobków, schodów, parapetów, blatów, kominków

POPÓW 150 (kierunek Strzelcew) tel. 46/838-43-74; 604-627-346

LIDER

Skierowice
ul. Batorego 56/58

- rowery • skutery
- quady
- pojazdy dziecięce
- pojazdy elektryczne

tel. 505-026-692

SPRZEDAMY

atrakcyjną nieruchomość o pow. 5.600 m²
w Bratoszewicach ul. Szkolna 28 **obok węzła Stryków**
autostrad A1 i A2 **przy drodze S14**,
zabudowaną budynkami

a/ mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m²
b/ gospodarczym o pow. 57 m²

Blisze informacje tel. 42 674-04-67
PPH Poldrob SA Łódź ul. Piłsudskiego 92

NAGROBKI GRANITOWE

BARDZO NISKIE CENY - PROMOCJE
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
producent Firma LEG-POL

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
510-658-083

Reportaż

**Dlaczego Ksiazki
nie mogą wystąpić
w Kazimierzu Dolnym. str. 25**

Ukraina | Tatiana Donczenko w specjalnej korespondencji dla Nowego Łowiczana

Świt wolności nad Dnieprem

Przed 5 laty przez kilka dni przebywała na stażu w naszej redakcji dziennikarka tygodnika „Krzemieńczucki Telegraf” z Ukrainy Tatiana Donczenko. Dziś opisuje dla nas, jak w jej mieście ludzie przeżywają ostatnie tygodnie i miesiące, gdy Ukraina wybija się na swą prawdziwą niepodległość.

Mieszkam w niewielkim, jak na ukraińskie warunki, mieście Krzemieniczuk, w obwodzie połtawskim, w centrum kraju. Zamieszkuje go 226 tysięcy ludzi, więc jak na warunki polskie jest to miasto duże. Krzemieniczuk jest przemysłowym centrum obwodu, daje 60% wpływów do budżetu obwodu. Gdy Wojciech Waligórski poprosił mnie, bym napisała, czym obecnie żyje nasze miasto – pierwsze, co odpowiedziałam, to że jest spokojnie.

Tak, u nas nie strzelają, jak w obwodzie donieckim czy w Ługańsku. Nie ma terrorystów i separatystów, o których, niestety, piszą ukraińskie mass-media. Mówię: niestety – bo i ja, i moi koledzy dziennikarze i przyjaciele, i sąsiedzi – boimy się. Bo przecież to, co dzieje się w moim kraju, dotyczy każdego z nas. W każdym mieście czy wsi. W Krzemieniczuku też, włącznie z mieszkańcami, którzy chcieliby być z dala od polityki. Bo ktoś stracił pracę: większość zakładów przemysłowych produkowała wszak na eksport do Rosji, z którą stosunki się popsuły. Tak, o zwolnieniach z pracy poinformowała dyrekcja naszej odlewni stali, niepewnie jest w fabryce wagonów, niepewność czuje się w fabryce ciężarówek KRAZ. U kogoś w rodzinie syn czy mąż służy w gwardii narodowej czy w wojsku, bliscy martwią się o jego życie i zdrowie. Ale gdy w związku z wydarzeniami na południu i wschodzie kraju na Ukrainie zaczęła się mobilizacja, komisja mobilizacyjna w Krzemieniczuku nie mogła pomieścić zgłaszających się, by z bronią w rękę bronić ojczyzny.

Przy wjeździe do naszego spokojnego miasta i przy moście na Dnieprze, spinającym dwie jego części, stoją cztery punkty kontrolne, w formie barykad z worków z piaskiem i opon samochodowych. Postawiła je krze-

mieniczuka samoobrona od razu po tym, jak rosyjskie wojska wkroczyły na Krym. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, jak dalej będą przebiegać wydarzenia, czy Putin nie wyśle swych wojsk też na inne rejony Ukrainy, gdzie dochodzi do prawdziwych walk i gdzie giną ludzie.

Niedawno okazało się, że w antyterrorystycznej operacji w rejonie Ługańskim ranny został żołnierz z Krzemieniczuka, Aleksander Kowalenko. Ma postrzał w głowę, był operowany, teraz ludzie zbierają pieniądze na jego leczenie, specjalnie na ten cel założono odrębne konto.

Krzemieńczuk przyjął też uchodźców z Krymu – obecnie przebywa tu kilka takich rodzin, głównie Tatarów krymskich. Urząd Miejski wykupił dla nich noclegi w hotelu, niektórzy zostali bezpłatnie ugośczeni przez mieszkańców, ludzie pomagają im, dostarczając ubrania i pieniądze.

Ukraińskie flagi i pomoc dla armii

Wzrost patriotyzmu – tak można opisać nastroje w społeczeństwie, także w Krzemieniczuku – i to pomimo panujących trudności gospodarczych. Wielu ludzi wywiesza na swoich domach i balkonach narodowe, żółto-niebieskie flagi na znak poparcia dla jednej, zjednoczonej, niepodzielnej Ukrainy. W pewnym momencie tych flag nawet zabrakło w sklepach.

Mieszkańcy Krzemieniczuka aktywnie pomagają armii i Gwardii Narodowej: przekazują potrzebne artykuły, ubrania czy pieniądze na zakupy wyposażenia i umundurowania. Zbierają to tak w ratuszu, jak i lokalnym sztabie ogólnoukraińskiego stowarzyszenia „Majdan”. Na samym początku tutaj zbierano pomoc humanitarną dla protestujących na kijowskim Majdanie,



Posterunek kontrolny przy wjeździe do Krzemieniczuka. Ustawili go aktywiści miejscowego Majdana.

a teraz, gdy Majdan zwyciężył, wspierają armię broniącą jedności Ukrainy. Włodzimierz Pili-pienko, przewodniczący miejscowego oddziału stowarzyszenia Majdan, człowiek, który był na Majdanie w czasie zbrojnej konfrontacji z siłami bezpieczeństwa Janukowycza, niedawno zawiązał pomoc od mieszkańców naszego miasta dla żołnierzy Gwardii Narodowej pod Sławiańsk.

Sami też pomagamy

Gazeta „Krzemieńczucki Telegraf”, w której pracuję, także nie pozostała obojętna. Tym bardziej, że pomoc armii zaproponowali sami czytelnicy. Akcję nazwaliśmy: „Wesprzyj naszym”. 23 maja „Telegraf” wysłał pierwszą część pomocy humanitarnej dla żołnierzy krzemieniczuckiego pułku artylerii, którzy trzeci miesiąc pełnią już służbę w strefie przygranicznej.

Jeden z inicjatorów akcji, Krzemieniczuczanin Aleksander, podjął się dostarczyć to, co przynieśli czytelnicy „Telegrafu”, do strefy działań wojennych. Sam już dawno zaczął zbierać i przekazywać pomoc dla żołnierzy, za każdym razem kupuje też za swoje pieniądze i dokłada do transportu coś z niezbędnych rzeczy dla nich. – Robię to, bo wiem, że ludzie strzegący granicy bronią nas – mówi. – Wszyscy powinniśmy tam być. Każdy normalny człowiek powinien wszystko rzucić i iść bronić ojczyzny. Sam chciałem iść, ale mam już 41 lat i mnie nie wzięli, podobnie jak wielu innych. Chcę więc pomóc w inny sposób. Ja i moi przyjaciele już trzeci raz przekazujemy pomoc, ale tym razem we współpracy z „Telegrafem”. Za pierwszym razem zbieraliśmy dary dla pełniących służbę w Czongare, (na granicy z Krymem – przyp. autora), teraz dla naszego

pułku. I widzimy, że pomagają przede wszystkim ludzie ubodzy. A w sklepach, gdy prosimy o zgodę na przeprowadzenie kwesty, właściciele nie zgadzają się – a flagi narodowe sprzedają drożej niż poprzednio...



Wielu ludzi wywiesza na swoich domach i balkonach narodowe, żółto-niebieskie flagi na znak poparcia dla jednej, zjednoczonej, niepodzielnej Ukrainy.

Na krótko przed wyruszeniem transportu w drogę do ciężarówka podeszła dziewczynka z paczkami, Tatiana. Przyniosła kawę, ciasto i domowe konfitury. – Po prostu żal mi się zrobiło tych dzieciaków, które tam są, przeczytałam ogłoszenie i zdecydowałam, że im pomogę – mówi. Niestety, armia nie jest tak wyposażona, jakby należało. I choć nowy rząd Ukrainy, sformowany po ucieczce Janukowycza, przeznaczył na armię pieniądze, nadal wojsku brakuje wielu elementów wyposażenia. W spisie tego, czego potrzebują artylerzyści z Krzemieniczuka, są wyszczególnione np. 62 taktyczne kamizelki z kieszeniami na magazynki i granaty, zestawy narzędzi naprawczych, generator spalinywy i inne.

Mimo tych braków żołnierze są gotowi bronić swego narodu. – Bronimy wiary, bronimy ziemi błogosławionej przez Pana i narodu Ukrainy – napisali z terenów objętych walkami, dziękując za otrzymaną pomoc humanitarną.

Tam, gdzie obecnie pełni służbę krzemieniczucki pułk artylerii,

na razie jest spokojnie. Wojsko jest jednak w pełnej gotowości bojowej już trzeci miesiąc – z powodu rozmieszczenia wojsk rosyjskich wzdłuż ukraińskiej granicy. Władze Rosji oficjalnie nazwały ruchy swych wojsk ćwiczeniami. – My także mamy planowe ćwiczenia, tyle że my jesteśmy gotowi iść bronić Ojczyzny do końca, przekazacie mieszkańcom Krzemieniczuka, że zwyciężymy wszystkich – mówi major Aleksander Gussarin.

A część miejscowych milicjantów pojechała utrzymywać porządek w Donbasie.

Historia, która działa się na naszych oczach

25 maja odbyły się nadzwyczajne wybory prezydenta Ukrainy. Czego po nich spodziewamy się my, mieszkańcy Krzemieniczuka, obywatele Ukrainy – opowiem za chwilę. A teraz – kilka obrazków przybliżających historię, która działa się na naszych oczach i doprowadziła do zmiany władzy na Ukrainie. Opiszę ten czas, oczywiście, patrząc przez pryzmat tego, co się działo w naszym mieście. Od 24 listopada 2013 roku odbywały się u nas demonstracje dla poparcia starań o integrację Ukrainy z Unią Europejską i solidarności z Majdanem w Kijowie. Zbierano podczas nich podpisy pod żądaniem ustąpienia prezydenta i rozwiązania dotychczasowego parlamentu. Gromadziły one od 50 osób na początku, aż do 2000 pod koniec protestów. Szczególnie wielu ludzi wychodziło na ulice w czasie, gdy próbowano rozgonić Majdan, gdy 16 lutego przyjęto dyktatorskie prawo ograniczające wolności obywatelskie i w następstwie krwawej próby stłumienia rewolty na Majdanie 18-19 lutego.

Mieszkańcy przychodzili na demonstracje mimo tego, że do 8 grudnia były one zakazane przez sąd. Zakaz został wydany pod koniec listopada na wniosek władz miejskich. Mer (prezydent miasta – przyp. red.) Oleg Babajew uzasadniał swoją decyzję tym, że wnioski o zgodę na przeprowadzenie demonstracji w tym samym miejscu kierowały rzekomo dwie przeciwstawne sobie strony. W rzeczywistości nikt z przeciwników miejscowego Majdanu się nie pojawił. Aktywiści Majdanu nieraz wypominali jeszcze merowi ów zakaz pokojowych przeciw demonstracji, stawiali głośno pytania, czy jest on z ludem czy przeciwko ludowi – aż w końcu mer zmienił front.

Wielu mieszkańców Krzemieniczuka, ci, którzy mieli takie możliwości i którym pozwalało na to zdrowie, jeździli na kijowski Majdan. Miejski sztab organizował w tym celu specjalne autobusy. Stronniczy rewolucji, którzy jechać nie mogli, pomagali stołecznemu Majdanowi materialnie: przynosili jedzenie, odzież, materace, leki, kaski, pieniądze...

W Krzemieniczuku, tak jak i w stolicy, można było w czasie protestów przeciwko rządowi Janukowycza doświadczyć, czym jest zatrzymanie za poglądy polityczne: czterech aktywistów Majdanu zostało osadzonych w areszcie domowym pod zarzutem próby zajęcia budynku administracji miejskiej. Takiej próby jednak w Krzemieniczuku nie było, a ostatecznie wszyscy, których pod takim zarzutem na Ukrainie zatrzymywano, zostali zwolnieni.

ciąg dalszy za tydzień – m.in. o mieszkańcu Krzemieniczuka, który zginął na barykadach w Kijowie, o rozbiórce pomnika Lenina, o nowych władzach, a także o pragnieniach i nadziejach mieszkańców. Tłum. własne, wal



Ukraińskie dziennikarki w redakcji NŁ w listopadzie 2009 r. Z prawej autorka tekstu Tatiana Donczenko, z lewej Katerina Danilina.

Kultura ludowa

Łowicz | Skansen przy Muzeum

Ruszyły letnie spotkania z twórcami

W miniony weekend, 7 i 8 czerwca, na terenie skansenu przy łowickim muzeum zorganizowano pierwsze w tym sezonie warsztaty z twórcami ludowymi. Chętnych nie brakowało.

Na zainteresowanych zgłębieniem tajników tradycyjnych technik, wykorzystywanych w rękodziele, czekały tym razem trzy panie: wycinankarka Stanisława Kosiorek, autorka szydełkowych ozdób Janina Gajda i hafciarka Leokadia Łacheta z Kocierzewa.

Janina Gajda nie tylko szydełkuje serwety, aniołki i kołnierzyki, ale również wykonuje pająki, czyli tradycyjne ozdoby, jakie dawniej wieszano w domach pod sufitem. Wykonywano je głównie ze słomy i papieru, a pani Janina niektóre swoje pająki ozdabia włóczką – są one dzięki temu łatwiejsze w transporcie. Twórczyni pochodzi ze Strugienic. Na warsztatach w miniony weekend pod jej okiem można było spróbować zarówno szydełkowania, jak i zrobić małego pająka. Niedawno Janina Gajda wprowadziła do swojej pracy nowy element – dzierga już nie tylko serwety, aniołki i kołnierzyki, ale wykonuje również szydełkowe kwia-

ty. Pierwsze egzemplarze można było podziwiać właśnie na weekendowym spotkaniu z nią.

– Najpierw oddzielnie wykonuję każdy listek i płatek, co wymaga czasu. Potem łączę je drucikami. Nie bardzo wiedziałam, skąd wziąć taki drucik, ale wpadłam na pomysł, by wykorzystać kabel od popsutych lampek choinkowych – zdradza.

Hafciarka Leokadia Łacheta na starym Łuczniku Stowarzyszenia Twórców Ludowych pokazywała, jak wykonuje się haft ręczno-maszynowy. W domu ma niezawodnego, wiekowego Singera, zakupionego dawno temu przez jej mamę.

– Te stare maszyny są tak dobre, że lepszych nie potrzeba.

Pani Leokadia haftuje tradycyjne, kolorowe łowickie kwiaty, a ozdabia nimi m.in. torby, paski, pokrowce na telefony komórkowe itp. Zaczynała od ażurowego haftu richelieu. Kiedy z nią rozmawialiśmy, właśnie udzielała wskazówek uczestniczkom warsztatów, Joannie Kucharek. Młoda kobieta dopytywała o szczegóły operowania maszyną i pierwsze ściegi wykonywała „na sucho”,



Pierwsze ściegi. Uczestniczki warsztatów wysłuchują wskazówek hafciarki Leokadii Łachety.

KTO NASTĘPNY POKAŻE CO UMIE

Warsztaty sztuki ludowej od dwóch lat organizuje Urząd Miejski w Łowiczu, w partnerstwie z miejscowym Stowarzyszeniem Twórców Ludowych. W najbliższy weekend, 14 i 15 czerwca, na kolejnych warsztatach

w skansenie przy muzeum w godz. 12.00 – 18.00 będzie można spotkać: hafciarkę Karolinę Majchrzak, specjalizującą się w hafcie koralikowym Agnieszkę Zabost i rzeźbiarkę Małgorzatę Kosińską. Wstęp wolny.

tw. bez nitki, wyznaczając kolejnymi wkluciami igły ślady na odkalkowanym na białym płótnie wzorze.

Twórczyni z Kocierzewa często haftuje na czarnym aksamicie. Ponieważ nietatwo dostać białą kalkę, która odbiłaby na nim wzór, takie haftowanie to podwójna robota, bo najpierw

trzeba sobie zwykłym ścięciem odszć szkie. Do stoiska wycinankarki Stanisławy Kosiorek garnęli się najmłodszy uczestnicy warsztatów, zainteresowani stworzeniem choćby najmniejszej kartki ozdobionej wzorem z kolorowego papieru. Tym dzieciom twórczyni sama wycinała poszczególne elementy, a mal-

chy po prostu je naklejały. Starsi mogli sami sięgnąć po nożyczki i papier i stworzyć własne kompozycje. Pracowano na formach płaskich, choć Stanisława Kosiorek znana jest także m.in. z wykonywania zachwycających wycinankowych pisanek na wycinankach. Kilka jej prac można było podziwiać na miejscu. ewr

Bedno | 24 międzywojewódzki przegląd kapel ludowych

Emocje i spory wokół werdyktu jury

8 czerwca już po raz 24 do Bedlna zjechały kapele ludowe, miłośnicy folkloru – i politycy, bo Dzień Ześłania Ducha Św. jest od lat świętem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Obecny był m.in. były premier, Waldemar Pawlak.

– Muzyka to perła twórczości ludowej – powiedział otwierając przegląd kapel wójt gminy Bedlno, Krzysztof Kołach. Dobrze, że przegląd odbywa się cyklicznie od wielu lat, to tworzy między uczestnikami więzi i mobilizuje do rozwoju folkloru; przecież z muzyki ludowej czerpał sam Fryderyk Chopin i jego dzisiaj gra więcej Chińczyków niż Polaków, a w tej muzyce jest przecież coś autentycznego – dodał Waldemar Pawlak i wypowiedział długo oczekiwane przez wszystkich słowa, że przegląd uważa za otwarty. W końcu scenę, jak i mikrofony, Jolanta Rosół, dyrektorka GOK w Bedlnie, czuwająca nad przebiegiem imprezy, przekazała głównym bohaterom przeglądu. Uroczystość z dowcipem prowadził Eligiusz Pietrucha z Łowicza. Od 24 lat nie widziałem tu tyle władzy – nie omieszkam skomentować prowadzący.

W przeglądzie wzięło udział 13 kapel. Kolejno wystąpiły: Kapela Rodziny Zielińskich,



Skrypczka z Kapeli Ludowej Jerzego Jasiaka.



Prowadzący przegląd w Bedlnie – Eligiusz Pietrucha.

Kapela Witaszewiacy, Kapela Zespołu Lipkowianka, Dobrzelińscy, Ozorkowianie, Korśniewiacy, Zgierzanie, Kapela Ludowa z Kiernozi, Rawianie, Blichowiacy, Kapela Ludowa Jerzego Jasiaka, Kapela Regionalna Zespołu Pieśni i Tańca Boczeki Chelmońskie i Kapela z Bedlna. Wszyscy wykonawcy wykonali po 3 utwory w czasie nie przekraczającym 10 minut.

Publiczność, która zajęła wszystkie miejsca siedzące i stojące w Gminnym Ośrodku Kultury w Bedlnie, żywo reagowała na występy. Na scenie pojawiali się zarówno starsi, jak i bardzo młodzi, kilkunastoletni muzycy. – Granie w kapeli to przede wszystkim bycie wśród ludzi, wspólne wyjazdy, ci starzy grają, bo grają od małego – są samoukami i są właściwie uzależnieni od grania – stwierdza pan Stanisław Sobieszczyk z gminy Stryków, który przyjechał posłuchać



W muzyce ludowej nie chodzi o dobry sprzęt i idealne wykonanie, starsze kapele mają „to coś”, nie znają nut – oni interpretują muzykę duszą.

muzyki ludowej. Komisja konkursowa po analizie repertuaru, sposobu i poziomu wykonania, a także zgodności z tradycją regionalną, przyznała następujące nagrody. W kategorii kapele autentyczne pierwsze miejsce wywalczyła kapela ludowa Rawianie, kolejne Witaszewiacy oraz kapela z Bedlna. W kategorii kapele stylizowane, 3 kolejne miejsca zajęły: Boczeki Chelmońskie,



Blichowiacy podczas 24. Międzywojewódzkiego Przeglądu Kapel w Bedlnie.

kapela ludowa Jerzego Jasiaka oraz kapela Ludowa Blichowiacy. Nagrodę specjalną starosty kutnowskiego dla najlepszej kapeli powiatu kutnowskiego otrzymała Kapela Rodziny Zielińskich z Wojszyc.

Werdykt komisji wzbudził sporo emocji, zarówno wśród publiczności, jak i zespołów startujących w konkursie. Jury cierpliwie tłumaczyło zainteresowanym

swoje decyzje, zwłaszcza młodym i wykształconym muzycznie przedstawicielom kapel. W muzyce ludowej nie chodzi o dobry sprzęt i idealne wykonanie, starsze kapele mają „to coś”, nie znają nut – oni interpretują muzykę duszą, a wy, młodzi, interferujecie nuty – tłumaczyła przewodnicząca.

W Boczkach Chelmońskich kłarnecista niesamowicie lek-

ko bawił się muzyką – tłumaczyło jury młodym Blichowiakom. Poza tym, między trzema pierwszymi miejscami różnice naprawdę były niewielkie – dawała komisja. – To tak, jak nie da się porównać starych dżezmenów z młodymi, korzystającymi z dobrodziejstw technologii; kiedyś muzyka dzieliła się na świecącą i kościelną, a nie tą po filharmonii i bez, muzyka to emocje i autentyczność – stwierdził Ireneusz Walczak, członek komisji konkursowej. Spór załagodziła zebrana publiczność, która również miała możliwość wyboru najlepszej kapeli. Nagrodę publiczności zdobyła kapela Dobrzelińscy, czyli młodość i doświadczenie, wykształcenie muzyczne, jak i dusza (w skład jej wchodzi Sławomir Czekalski – harmonia trzyczędowa, Franciszek Kowalski – baraban, oraz dwudziestoparoletnia Maria Stępień – skrzypce).

Zespoły, które zdobyły pierwsze miejsce, otrzymały czeki w wysokości 500 złotych, drugie – 400, a trzecie – 300.

Po części konkursowej zebrani uczestniczyli we wspólnym muzykowaniu, podczas którego publiczność bawiła Daszyńskimi, Lipkowiakami, Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Ludowy Koderki i kapela podwórkowa Krośniewiacy. Zebrani na uroczystości mogli spróbować regionalnych przysmaków serwowanych przez Żeroniczanki czy Wesołe Pleckowianki, zjeść grochówkę, obejrzeć i zakupić wytwory rękodzieła ludowego, a także zioła na wszelkie dolegliwości czy ręcznie wykonane mydła.

Po wysłuchaniu i obejrzeniu muzycznych i tanecznych dokonań zespołów, także zebrani mieszkańcy mogli potańczyć na zabawie. ag

Kultura

Arkadia - miejsce magiczne.
Poznaj je! str. 24

Łowicz | Z okazji odzyskania wolności

Tylko tym koncertem uczciliśmy 25 lat wolności

Pełną salę łowickiego kina zgromadził 5 czerwca koncert trzysobowej grupy muzyków – Akustyk Amigos, której liderem jest Adam Nowak z zespołu Raz Dwa Trzy. Obok niego na scenie wystąpili Jarek Treliński z Raz Dwa Trzy i Karim Martusewicz z zespołu Voo Voo.

Występ tego zespołu stanowił pierwszą część projektu Łowickiego Ośrodka Kultury, upamiętniającego 25 rocznicę wyborów parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku. Dzień później odbyła się projekcja filmu „Mundial. Gra o wszystko”, w reżyserii Michała Bielawskiego, która stanowiła drugą część tego projektu.

W czwartkowy wieczór widzowie wysłuchali znane przeboje macierzystego zespołu Adama Nowaka w nowych, ka-

meralnych aranżacjach, a także piosenki do tekstów Marka Grechuty i Wojciecha Młynarskiego z muzyką grupy Akustyk Amigos. Piosenki były przeplatane anegdotami wokalisty, dotyczącymi powstawania utworów i składu tego zespołu.

Muzycy zaczęli grać razem od początku tego roku. Obecnie przygotowują się do nagrania płyty. Nie chcą rywalizować ze swoimi zespołami, ani nie kończą współpracy z nimi. To, co tworzą jako Akustyk Amigos, to

wspólne działanie ludzi, którzy się znają i szanują. Zdecydowali się razem stworzyć coś wyjątkowego, połączyć siły, by spróbować nowego brzmienia.

Na bis grupa zaprezentowała piosenkę, do której tekst napisał Jan Juliusz Nowak, syn Adama Nowaka, studiujący filozofię. Utwór ten stanowił filozoficzną refleksję na temat życia i jego sensu. Wyraźnie zaznaczyły się w niej elementy różnych filozofii: kartezjańskiej – ujawniającej



Koncert grupy Akustyk Amigos był bardzo nastrojowy. Od lewej: Jarosław Treliński, Adam Nowak raz Karim Martusewicz.

niu tego, że się w ogóle istnieje; filozofii starożytnej, pytającej o przyczynę istnienia czy kierkegardowskiej, łączącej owo istnienie z lękiem.

Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK, powiedział nam, że temat przewodni koncertu nie był bezpośrednio związany z tematem odzyskania wolności w 1989 r. Muzycy zostali zaproszeni, ponieważ, jego zdaniem, grupa ta tworzy coś nowego, co jest po prostu warte uwagi. – Chcieliśmy, jako ŁOK, zaznaczyć tę datę w świadomości łowiczanie. Myślałem, że miasto i powiat też coś zorganizują. Niestety, myliłem się. Na szczęście udało nam się uratować honor miasta – powiedział nam Malangiewicz. **mst**

Maurzyce | Niedziela w skansenie Koncert, baśń i tradycyjne warsztaty

Muzeum w Łowiczu zaprasza wszystkich do skansenu w Maurzycach 15 czerwca.

W ramach pierwszego w tym roku spotkania pod hasłem „Niedziela w skansenie” można będzie wziąć udział w warsztatach z tradycyjnego rzemiosła, m.in.: haftu koralikowego, wycinanki, wyrobu i wypieku pieczywa oraz ciasteczek w piecu chlebowym. Warsztaty te będą trwały od godz. 12.00 do 18.00.

Poza tym, z myślą o najmłodszych uczestnikach, organizatorzy przygotowują przedstawienie, oparte na motywach z ludowych baśni, w którym publiczność będzie brała czynny udział.

Zwienięciem dnia ma być koncert uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Łowiczu, którzy zagrają w zabytkowym, drewnianym kościele.

Aby wziąć udział w warsztatach, trzeba wykupić zwykłe bilety wstępu do skansenu. **tm**

Łowicz | Łowickie kino zostaje doceniane

Nominacja dla kina Fenix w konkursie PISF

5 czerwca Łowickie kino Fenix, działające przy Łowickim Ośrodku Kultury, zostało nominowane przez Państwowy Instytut Sztuki Filmowej do Nagrody PISF w kategorii Kino. Nagrody te są przyznawane od 2008 roku w kilkunastu kategoriach osobom i instytucjom, niezwiązanym z produkcją filmową, za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina i ułatwienie dostępu do polskiej twórczości filmowej. Obok Łowicza, w tej kategorii wytypowane są jeszcze kina Rialto z Poznania i Światowid z Elbląga.

Maciej Malangiewicz w rozmowie z nami przyznał, że ogromnie cieszy się z tej nominacji. Jego zdaniem, to uhonorowanie wysiłku nie tylko jego, ale wszystkich pracowników Łowickiego Ośrodka Kultury. Zaznaczył przy tym, że kino Fenix nie jest nastawione wyłącznie na komercję. Spełnia określoną misję społeczno-kulturalno-edukacyjną. Na jego małej sali są organizowane wydarzenia o różnym charakterze, dla różnych środowisk. – Nie wiem, kto nas zgłosił do tej nominacji, ale to dowód na to, że od pewnego czasu byliśmy obserwowani i spodoba-

li się. Dużą rolę odegrał tu zapewne Internet. Staramy się być aktywni w sieci, głównie na naszej stronie internetowej i na Facebooku – mówił dyrektor. Ta nominacja jest bardzo dobrą reklamą, ponieważ dzięki niej o kinie łowickim słychać w całej Polsce.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbędzie się we wrześniu, podczas 39. Festiwalu Filmowego w Gdyni. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymają statuetki oraz nagrodę pieniężną w wysokości 15 tys. zł.

Maciej Malangiewicz przyznał, że pozostałe nominowane



Maciej Malangiewicz uważa nominację dla kina Fenix za jedną z najważniejszych wyróżnień.

kina prezentują wysoki poziom i on osobiście stawia na to z Poznania. Jak będzie, dowiemy się po wakacjach. **mst**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylian** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTZER EKG, HOLTZER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

lek. med. Jacek Pełka - zapisy pod nr 602-706-803
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW

ARS MEDICA

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefrologii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

PORADNIE

- CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. **Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog**
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. **Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa**
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Dariusz Karalus spec. kardiolog** – czwartki godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober spec. neurochirurg** – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr **Henryk Kapusta spec. reumatolog** – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylian

- ▶ BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ▶ ELEKTROKOAGULACJA
- ▶ MEZOTERAPIA
- ▶ PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA

Asystent w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3
ZAPISY Tel. 602 706 803

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14³⁰-16⁰⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

DIETETYK
mgr **Marzena Pawłowska**
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- testy na nietolerancję pokarmową
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Łowicz Myśli nie uciszają

To tytuł II tomu poezji autorstwa Krystyny Kunikowskiej, członkini klubu Seniora Radość z Łowicza. Został on wydany przez Łowicki Ośrodek Kultury. W czwartek, 5 czerwca trafił do ŁOK prosto z drukarni cały nakład tej publikacji – 300 egzemplarzy.

Książka ta zawiera utwory z lat 2008-2014, ma kilka rozdziałów: „Kochać, marzyć, śnić”, „Między słowami”, „Moim najbliższym”, „Bajki”, w których na wzór utworów Ignacego Krasickiego pod postacią zwierząt kryją się charaktery i zachowania ludzi, a także „Wiersze okolicznościowe”.

Autorka zawarła w nich swoje refleksje na temat życia i przemijania, radości i cierpienia. Nie brak w nich również odniesień do wspomnień z lat wojennych.

– Jest to prezent ode mnie dla miasta – powiedziała nam Krystyna Kunikowska. Książka ta nie służy bowiem celom komercyjnym.

Nie ma na niej nadrukowanej żadnej ceny. Jej promocją odbędzie się we wrześniu, podczas Dnia Seniora, połączonego ze spotkaniem pań noszących imię Krystyna.

– Wiersze naszej Krysi cieszą się uznaniem wśród zaprzyjaźnionych z nami członków innych klubów seniora z całej Polski.

Na każdym wyjeździe naszego klubu organizujemy wieczór łowicki i wówczas są one czytane – dzieliła się z nami Anna Bieguszevska, prezes Klubu Seniora Radość. **mst**

Łowicz | Album o łowickim Bożym Ciele

W obiektywie Jerzego Boreckiego

– To pierwszy w historii album fotograficzny o Bożym Ciele w Łowiczu. Na jego 240 stronach jest ponad 350 zdjęć, które zrobiłem w ciągu ostatnich 20 lat – mówi łowicki fotografik Jerzy Borecki. Mazowiecka Fundacja Społeczno-Kulturalna w przeddzień uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej wydała album fotograficzny pt. Boże Ciało w Łowiczu w fotografiach Jerzego Boreckiego.

Fotografik w rozmowie z nami mówi, że pomyślał na wydawnictwo dojrzał od 4-5 lat. – Przymerzałem się do tego wraz z Andrzejem Biernackim, z którym wybierałem zdjęcia, a który jest też autorem bardzo trafionego tekstu. On też opracował album graficznie i przygotował go do druku – mówi Borecki.

Wybierając zdjęcia, fotografik i malarz zwracali uwagę na to, aby obrazy spełniały dwa warunki: miały wysoki poziom artystyczny i aby były dobrym zobrazowaniem, udokumentowaniem ogromu przedsięwzięcia, jakim jest ta uroczystość w Łowiczu.

Ponieważ album od kilku dni jest dostępny w zakładzie Jerzego Boreckiego, jego autor ma okazję obserwować, jak ludzie go oglądają. Część z nich skupia się właśnie na jakości zdjęć, część szuka znajomych twarzy i obrazów, zastanawiając się: gdzie to jest? lub – Kto to jest? Borecki podkreśla, że zdjęcia najczęściej mówią jednak o samym autorze, na co

w tekście zwrócił uwagę też Andrzej Biernacki, ponieważ to autor wybiera kąt, pod którym chce pokazać dany obraz.

Jerzy Borecki jest zadowolony z efektu końcowego. Ma nadzieję, że na zakup albumu zdecydują się zarówno miłośnicy fotografii, jak i turyści odwiedzający Łowicz oraz mieszkańcy Łowicza i okolic, którzy od lat związani są z tymi procesjami. Procesję fotografował znacznie wcześniej, niż powstał zamysł wydania albumu. Dlaczego? – Ponieważ są to piękne obrazy, warte uwiecznienia – mówi z przekonaniem.

Gdy nasz reporter oglądał album wraz z jego autorem, ten zwrócił uwagę na kilka zdjęć: okładkę, na której widnieje młoda kobieta w zielonym stroju łowickim, której styl Borecki nazwał „subtelna elegancją”, fotomontaż z bp. Alojzym Orszulikiem, którego otacza chorągiew z Matką Bożą, z napisem „Niepokalana Królowo Świata”, a także zdjęcie na tylnej stronie okład-



W albumie Jerzego Boreckiego wielu łowiczanie odnajdzie siebie, swoje dzieci, rodzinę i znajomych.

ki, z Bronisławą Skwarną – znaną twórczynią ludową z Chąszna. W albumie są zdjęcia biskupów niosących monstrancję, dzieci

z poduszkami, młodzieży i osób dorosłych w każdym wieku, w większości w strojach ludowych. Niosą oni chorągwie,

trzymając w rękach wstążki, kleczą lub siedzą na bruku, modlą się. Są też same monstrancje i płatki kwiatów na łowickim bruku.

Autora zdjęć można zobaczyć tylko na jednym zdjęciu, na tytułowej stronie. Trzyma w ręku aparat i robi zdjęcia. Wykonał je w Borach Tucholskich profesor ekonomii Marek Lubiniński, prywatnie – przyjaciel Boreckiego. Udało mu się na nim uchwycić charakterystyczną pozę fotografa przy pracy, który wpatruje się w wizjer aparatu.

Tekst Biernackiego, który jest dopełnieniem obrazów, dotyczy historii Bożego Ciała, historii obchodów Bożego Ciała w Łowiczu, archiwalnych zdjęć z łowickich procesji, obecnej „kłęski urodzaju” zdjęć czyli powszechnego fotografowania wszystkiego przez wszystkich, a wreszcie zdjęć Bożego Ciała wykonanych przez Boreckiego.

Album, którego nakład to 1.000 egzemplarzy, już można kupić w zakładzie fotograficznym przy ul. Zduńskiej. Wkrótce trafi do księgarni. W każdym miejscu jego cena będzie taka sama – 100 zł. Fotografik zapowiada, że będzie składał autografy osobom, które w tej sprawie zwróciły się do niego. Oczywiście nie podczas samej procesji, którą zamierza, jak zawsze, fotografować. **mwk**

REKLAMA

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem

REHABILITACJA SKLEP MEDYCZNY

mgr rehab. Halina i Michał Sadowski
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96

▪ FALA UDERZENIOWA
▪ MASAŻ ▪ KRIOTERAPIA

▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków

▪ materace i poduszki przeciwodleżynowe
▪ łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze
▪ pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe
▪ stabilizatory stawów, temblaki, kotnierze szynne
▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie
▪ rajstopy przeciwżyłakowe

▪ OBOWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13

REKLAMA

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
(recepty, szpitale NFZ)
codziennie godz. 15⁰⁰-20⁰⁰
(w soboty po uzgodnieniu)
tel. 601-254-571
NOWY GABINET Łowicz ul. Ulańska 2
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
▪ elektrokoagulacja ▪ esperal ▪ rektoskopia ▪ wizyty domowe
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Akcja wakacje,
weź się za siebie...
**ZDROWE
KSZTAŁTOWANIE
SYLWETKI**
▪ porady ▪ konsultacje
▪ wsparcie ▪ dieta
Łowicz: 696 227 296

GABINET
„ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ
I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczymy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

KLINIKA
STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27 ▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29 ▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
ZAKRES USŁUG: ▪ RTG ▪ nowe protezy w 24h
▪ ortodoncja ▪ chirurgia szczękowa ▪ protetyka
▪ stomatologia zachowawcza
▪ stomatologia estetyczna ▪ wybielanie zębów
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

PROTEZYKA
DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
▪ PROTEZY
▪ ekspresowe
NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Lowicz | Jagoda Lenzion zachęcała, by tam być

Arkadia – miejsce magiczne

Miejsce to powstało po to, aby karmić zmysły. Jego założycielka – Helena z Przeździeckich Radziwiłłowa dokładnie wiedziała, jak ma wyglądać i gdzie ma zostać założone. Mowa o parku w Arkadii. Przesłanką do podjęcia tego dzieła była chęć dorównania arystokratycznym znajomym z rodziny Potockich i Czartoryskich, które wcześniej założyły parki sentymentalne ze sztucznymi ruinami, nawiązujące do antyku.

Wiele informacji o nim w Powiatowej Bibliotece Publicznej opowiadała przed kilkoma tygodniami, 10 kwietnia, przewodnik z łowickiego PTTK Jagoda Lenzion. Spotkanie z przewodniczką zorganizowane zostało w ramach cyklu „Ludzie z pasją”, choć równie dobrze mogłoby się odbyć jako „Spotkanie z historią”. Przewodniczka nie rzucała wprawdzie datami, lecz bardziej faktami, ale z pewnością były to fakty historyczne. Na koniec zebrała brawa i wszyscy obecni na spotkaniu gotowi byli natychmiast jechać z przewodnikiem, żeby zobaczyć to, o czym mówiła. Powstrzymała ich jedynie kapryśna pogoda i zbyt późna pora na wycieczkę.

Przewodnik przypominała, że park, który liczył niegdyś 30 hektarów (dziś z niego pozostało 14,50 ha), powstał na gruntach, które wcześniej należały do Kościółka. Aby móc nimi zarządzać, konieczna była wymiana gruntów między kapitułą gnieźnieńską a prymasem Antonim Kazimierzem Ostrowskim, na którą zgodę wydać musiał papież Pius VI. Gdy ziemia ta przeszła w ręce prymasa, księżna nie czekała na formalności związane z kolejną zamianą, tym razem z Radziwiłłami, lecz rozpoczęła realizację swoich planów, co miało miejsce w 1778 roku. I tak na rozpoczęcie prac czekała 3 lata.

Swoją pierwotną kształt park zawdzięczał projektantom, a byli nimi Szymon Bogumił Zug – główny projektant, a także Jan Piotr Norblin, Aleksander Orłowski, Józef Sierakowski i Henryk Ittar. Pierwotne wejście do parku (ogrodzonego drewnianym płotem) znajdowało się na wysokości Świątyni Diany. Przy wejściu znajdowały się dwa domki (zamieszkałe), które nie zachowały się do naszych czasów. Był to domek Filemona i domek Baucydy. Obok nich założone były ogrody kwiatowe.

Z tego miejsca przewodnik zabierała uczestników na wirtualną

wycieczkę do Zakątka Melancholii – miejsca otoczonego krzewami jaśminu, bzu, gdzie można było – jak to powiedziała pani Jagoda – się podumać o ulotności życia. Potem do Domku Gotyckiego i Groty Sybilli, zbudowanej z wielkich głazów. Ciekawostką jest to, jak je do Arkadii transportowano. Koniuszy Radziwiłłów skonstruował mianowicie specjalną maszynę do unoszenia ich i układania.

Księżna jako grecka kapłanka

– Przy wejściu do groty był omszały głaz, na którym były wypisane słowa: „O pozwól mi wyszukać jakieś odludne zacisze i tam wypłakać moje smutne serce aż do ostatniej łzy” – cytowała przewodnik. I dalej opowiadała o zwyczaju Heleny Radziwiłłowej witania gości w tym miejscu w stroju kapłanki greckiej. – Wynurzała się jakby z tej groty, otoczona wionią kadzidel i przepowiadała przyszłość swoim gościom. Przepowiednie, które głosiła, były zależne od stopnia sympatii, jakim darzyła swojego gościa. Jeśli był to ktoś, kogo ona lubiła, to przepowiednie były świetlane, natomiast było gorzej, jeśli trafił się ktoś, kogo sympatią nie darzyła. Nad grota stał murywany z cegły ołtarz z płaskorzeźbą przedstawiającą Madonnę, który gdzieś zaginął.

Kolejnym budynkiem naprzeciw Świątyni Diany jest Domek Gotycki, zbudowany na



W głównym pomieszczeniu była kaplica z ołtarzem w kształcie rzymskiej urny, przy której zawsze płonęło kadzidło.



Świątynia Diany to jeden z zachowanych, cennych zabytków parku w Arkadii.

sztucznym nasypie. Początkowo w jego wnętrzu urządzona była izba twórcza dla malarzy, którzy pracowali dla pani Heleny. Potem został tam urządzone mieszkanie dla syna księżnej Teodora, który walczył w wojnie napoleońskiej raz zdobywając, a raz broniąc Gdańska. W dużym kwadratowym pomieszczeniu tego budynku w tym czasie znajdowało się wysokie łóżko, nad nim był krzyż i hełm, obok niego zbroje, na ścianach obrazy z wizerunkami wodzów polskich i scenami bitewnymi, plany miast oraz szafa z książkami.

Stamtąd przewodnik „poprowadziła” grupę w dół, do Łuku Greckiego oraz Domu Murgrabiego – którego wygląd został zaczerpnięty z jakiejś ryciny. Dom Murgrabiego został zbudowany z kilku materiałów: cegieł, rudy darniowej, kamieni, a nawet dachówek z rozbieranego zamku prymasowskiego w Łowiczu oraz materiałów z przebudowanej wówczas kaplicy św. Wiktorii w Łowiczu. Natomiast Łuk Grecki powstał z cegły, polnych kamieni oraz rudy darniowej.

Drzewka pomarańczy i kadzidła

Świątynia Diany to bodaj najbardziej charakterystyczna bu-

chących odpocząć czekały sofy przykryte gobelinami. Namiot uległ naturalnemu zniszczeniu, ponieważ był obiektem nietrwałym. Niektóre jego elementy wykorzystano przy budowie Domku Szwajcarskiego, który również nie zachował się do naszych czasów. W miejscu Namiotu Rycerza powstał amfiteatr, który wykonany był z kamienia. On również nie zachował się do naszych czasów, choć ponoć materiał z niego został wykorzystany do budowy jednego z budynków przy obecnej ul. 3 Maja w Łowiczu.

Wypielęgnowane zwierzęta

Kolejnym elementem wartym uwagi jest Przybytek Arcykapłana – miejsce magiczne, przypominające hellenistyczną Arkadię i miejsce pasterzy. Zresztą – na terenie parku można było spotkać stada owiec czy gęsi, ale nie były to zwierzęta takie, jakie żyją w wiejskich zagrodach. Parkowe stadko było pielęgnowane, codziennie czyszczone i kapano, aby wyglądało idealnie. Wybrane były dziewczęta, które pielęgnowały te gąski. Musiały one umieć się zachować i mieć pewną wiedzę. Do dziś zachowały się z tej budowli kolumny, które niegdyś miały zadanie. Z czasem uległy to zniszczeniu.

Z Przybytku Arcykapłana Jagoda Lenzion „poprowadziła” do akweduktu, który obok Świątyni Diany jest bardzo znanym i charakterystycznym obiektem parku. Pierwotnie w tym miejscu była kaskada i niewielki budynek. Akwedukt składa się z 6 arkad i stanowi rodzaj mostu, łącznika z Polami Elizejskimi. Idąc dalej, można było dojść do Wyspy Topolowej, na której znajdował się Grobowiec Złudzeń – miejsce poświęcone pamięci trzech przedwcześnie zmarłych córek Heleny Radziwiłłowej: Anieli, która żyła 24 lata, Helenie, która zmarła, mając 20 lat oraz Róży – która żyła zaledwie 17 lat. Miał on kształt rzymskiego grobowca



Grobowiec Złudzeń – to jedyny z nieistniejących obiektów, który ma zostać odtworzony.

z alabastrową amforą, ale w tym miejscu nie dokonywano żadnego pochówku.

Salon kryształowy w budynku krytym strzechą

Kolejnym, bardzo ciekawym obiektem arkadyjskim, z którego nic nie pozostało do naszych czasów, był Domek Szwajcarski. W zasadzie były to kompleks budynków dostatecznego gospodarstwa, jakie pobudowano w stylu alpejskim. Budynek mieszkalny kryty był strzechą, w jego wnętrzu znajdowała się typowa wiejska kuchnia i kontrastujący z nią, bardzo elegancki salon kryształowy. Jak mówiła przewodnik, Julian Niemcewicz po wizycie w tym miejscu powiedział mi, że dom ten wygląda tak, jakby weszła do niego wróżka i to, co dotknęła, przemieniło się w świat bajki. Reszta pozostała górską chatą.

W miejscu Domku Alpejskiego powstała Willa Aleksandry. Po niej pozostały już tylko obrazy.

Na koniec spotkania pani Jagoda jeszcze raz wymieniała obiekty, których w Arkadii nie znajdziemy, choć Helena Radziwiłł zaplanowała je i na jej zlecenie powstały. Są to m.in. domy Baucydy i Filemona, Dom Szwajcarski, Willa Aleksandry, Grobowiec Złudzeń, Ogrody Kwiatowe, Amfiteatr i Namiot Rycerza. Park jest o połowę mniejszy, ale dobrze, że choć taka jego część się zachowała. Część uczestników spotkania, choć była w nim niejeden raz, po spotkaniu z panią przewodniczką na pewno wybierze się do Arkadii ponownie. Warto dodać, że do końca czerwca park otwarty jest codziennie od godz. 10 do zmierzchu (w ciągu roku godziny jego otwarcia zmieniają się). Obowiązują bilety wstępu: 10 zł normalny, ulgowy 6 zł. *mwk*

REKLAMA

BADANIA USG

- piersi • tarczycy • stawów
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG

- piersi • tarczycy • stawów
- jamy brzucha • ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

Dermatolog
dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

LARYNGOLOG
Jarosław Czajka

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰

602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny masaż kręgosłupa

reh. Łukasz Kawczyński

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi • bóle głowy
- przepuklina kręgosłupa

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

protetyka stomatologiczna
PROTEZY • EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

AKUPUNKTURA
CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lek. specjalista
Andrzej Puchowski

Skierowice
ul. Żółkiewskiego 1
46/833-97-38
kom. 608-068-847

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTZER EKG
- HOLTZER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

MASAŻ na urządzeniu ROLLETIC

- * modeluje sylwetkę * ujędrnia ciało
- * rozbija tkankę tłuszczową
- * redukuje cellulit * poprawia krążenie
- * usuwa toksyny z organizmu

Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
Łowicz ul. Kłickiego 66, tel. 501 074 045

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lek. chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697
aktualny tylko w soboty od godz. 9.00

tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-10.00

ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

Lublin | Noc Kultury 2014

Ksiazki śpiewały, tańczyły i pozowały do zdjęć

Bardzo intensywny był wyjazd członków Zespołu Śpiewaczego Ksiazki oraz towarzyszącej im kapeli do Lublina na Noc Kultury, która od 8 lat organizowana jest w tym mieście. Ostatnia edycja odbyła się w miniony weekend, 7/8 czerwca. Przedsięwzięcie to ma na celu promowanie kultury, zachęcanie ludzi do wyjścia z domu, wzięcia udziału w koncertach, przedstawieniach ulicznych, odwiedzenia placówek kultury – za darmo.

Do Lublina wyruszyło z Łowicza 14 osób. Towarzyszyła im Zofia Mycka, która przygotowała poczęstunek: paszteciki, chleb ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz sernik. Wszystkie jej specjalności znalazły swoich amatorów.

Zespół przygotował specjalnie na ten wyjazd ponad 20 piosenek ludowych m.in. „Kaska, Maryska”, „Pojdziałas dziewczyno”, „Oj, płynie woda seroko” i wiele innych walczyków. W drodze do Lublina przydarzyła się im przykra niespodzianka: autokar uległ awarii i nie nadawał się do dalszej jazdy. Na szczęście podsta-

wiono im inny i już bez kłopotów dojechali nim na miejsce, niewiele później niż planowali.

Tam Ksiazki, w składzie których jest niejedyn twórcą ludowy, występowali aż do północy na bruku Starego Miasta, przy ul. Grodzkiej, przed siedzibą Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Swoją repertuar wyśpiewali kilkakrotnie, robiąc sobie przerwy 10-15 minutowe na odpoczynek czy łuk wody, bo pogoda była upalna. – Śpiewaliśmy, tańczyliśmy z ludźmi, którzy porywali nas do tańca – mówi Joanna Bolimowska. Jak relacjonuje, Noc Kultury,

która podobna jest do Nocy Muzeów, cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Przez cały czas jej trwania ulicami Lublina „płynęły” tłumy ludzi. Byli bardzo przyjaźni, zatrzymywali się, patrzyli, robili zdjęcia, bili brawa i zadawali pytania. – Najwięcej przyjemności sprawiło nam zainteresowanie studentów, których było bardzo dużo – mówi Bolimowska, nie ukrywając satysfakcji z tego, że młodzi ludzie interesują się folklorem i chcą słuchać starych, ludowych piosenek.

Zainteresowanie występem nie słabło ani na chwilę. W pew-



Zespół Ksiazki pod lubelskim zamkiem, podczas krótkiej przerwy w występach, pozował do zdjęć i zachęcał do przyjścia pod siedzibę Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

nej chwili do zespołu podeszła kobieta, która wcześniej obserwowała z okna jego występ. Zapytała, skąd przyjechali? Gdy już się dowiedziała, że z Łowicza, wróciła po chwili z jednym z organizatorów Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, który jest jedną z najbardziej znaczących imprez tego typu w Polsce. Zapytał on o udział zespołu z Łowicza w tym festiwalu, nie kojarząc faktu, że przed 2 lata zajął on drugie miejsce. Przez kolejne 3 lata nie może brać w nim udziału, ponieważ takie są zapisy jego regulaminu. Chodzi o to, aby przez kilka lat pod rząd nagród nie zgarniały te same zespoły. Ksiazki planują już, aby do Kazimierza wrócić, a czas, jaki im pozostał, nadal dobrze wykorzystywać. **mwk**

Łowicz | Filharmonia Łódzka zaprasza Festiwal Kolory Polski już w niedzielę

15 czerwca, o godzinie 19.30 w łowickiej katedrze odbędzie się koncert w ramach 15 edycji Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. To pierwszy z cyklu koncertów festiwalu, którego uroczysta inauguracja będzie miała miejsce w Sieradzu, 28 czerwca.

Niedzielny koncert będzie potrójnym jubileuszem. 10-ty raz Łowicz zawita na jego mapie, 15 jego edycja odbywa się w tym roku oraz najważniejszy z jubileuszy – 100-lecie Filharmonii Łódzkiej. Tegoroczne Kolory Polski mają uczcić wiek działalności tej instytucji, która traktowana jest obecnie jako marka regionalna województwa łódzkiego.

W koncercie w Łowiczu wystąpią: Aga Mikołaj – sopran, Stefania Irányi – mezzosopran,

Timothy Oliver – tenor, Stephan Loges – bas-baryton, Daniel Raiskin – dyrygent, Dawid Ber – przygotowanie chóru, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Łódzkiej.

W programie: L. van Beethoven – Missa Solemnis D-dur op. 123.

„Msza solenna” to utwór bardzo uroczysty, jedno z późnych dzieł tego kompozytora, wymykający się konwencjom; uważana za jedno z największych dzieł sakralnych w historii muzyki.

Festiwal zawita także 20 lipca do kościoła parafialnego pw. św. Macieja Apostoła i św. Małgorzaty w Bednarach.

Kolory Polski są organizowane od 1999 roku. Założeniem tego festiwalu jest łączenie muzyki ze zwiedzaniem zabytków regionu łódzkiego.

Podczas niego rozbrzmiewają utwory różnych gatunków i epok, dobrane pod kątem historii oraz atmosfery danego miejsca.

Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. **mst**

Łowicz | 7 bibliotek w jednej wyszukiwarce Łatwiej znajdziesz poszukiwaną książkę

W czerwcu ruszyła internetowa wyszukiwarka, w której dostępne są katalogi z informatyzowanych bibliotek powiatu łowickiego.

Wchodząc na stronę www.powiat-lowicki.sowwwa.pl, czytelnicy mają już dostęp do 7 bibliotek. Wyszukiwarka pozwala na jednoczesne przeszukiwanie zasobów katalogowych bibliotek, z którymi jest połączona. Czytelnicy łatwo i szybko mogą więc sprawdzić, w której bibliotece Łowicza lub powiatu znajduje się poszukiwana książka. Przeglądanie tego katalogu nie wymaga logowania się i jest dostępne dla wszystkich, kto zna choćby podstawy korzystania z internetu.

Jak podkreśla Monika Paciorek z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, portal biblioteczny został starannie zaplanowany i opracowany z uwzględnieniem międzynarodowych i krajowych norm oraz standardów bibliotecznych.

W tej formie mamy dostęp do katalogów Powiatowej Biblioteki, Miejskiej Biblioteki oraz placówek gminnych w Bielawach, Domaniewicach, Nieborowie, Kocierzewie i Zdunach. Niezależnie od katalogu powiatowego nadal pozostają czynne katalogi tych placówek, pod adresami:

- www.lowicz-pbp.sowwwa.pl/
- www.lowicz-mbp.sowwwa.pl
- www.bielawy-gbp.sowwwa.pl/
- www.domaniewice-gok.sowwwa.pl/
- www.nieborow-bpg.sowwwa.pl
- www.kocierzew-gbp.sowwwa.pl
- www.zduny-bpgidk.sowwwa.pl

Pozostałe biblioteki publiczne powiatu, a są to placówki w Bocheniu, Chaśnie, Łyszkowicach i Kiernozii, są na etapie komputeryzacji procesów bibliotecznych. W przyszłości ich internetowe katalogi będą również zintegrowane z katalogiem powiatowym, o czym będziemy czytelników informować. **mwk**



Przedszkolaki w siedzibie Biblioteki Pedagogicznej miały okazję zapoznać się z bajkami, jakie spisał Oskar Kolberg.

Łowicz | Biblioteka Pedagogiczna Przedszkolaki opanowały bibliotekę

Ponad 120 przedszkolaków z łowickich przedszkoli: nr 4 „Słoneczko” i nr 10 „Pod Świerkami” brało udział w zajęciach zorganizowanych przez Bibliotekę Pedagogiczną w Łowiczu, w ramach XIII Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, które odbywało się pod hasłem „Czytanie – mądra rzecz!”

Grupom 5- i 6-latków przybliżono postać Oskara Kolberga. Beata Sawicka, nauczyciel biblioteczny, koordynator akcji, przeczytała bajkę o Duchu Wietrzniku i Złej Macosze, która jest jedną z wielu spisanych przez Kolberga bajek. Dzieci zgod-

nie przyznały, że ludowe bajki są mądre i podpowiadają, jak należy postępować.

W placówce gościli również najmłodsze dzieci z Przedszkola nr 10. Brały one udział w zajęciach edukacyjno-zabawowych „Bajki Pana Perrault”, realizowanych w ramach projektu „Łódzkie bardziej francuskie”. Przedszkolaki obejrzały fragmenty najpiękniejszych bajek Charlesa Perrault, wysłuchały bajki „Śpiąca Królewna” i rezolutnie odpowiadały na pytania w mini konkursie. Zajęcia zakończyła zabawa przy dźwiękach piosenki o królewnie. **opr. mwk**

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE PARAPETY, BLATY, SCHODY

OPRÓCZ CHIŃSKICH

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20

Na terenie zakładu wzorcownia,
do obejrzenia ponad 80 wzorów nagrobków
w różnych kolorach.

601-588-385, 609-604-454

Montaż i transport gratis

www.kamieniarstwo-łeczyca.pl

Zapraszamy

Zapraszamy do nowo otwartego salonu fryzjerskiego damsko-męskiego „Glamour”
Łowiczu ul. Długa 20c

Czekają na Was fajne promocje oraz ciekawe gratisy przy usłudze powyżej 30 zł.
tel. 661-066-732

URBANEK Firma Bracia Urbanek Sp. J.
w Łowiczu ul. Katarzynów 59

PILNIE ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO „MECHANIK” w Dziale Służb Utrzymania Ruchu

Oferty prosimy kierować na adres e-mail: kadry@urbanek.com.pl lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59.

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

- MONTAŻ KONSTRUKCJI DACHOWYCH - BLACHA, KĄT
- WYKONYWANIE USŁUG Z PAPY TERMOGRZEWALNEJ
- MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
- DOCIEPLENIE DACHÓW WELNĄ MINERALNĄ I STYROPIANEM
- BUDOWA PŁOTÓW BETONOWYCH, SIATKOWYCH ITP.
- DOCIEPLENIA BUDYNKÓW I PODDASZY

DARMOWA WYCENA I DORADZTWO
tel. 661-385-299

SKUP ŻŁOMU stalowego

- metali kolorowych ▪ elektroniki
- makulatury ▪ akumulatorów
- waga najazdowa
- dojazd do klienta ▪ najlepsze ceny

Główno, ul. Brzozowa 2A za stacją Orleń
tel. 500-610-541

SKUP WŁOSÓW
Sprzedaj Nam swoje włosy!

Masz długie włosy?
Chcesz zarobić?
Sprzedaj je Nam!

Posiadasz włosy o długości 35 cm lub dłuższe?
Chętnie je od Ciebie kupimy!
Płacimy gotówką od ręki nawet **3500 zł !!!**

tel. 536 296 535
www.skupwlosow.lowicz.pl
Łowicz, ul. Stanisławskiego 20

Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- Informacja PKP (ogólnokrajowa) 22-194-36
- Informacja PKS (całodobowa) 46-837-38-13
- Informacja o krajowych numerach tp 118-913
- Informacja o międzynarodowych numerach tp 118-912
- Rozmowy międzynarodowe tp - zamawianie 9051
- Naprawa telefonów - błąkłina linia tp 19393
- Biuro zleceń tp 9497
- Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287

pogotowia

- Policijny telefon zaufania 837-80-00
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- Telefon informacyjny-problemowy: Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 46-837-33-07
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wodno-kanalizacyjne 46-837-35-32
- Pogotowie energet. 991, 46-837-36-05
- Zakład pogrzebowy: 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698.
- Gaz butlowy: 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44.
- Warsztat konserwatorski ŁSM 46-837-65-58
- Lecznice dla zwierząt: ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48 ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24 ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86 Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95

telefony

- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555;
- 600-508-308; 46-837-35-28 (bagażowe).
- PUP: 46-837-04-20; 46-837-03-73
- Starostwo Powiatowe w Łowiczu: sekretariat 46 837-59-02
- Urząd Miejski: Sekret. 46-830-91-51
- Awarie oświetlenia ulicznego: konserwator 603-802-477, 601-819-912, 601-270-775, 46 830-91-45
- Urząd Skarbowy: centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- ZUS 46-830-17-12
- Łowickie Stowarzyszenie Abstynenc- kie „Pasiaczek” Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, czynny codziennie (oprócz sobót) w godz. 16.00 – 20.00.
- Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach – spotkania w czw. w godz. 10-11. Po informacje dzwonić w czwartek, do UG w Bielawach w godz. 8.00-10.00.
- Grupa AA „Łowiczanka” spotkania przy Klubie Pasiaczek

w każdy czwartek o godz. 19.00.
 ■ Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba, Stowarzyszenie „Nadzieja” ul. Podrzeczna 3a, tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
 ■ Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przemiętło z wiatrem” (problem przemocy) w Domaniewiczach, czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
 ■ Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK) – czw. godz. 18.00.
 ■ Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.eu.pl

dyżury przychodni

■ Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
 ■ Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Ułańska 28, tel. 837-37-07

apteki

■ Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
 ■ Bielawy, ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
 ■ Chašno 64, tel. 838-18-25
 ■ Domaniewice, ulica Główna 9, 838-33-85; ul. Górna 1A, 911-55-44
 ■ Kiernozia, ulica Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24/382-11-66
 ■ Kocierzew Płd 101, 839-42-42
 ■ Łyszkowice, ul. Kościelna 3, tel. 838-87-86; ul. Szkolna 3a, tel. 830-39-01
 ■ Nieborów 209, tel. 838-56-25
 ■ Belchów, ul. Przemysłowa 2, (46) 837-11-83
 ■ Sobota, ul. Plac Zawiszy Czarnego 20, tel. 838-22-81
 ■ Zduny 1a, tel. 838-74-68
 ■ Zduny 34, tel. 838-75-35

msze święte w niedziele i święta

■ Kościół św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00;
 ■ Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 ■ Kościół św. Leonarda: 11.30;
 ■ Bazylika Katedralna: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00;
 ■ Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 ■ Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00,
 ■ Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 17.00;
 ■ Kaplica seminarjna: 10.00.

pihalnia miejska

Piłhalnia miejska dostępna jest dla ogółu chętnych.
 ■ Poniedziałek – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 ■ Wtorek – 8.00-22.00

(wejścia indywidualne od 16)
 ■ Środa – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 ■ Czwartek – 8.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 ■ Piątek – 12.00-22.00 (wejścia indywidualne od 16)
 ■ Sobota – 8.00-22.00
 ■ Niedziela – 10.00-20.00
 Grota solna i sauna czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14.00-20.00, sobota, niedziela 14.00-20.00.

kino Fenix

ul. Podrzeczna 20, tel. 46/837-40-01

■ Czwartek, 12 czerwca: godz. 17.00, 19.30 - GODZILLA
 ■ Piątek-niedziela: 13-15 czerwca: godz. 16.00 - RIO 2
 godz. 18.00, 20.00 - MILION SPOSOBÓW JAK ZGINAĆ NA ZACHODZIE - to opowieści o Albercie, tchórzliwym hodowcy owiec. Gdy Albert wykrepił się od uczeństwa w tradycyjnej strzelaninie, jego kapryśna dziewczyna rzuciła go dla innego. Tajemnicza nieznajoma, która właśnie przybyła do miasta, pomogła Albertowi odzyskać wiarę w siebie, a co więcej para zaczęła mieć się ku sobie.
 ■ Poniedziałek-czwartek, 16-19 czerwca: godz. 16.00 - RIO 2
 godz. 18.00 - VIOLETTA: KONCERT
 godz. 20.00 - MILION SPOSOBÓW JAK ZGINAĆ NA ZACHODZIE

koncerty

■ Niedziela, 15 czerwca: godz. 19.30 - Inauguracja festiwalu **Kolory Polski** - artyści Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina wystąpią w programie: L. van Beethoven - Missa Solemnis D-dur op. 123. Bazylika katedralna w Łowiczu, wstęp wolny.

wystawy stałe

■ **Sztuka Baroku** – na ekspozycję składają się przykłady rzemiosła artystycznego: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba. Muzeum w Łowiczu.
 ■ **Onografia Księżstwa Łowickiego** – wystawa przedstawia stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramikę, tkaniny oraz eksponaty z dziedziny papieroplastyki. Muzeum w Łowiczu, czynna w godz. 10-16, bilet normalny 10 zł, ulgowy 6 zł.
 ■ **Łowicka galeria sztuki** - prace znaczących artystów XX w., związanych z Łowiczem, m.in. Stanisława Noakowskiego, Aleksandra Krawczyka, Zdzisława Pagowskiego, czy Zofii Rostał-Abadie. Towarzystwo im prace współczesnych artystów z Łowicza. Muzeum w Łowiczu, bilet 2 zł.
 ■ **Skansen przy Muzeum w Łowiczu i w Maurycach** – czynne od 1 kwietnia do 31 października. Od 01.11 do 31.03

zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz, obowiązuje bilet spacerowy - 5 zł i 3 zł.
 ■ **Wystawa w Muzeum Diecezjalnym w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży, możliwość oglądać panoramy miasta z tarasu, czynna pon.-sob. 10-16.
 ■ **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne przez cały rok w dni powszednie 9.00-17.00, w niedziele i święta 12.00-17.00, tel. 46 838-44-72.
 ■ **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu**. Można ją oglądać w Galerii Łowickiej na I piętrze w godzinach: pn.-pt. 10-19, w sob. 9-15. Ekspozycja zawiera guziki personalne - ok. 200 sztuk.

wystawy czasowe

■ **Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja** – w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej. Wystawa internetowa przygotowana przez Marka Wojtyłaka. Oglądać ją można na stronie Archiwum Państwowego m. st. Warszawy.
 ■ **„Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków. Sanniki, Pruszkowice, Chopin”** – obrazowanie pobytu młodego Fryderyka Chopina w Pałacu w Sannikach. Czynna od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, niedziela 15.30-19.00, Pałac w Sannikach.
 ■ **Młodopolskie fascynacje. Malarstwo polskie z kolekcji prywatnej**. Wystawa zorganizowana w 100. rocznicę śmierci Józefa Chełmońskiego. Czynna do 29 czerwca w Muzeum w Łowiczu. 2 zł.
 ■ **Powidokiem** - Wystawa zdjęć Agnieszki Wąsikowskiej. To portrety najstarszych mieszkańców wsi Bogoria Górna, a właściwie portrety momentów powrotu do chwil ze zdjęcia. Dom Kultury w Zdunach.
 ■ **Wystawa kart pocztowych Edwarta Miziołka** - karty ze św. Janem Pawłem II. Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu, Ul. Młodzieżowa 15.
 ■ **Ewa maluje** - wystawa prac malarskich Ewy Dworzeńskiej. Malarstwo sztalugowe, które przedstawia pejzaże, martwą naturę oraz portrety w technice olej, pastel i akw. rela. BP w Nieborowie, wstęp wolny.
 ■ **Śladami Chopina** - wystawa prezentująca wybrane obiekty z całej Polski, w których gościł kompozytor. Pałac w Sannikach.
 ■ **Wystawa malarstwa Zofii Samusik-Zaremby** inspirowana twórczością Cypriana Kamila Norwida. Pałac w Sannikach.
 ■ **Kopie obrazów dawnych mistrzów** - wystawa malarska Leopolda Konara, na której można zobaczyć m.in. obrazy Salvadora Dali, Petera Paula Rubensa czy Wojciecha Kossaka. Wystawa czynna w Pałacu w Sannikach do końca czerwca.
 ■ **Wystawa prac Włodzimierza Pawlaka** m.in. z nowego cyklu Powrót do Lascaux. Galeria Browarna, ul. Podrzeczna 17. Vernisaz 15 czerwca o godz. 17.00
 ■ **Gimnazjum w Bolimowie** – nr tel. 46 838-03-99
 ■ **Gimnazjum w Łaguzewie** – 46838-43-93
 ■ **ZSP Błędów** – 46 838-14-76 (8-14)
 ■ **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8 rano do zmroku

inne

■ **Piątek, 13 czerwca:** godz. 16.00-18.30 - **Bajkowe Królestwo** - Dzień Dziecka organizowany przez Zarząd Osiedla Przedmieście. W programie m.in.: spektakl teatralny, warsztaty artystyczne, pokaz mody, tańce i konkursy. Boisko przy ul. Łyszkowickiej, wstęp wolny.
 ■ **Sobota-Niedziela, 14-15 czerwca:** godz. 9.30 - **Rajd szlakiem Dwory i Kościoły**, liczący 123 km. Zbiórka na Starym Ryнку, nocleg w Zdunach. W niedzielę przejazd do Chruślina i powrót do Łowicza. Udział bezpłatny.
 ■ **Sobota, 14 czerwca:** godz. 12.00-18.00 - **Warsztaty ludowe w skansenie przy Muzeum w Łowiczu**. Twórczyne: Karolina Majchrzak (haft ręczno-maszynowy), Agnieszka Zabost (haft korallikowy) i Małgorzata Kosińska (rzeźba ludowa). Wstęp 3 zł.
 godz. 17.30 - **Uroczyste obchody 15. rocznicy wizyty św. Jana Pawła II w Łowiczu** - marsz, msza św. koncert Orkiestry Sonus. Stary Rynek, plac celebry papieskiej na Bratkowicach. (patrz str. 16)
 ■ **Niedziela, 15 czerwca:** godz. 9.00-16.00 - **Łyszkowicki Rally-sprint** - zawody kierowców rajdowych. Targowisko gminne w Łyszkowicach. Wstęp wolny.
 godz. 12.00-18.00 - **Niedziela w skansenie w Maurycach** - warsztaty tradycyjnego rzemiosła, m.in.: haftu korallikowego, wycinanki, wyrobu i wypieku pieczywa i ciasteczek w piecu chlebowym; przedstawienie i koncert. Skansen w Maurycach, bilet wstępu.
 godz. 12.00-18.00 - **Warsztaty ludowe** w skansenie przy Muzeum w Łowiczu. Wstęp bezpłatny.

boiska i hale sportowe

Chcąc skorzystać z obiektów sportowych należy się kontaktować z:
 ■ **Orlik przy ul. Grunwaldzkiej** – nr tel. 608-433-787 (po godz. 16)
 ■ **Orlik przy ul. Bolimowskiej** – dyr Zbigniew Kuczyński – 46 830-20-28
 ■ **Orlik w Popowie** – 46 895-15-36 (po godz. 15, wcześniej korzysta szkoła)
 ■ **Boisko przy SP nr 1** – nr tel. 519-130-551 (czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy w godz. 12.00-20.00)
 ■ **SP nr 4** – 46 8373694
 ■ **LO im. Chełmońskiego** – 46 837-42-00
 ■ **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
 ■ **SP Bednary** – 46 8386576
 ■ **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
 ■ **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
 ■ **SP Mystaków** – 46 838-59-25 (bezpłatne zgłoszenie do dyrektora szkoły)
 ■ **SP Nieborów** – 46 838-56-94
 ■ **Gimnazjum w Bolimowie** – nr tel. 46 838-03-99
 ■ **Gimnazjum w Łaguzewie** – 46838-43-93
 ■ **ZSP Błędów** – 46 838-14-76 (8-14)
 ■ **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8 rano do zmroku

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodziły się:
CÓRECZKI
 ■ państwu **Janickim** z Łowicza
SYNKOWIE
 ■ państwu **Skonecznym** z Lipnic
 ■ państwu **Dylikom** z Jadzienia
 ■ państwu **Banaszkiewiczom** z Serok
ŚLUBOWALI SOBIE:
 ■ **Dominika Radzikowska** z Głowna i **Łukasz Goldas** z Brzezin
 ■ **Justyna Stychlerz** i **Mariusz Wielemborek** oboje Łowicza
 ■ **Edyta Panek** z Ostrowa i **Sławomir Tomala** z Osieka

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 10.06.2014 r.)
 ■ Kucharz potraw orientalnych
 ■ Kierowca autobusu
 ■ Woźny
 ■ Doradca klienta
 ■ Pracownik centrum obsługi telefonicznej (pracownik call center)
 ■ Brakarz wyrobów przemysłowych
 ■ Instalator systemów alarmowych
 ■ Magazynier
 ■ Kierowca operator wózków jezdniowych
 ■ Robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym
 ■ Operator ładowarki
 ■ Kierowca autobusu
 ■ Robotnik gospodarczy

W sprawie ofert pracy osoby zainteresowane proszone są o kontakt osobisty z pośrednictwem pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 28, pokój nr 22b

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 06.06.2014 r.

cebula	kg	2,50-3,00
czosnek	szt.	1,00-2,50
jabłka	kg	1,50-3,00
jaja fermowe	15 szt.	7,00-8,50
jaja wiejskie	15 szt.	8,00-11,00
marchew	kg	1,50-2,50
pieczarki	kg	5,00-6,00
pietruszka	kg	1,50-3,00
por	szt.	1,50-2,00
seler	kg	1,50-2,00
miód	0,9 litra	28,00-38,00
brokuł	szt.	2,00-3,50
kapusta pekińska	szt.	2,00-3,00
włoszczyzna	peczek	2,00-3,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 ■ Różyce: 4,80 zł/kg+VAT
 ■ Skowroda Płd.: 5,00 zł/kg+VAT
 ■ Domaniewice: 4,80 zł/kg+VAT
 ■ Chašno: 4,70 zł/kg+VAT
 ■ Kiernozia: 4,70 zł/kg+VAT
 ■ Karnków: 4,50 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:
 ■ Skowroda Płd.: krowy 5,40 zł/kg+VAT; byki 7,20 zł/kg +VAT; jafółki 7,00 zł/kg+VAT;

■ Różyce: krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT; jafółki 6,50 zł/kg+VAT;

■ Domaniewice: krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 6,00-7,0 zł/kg+VAT; jafółki 6,00-6,50 zł/kg+VAT;

■ Kiernozia: krowy 5,00-6,00 zł/kg+VAT; byki 6,00-7,0 zł/kg+VAT; jafółki 6,00-6,50 zł/kg+VAT;

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

informacje

- Informacja: PKS 042-631-97-06
- Naprawa telefonów 96-96
- Naprawa telefonów publicznych 980
- Policja 997 alarmowy
- Policja w Głownie 42-719-20-20
- Policja w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy

dyżury przychodni

■ **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92, 710-71-26
 – poradnia ogólna: pn.-pt. 8.00-18.00
 – dla dzieci: pn.-czw. 8.00-18.00, pt. 8.00-15.30
 – rehabilitacyjna: pn.– pt. 8.00-15.00,06.00
 – naczyń obwodowych: pn. 13.00-14.00
 – chirurgiczna: pn.-pt. 10.00-15.00
 – zdrowia psychicznego:
 pn. 14-20; wt. 7.45-14.45; śr. 10-18, czw. 8-15; pt. 13.15-20.
 – reumatolog: czw. 8.00-14.00
 – poradnia K. pn. 8-12 i 14-16; wt. 8-12; śr. 8-12 i 13-15; czw. 12-16; pt. 13-1h:
 – urolog: śr. 11.00-13.00
 – dermatolog.: wtorek. 8-12; środa 13-15; czwartek w godzinach 8-12.00
 – pulmonolog: pn., śr., pt. 8.00-15.00

– neurolog: pn., śr. 15.00-18.00
 – laryngolog: pon. 8-14; śr. 8-12; czw. 13-18.00
 – ortopeda: pn., wt., czw., pt. 11.00-13.00
 – okulista: pn., śr., pt. 8.00-13.00
 – diabetolog: wt., czw. 11.00-13.00
 – ortodont: pn. 11.00-18.25; wt., śr. 11-18.
 – stomatolog: pn. 8.00-18.25, wt., śr. 8.00-15.35; czw., pt. 8.00-15.35
 ■ **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuski 27: tel. 42-719-80-34 ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30

pogotowia

■ **Policja w Głownie** 42-719-20-20
 ■ **Policja w Strykowie:** 42-719-80-07
 ■ **Straż pożarna:** w Głownie: 42-719-10-08 w Strykowie: 42-719-82-95;
 ■ **Lecznica dla zwierząt:** Głowno ul. Łowicka 62: 42-719-14-40, Głowno ul. Sowińskiego 3: 887-894-942 Stryków: 42-719-80-24
 ■ **Zakład pogrzebowy w Głownie:** 42-710-71-90, 42-719-30-24 w Strykowie: 42-719-86-16
 ■ **Pogotowie wodociągowe w Głownie** tel. 42-719-16-39
 ■ **Pogotowie energetyczne** w Zgierzu: 42-675-10-00 w Strykowie: 42-719-80-10

– poradnia ogólna: pn.-pt. 8.00-18.00

telefony

- Filia PUP w Głownie 42-719-20-76
- Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie 42-719-84-22
- UG Głowno 42-719-12-91
- Urząd Miejski w Głownie 42-719-11-51, 42-719-11-29
- Taxi w Głownie 42-719-10-14
- Urząd Miasta-Gminy Stryków 42-719-80-02
- KRUS 42-719-95-15
- Policja w Głownie 42-719-20-20
- Policja w Strykowie: 42-719-80-07

apteki

Dyżury nocne aptek w Głownie:
 czw. 12.06. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 42/719-10-28
 pt. 13.06. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 42/719-10-28
 sob. 14.06. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 42/719-10-28
 ndz. 15.06. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 42/719-10-28
 pn. 16.06. ul. Zgierska 27 tel. 42/719-24-84
 wt. 17.06. ul. Zgierska 27 tel. 42/719-24-84
 śr. 18.06. ul. Zgierska 27 tel. 42/719-24-84

czw. 19.06. ul. Zgierska 27 tel. 42/719-24-84
 Apleki pełnią dyżury w godzinach od 19.00 do 8.00 dnia następnego; soboty i niedziele: w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.
 ■ **Dyżury aptek w Strykowie: niedziela 15.06.** – ul. E. Piater 2, tel. 42/719-80-41
 Apleki pełnią dyżur w godz. 9.00-14.00
 ■ **Punkt apteczny w Bratoszewicach:** tel. 42-719-65-25, czynny w godz: pn.-pt. 8.30-16.00;

msze święte w niedziele i święta

■ **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
 ■ **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
 ■ **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 18.00
 ■ **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8.00, 9.30, 11.00, 18.00

wystawy

■ **Jej portret** - wystawa fotografii autorstwa Hanny Kowalskiej, Mała Galeria MOK Głowno.

■ **Wystawa historyczna** z okazji 100. rocznicy Operacji Łódzkiej pt. **„Operacja Łódzka 1914... przy zapalonych stojąc lontach, my swój o Polsce śnimy sen”**, czynna do 17 lipca dworzec PKP w Głownie.

koncerty

Sport

Lekka atletyka | XX edycja Czwartków Lekkoatletycznych z ORLENEM

Zakończyła się XX edycja Czwartków Lekkoatletycznych

W miniony czwartek 5 czerwca zakończyła się XX edycja Czwartków Lekkoatletycznych z Orlenem, która przez siedem tygodni gościła na stadionie łowickiego OSiR. Warto przypomnieć, że Czwartki Lekkoatletyczne to największa sportowa impreza młodzieży w Polsce dla dzieci w wieku 11-13 lat (szkoły podstawowe). Organizatorzy chwalą się, że w 20 dotychczasowych edycjach wystartowało już ponad milion zawodników, co jest naprawdę ogromną liczbą. Często jest tak, że dzięki tej imprezie przygodę ze sportem zaczyna wielu sportowców. Tu można odkryć największe talenty i to jest jeden z celów tej masowej imprezy w naszym kraju. W Łowiczu Czwartki Lekkoatletyczne odbywają się od momentu powstania pięknego, wielofunkcyjnego stadionu, o którym kiedyś mogliśmy tylko pomarzyć. Wcześniej chętni do rywalizacji lekkoatletycznej musieli dojeżdżać na zawody do miast ościennych.

W czwartek 5 czerwca odbył się finał tej imprezy, w którym prawo startu mieli zawodnicy, którzy wystąpili w pięciu edycjach. Po zakończeniu rywalizacji organizatorzy zawodów podliczyli punkty i nagrodzili najlepszych młodych lekkoatletów. Podsumowano również cały cykl i wybrano najlepszych sportowców.

Najlepsi w klasyfikacji końcowej zostali uhonorowani medalami oraz nagrodami rzeczowymi, które wręczył dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński. Punkty do tej rywalizacji zawodnicy zdobywali po przeliczeniu wyników na punkty ze specjalnych tabel. Najlepszymi zawodnikami w całym cyklu, którzy zdobyli najwięcej punktów za swoje wyniki i otrzymali pamiątkowe statuetki zostali: Julia Perzyńska z SP Domaniewice oraz Maciej Iwanow z SP 3 Łowicz. Wśród szkół zwyciężyła w końcowej kwalifikacji SP 1 Łowicz (nauczyciele wychowania fizycznego Iwona Górka i Robert Graczyk).

Warto dodać, że najlepsi zawodnicy wystartują w Ogólnopolskim Finale, który odbędzie się w dniach 21-22 czerwca 2014 r w Łodzi na stadionie lekkoatletycznym na osiedlu Lumumby.

Trzymamy kciuki za lekkoatletów z Łowicza i okolic i czekamy na medale z finału.

Wyniki finałowej edycji:

■ Bieg na 60 m:

Chłopcy rocznik 2001:

1. Cezary Sobolewski (SP 1 Łowicz) 7,92 s
2. Paweł Górski (SP 3 Łowicz) 8,05 s
3. B. Kozłowski-Duarte (SP 4 Łowicz) 8,60 s



Na zakończenie finału najlepsi zawodnicy otrzymywali medale i drobne upominki.

Dziewczeta rocznik 2001:

1. Oliwia Bliźniewska (SP 3 Głowno) 8,71 s
2. A. Goszczyńska (SP 3 Głowno) 9,04 s
3. Agata Wojciechowska (SP Skarłatki) 9,09 s

Chłopcy rocznik 2002:

1. Wiktor Janusz (SP 1 Łowicz) 8,86 s
2. Maciej Iwanow (SP 3 Łowicz) 8,93 s
3. Piotr Kret (SP 1 Łowicz) 9,23 s

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Oliwia Jaska (SP 1 Łowicz) 9,01 s
2. Katarzyna Antczak (SP 3 Głowno) 9,54 s
3. Julia Marciniak (SP 3 Głowno) 9,56 s

Chłopcy rocznik 2003:

1. Antoni Knera (SP 2 Łowicz) 9,49 s
2. Wiktor Czubak (SP Domaniewice) 9,82 s
3. Jan Bartosiak (SP 1 Łowicz) 10,33 s

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Julia Perzyńska (SP Domaniewice) 9,00 s
2. Natalia Baleja (SP Skarłatki) 9,18 s
3. Wiktoria Kosmowska (SP 2 Łowicz) 9,43 s

■ Bieg na 300 m

Chłopcy rocznik 2001:

1. Krystian Jakiel (SP 1 Łowicz) 47,36 s
2. K. Grabowicz (SP Domaniewice) 49,02 s
3. Jakub Pająk (SP 1 Łowicz) 50,11 s

Dziewczeta rocznik 2001:

1. M. Ciesielska (LKS Mazowsze) 48,80 s
2. A. Pietruszka (KM Aktywni) 50,21 s
3. A. Kucińska (SP 3 Głowno) 52,80 s

Chłopcy rocznik 2002:

1. Dawid Gędek (SP Domaniewice) 53,39 s
2. Sebastian Polit (SP Domaniewice) 53,62 s
3. Piotr Piekacz (SP 1 Łowicz) 57,39 s

Dziewczeta rocznik 2002:

1. W. Kaźmierczak (SP 3 Głowno) 50,41 s
2. Emilia Deka (SP 1 Łowicz) 57,72 s

Chłopcy rocznik 2003:

1. Piotr Charązka (SP 3 Łowicz) 56,47 s
2. A. Wylot (KM Aktywni Sochaczew) 56,72 s
3. Wiktor Kędziora (SP 1 Łowicz) 59,91 s

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Natalia Golińska (SP 1 Łowicz) 54,12 s
2. Julia Koper (SP Domaniewice) 57,92 s

■ Bieg na 600 m

Dziewczeta rocznik 2001:

1. J. Dragańska (KM Aktywni) 1:51,51 s
2. Magdalena Bryła (SP 1 Łowicz) 2:11,96 s

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Izabela Koza (SP Bąków) 2:07,68 s
2. Marta Śleszyńska (SP 1 Łowicz) 2:10,65 s
3. Natalia Koza (SP Bąków) 2:17,18 s

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Lena Portasz (SP 1 Łowicz) 2:09,23 s
2. A. Pierzchała (SP 4 Łowicz) 2:11,24 s

Bieg na 1000 m

Chłopcy rocznik 2002:

1. Mateusz Lesiak (SP 1 Łowicz) 4:13,07 s
2. Adrian Jakiel (SP 1 Łowicz) 5:03,48 s

Chłopcy rocznik 2003:

1. J. Poltowicz (SP 1 Łowicz) 3:44,89 s
2. Jan Zagajewski (SP 1 Łowicz) 3:56,65 s
3. Paweł Graczyk (SP 1 Łowicz) 3:57,58 s

■ Skok w dal

Chłopcy rocznik 2001:

1. Paweł Górski (SP 3 Łowicz) 5,18 m
2. Krystian Jakiel (SP 1 Łowicz) 4,42 m
3. Tomasz Wieteska (SP 2 Łowicz) 4,17 m

Dziewczeta rocznik 2001:

1. Oliwia Bliźniewska (SP 3 Głowno) 4,34 m
2. Natalia Dąbrowska (SP 1 Łowicz) 4,20 m
3. Maria Roza (SP 3 Głowno) 4,07 m

Chłopcy rocznik 2002:

1. Maciej Iwanow (SP 3 Łowicz) 4,92 m
2. Wiktor Janusz (SP 1 Łowicz) 4,03 m
3. Dawid Gędek (SP Domaniewice) 4,02 m

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Oliwia Jaska (SP 1 Łowicz) 4,28 m
2. Julia Marciniak (SP 3 Głowno) 4,22 m
3. Izabela Koza (SP Bąków) 3,94 m

Chłopcy rocznik 2003:

1. Antoni Knera (SP 2 Łowicz) 3,98 m
2. Szymon Kosmowski (SP 2 Łowicz) 3,53 m
3. Piotr Charązka (SP 3 Łowicz) 3,49 m

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Julia Perzyńska (SP Domaniewice) 4,44 m
2. W. Kosmowska (SP 2 Łowicz) 3,88 m

3. Paulina Ługowska (SP 3 Głowno) 24 m
--

WYNIKI KLASYFIKACJI GENERALNEJ:

■ Bieg na 60 m

Chłopcy rocznik 2001:

1. Cezary Sobolewski (SP 1 Łowicz) 678 pkt
2. Paweł Górski (SP 3 Łowicz) 554 pkt
3. Jakub Cieślak (SP 4 Łowicz) 255 pkt

Dziewczeta rocznik 2001:

1. Oliwia Bliźniewska (SP 3 Głowno) 579 pkt
2. Michałina Śmiałek (SP 1 Łowicz) 444 pkt
3. A. Wojciechowska (SP Skarłatki) 443 pkt

Chłopcy rocznik 2002:

1. Maciej Iwanow (SP 3 Łowicz) 508 pkt
2. Wiktor Janusz (SP 1 Łowicz) 476 pkt
3. Piotr Kret (SP 1 Łowicz) 369 pkt

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Oliwia Jaska (SP 1 Łowicz) 436 pkt
2. Julia Marciniak (SP 3 Głowno) 382 pkt
3. Katarzyna Antczak (SP 3 Głowno) 301 pkt

Chłopcy rocznik 2003:

1. Antoni Knera (SP 2 Łowicz) 411 pkt
2. Wiktor Czubak (SP Domaniewice) 320 pkt
3. Jan Bartosiak (SP 1 Łowicz) 138 pkt

■ Skok wzwyż

Chłopcy rocznik 2001:

1. Jakub Pająk (SP 1 Łowicz) 1,55 m
2. Cezary Sobolewski (SP 1 Łowicz) 1,30 m
3. Arkadiusz Wójcik (SP 1 Łowicz) 1,25 m

Dziewczeta rocznik 2001:

1. A. Wojciechowska (SP Skarłatki) 1,35 m
2. Magdalena Bryła (SP 1 Łowicz) 1,20 m
3. Daria Wójcik (SP Bąków) 1,15 m

Chłopcy rocznik 2002:

1. Piotr Piekacz (SP 1 Łowicz) 1,20 m
2. Mateusz Lesiak (SP 1 Łowicz) 1,15 m

Dziewczeta rocznik 2002:

1. W. Kaźmierczak (SP 3 Głowno) 1,45 m
2. Emilia Deka (SP 1 Łowicz) 1,25 m
3. Natalia Koza (SP Bąków) 1,15 m

Chłopcy rocznik 2003:

1. A. Wylot (KM Aktywni) 1,10 m
2. Adam Kosiacki (SP 1 Łowicz) 0,95 m
3. P. Łazarski (SP 1 Łowicz) 0,95 m

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Natalia Baleja (SP Skarłatki) 1,15 m
2. Kinga Stopczyk (SP Domaniewice) 0,90 m

■ Rzut piłką palantową

Chłopcy rocznik 2001:

1. Rafał Dudziński (SP 3 Łowicz) 49 m
2. B. Kozłowski-Duarte (SP 4 Łowicz) 47 m
3. Piotr Tkacz (SP 4 Łowicz) 45 m

Dziewczeta rocznik 2001:

1. A. Goszczyńska (SP 3 Głowno) 54 m
2. Martyna Witkowska (SP 3 Głowno) 40 m
3. Maja Gajda (SP Domaniewice) 36,5 m

Chłopcy rocznik 2002:

1. Karol Szczepański (SP 1 Łowicz) 44,5 m
2. Alan Wysocki (SP 2 Łowicz) 40 m
3. Sebastian Polit (SP Domaniewice) 39 m

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Izabela Koza (SP Bąków) 167 pkt
2. Natalia Koza (SP Bąków) 130 pkt

■ Bieg na 1000 m

Chłopcy rocznik 2002:

1. Adrian Jakiel (SP 1 Łowicz)

■ Skok w dal

Chłopcy rocznik 2001:

1. Paweł Górski (SP 3 Łowicz) 578 pkt
2. Tomasz Wieteska (SP 2 Łowicz) 438 pkt
3. Krystian Jakiel (SP 1 Łowicz) 436 pkt

Dziewczeta rocznik 2001:

1. Oliwia Bliźniewska (SP 3 Głowno) 783 pkt
2. Natalia Dąbrowska (SP 1 Łowicz) 537 pkt
3. Maria Roza (SP 3 Głowno) 522 pkt

Chłopcy rocznik 2002:

1. Maciej Iwanow (SP 3 Łowicz) 699 pkt
2. Piotr Kret (SP 1 Łowicz) 567 pkt
3. Dawid Gędek (SP Domaniewice) 478 pkt

Dziewczeta rocznik 2002:

1. Oliwia Jaska (SP 1 Łowicz) 619 pkt
2. Julia Marciniak (SP 3 Głowno) 549 pkt
3. Katarzyna Antczak (SP 3 Głowno) 482 pkt

Chłopcy rocznik 2003:

1. Piotr Charązka (SP 3 Łowicz) 433 pkt
2. Antoni Knera (SP 2 Łowicz) 380 pkt
3. Wiktor Czubiak (SP Domaniewice) 288 pkt

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Julia Perzyńska (SP Domaniewice) 851 pkt
2. W. Kosmowska (SP 2 Łowicz) 645 pkt
3. Julia Ojrzyńska (SP 3 Głowno) 546 pkt

■ Skok wzwyż

Chłopcy rocznik 2001:

1. Jakub Pająk (SP 1 Łowicz) 670 pkt
2. Arkadiusz Wójcik (SP 1 Łowicz) 406 pkt
3. Kacper Kaźmierczak (SP Bąków) 398 pkt

Dziewczeta rocznik 2001:

1. A. Wojciechowska (SP Skarłatki) 658 pkt
2. Magdalena Bryła (SP 1 Łowicz) 488 pkt
3. Daria Wójcik (SP Bąków) 351 pkt

Chłopcy rocznik 2002:

1. Piotr Piekacz (SP 1 Łowicz) 519 pkt
--

Dziewczeta rocznik 2002:

1. W. Kaźmierczak (SP 3 Głowno) 811 pkt
2. Emilia Deka (SP 1 Łowicz) 512 pkt
3. Natalia Koza (SP Bąków) 450 pkt

Chłopcy rocznik 2003:

1. P. Łazarski (SP 1 Łowicz) 335 pkt
2. Jan Bartosiak (SP 1 Łowicz) 201 pkt
3. Adam Kosiacki (SP 1 Łowicz) 144 pkt

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Natalia Baleja (SP Skarłatki) 606 pkt
2. K. Stopczyk (SP Domaniewice) 201 pkt

■ Rzut piłką palantową

Chłopcy rocznik 2001:

1. Rafał Dudziński (SP 3 Łowicz) 491 pkt
2. Piotr Tkacz (SP 4 Łowicz) 401 pkt

Dziewczeta rocznik 2001:

1. A. Goszczyńska (SP 3 Głowno) 750 pkt
2. M. Witkowska (SP 3 Głowno) 495 pkt
3. Iga Cywińska (SP 1 Łowicz) 438 pkt

Chłopcy rocznik 2002:

1. Karol Szczepański (SP 1 Łowicz) 459 pkt
2. Alan Wysocki (SP 2 Łowicz) 391 pkt
3. Szymon Gładki (SP 2 Łowicz) 366 pkt

Chłopcy rocznik 2003:

1. Wiktor Kędziora (SP 1 Łowicz) 221 pkt
--

Dziewczeta rocznik 2003:

1. Adrianna Parol (SP 3 Głowno) 527 pkt
2. Julia Koper (SP Domaniewice) 522 pkt
3. Paulina Ługowska (SP 3 Głowno) 433 pkt

Lekka atletyka | Mistrzostwa Młodzików**Dwa złota i srebro Angeliki Woźniak**

Kolejne dobre wieści dochodzą do nas po startach Angeliki Woźniak.

Młoda kulomiotka z Głowna, trenująca pod okiem trenera Mieczysława Szymajdy w UKS Błyskawica Domaniewice w sobotę 7 czerwca wystartowała w Łodzi na stadionie AZS-u w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego Młodzików w lekkiej atletyce.

W zawodach startowali zawodnicy i zawodniczki w wieku 14–15 lat. Angelika, startująca pod Honorowym Patronatem Burmistrza Krzysztofa Kalińskiego poradziła sobie w Łodzi z presją zdecydowanej faworytki i w konkursie rzutu młotem 3 kg fantastycznym wynikiem 56,50 m o ponad 2,5 metra pobiła swój rekord życiowy i zdobyła złoty medal. To już siódmy ustanowiony przez Angelikę w tym roku rekord województwa łódzkiego w kategorii młodziczek w rzucie młotem i drugi wynik w historii polskiej atletyki. Dalej rzuciła od Angeliki tylko Kamila Skolimowska, która jest rekordzistką Polski młodziczek (65,10 m), jednak wynik ten nasza mistrzyni



Angelika Woźniak na najwyższym stopniu podium w Łodzi.

olimpijska rzuciła w wieku 15 lat. Po konkursie rzutu młotem Angelika wystartowała w konkursie pchnięcia kulą 3 kg. W konkursie tej z wynikiem 12,27 m, gorszym od rekordu życiowego o 41 cm zdobyła srebrny medal, przegrywając ze swoją główną rywalką do tegorocznej walki o mistrzostwo Polski - Ewą Różańska z Łęczycy o 33cm. Trener Szymajda stwierdził, że czasami gorsze występy się zdarzają i są nawet potrzebne, choć jego zdaniem to nie był najgorszy występ. Po kilkunastu minutach Angelika wystąpiła w konkursie rzutu oszczepem. Pomimo, że to nie

jest koronna konkurencja Angeliki to nasza zawodniczka podrażniona zajęciem drugiego miejsca w konkursie pchnięcia rzucała jak natchniona. Ze znakomitym wynikiem 39,06 m o blisko 1,5 metra ustanowiła swój nowy rekord życiowy i ze zdecydowaną przewagą nad swoimi konkurentkami zdobyła swój kolejny złoty medal.

7 czerwca w konkursie rzutu młotem 3 kg junierek młodszych w Białej Podlaskiej w Mistrzostwach Polski LZS wystartowała również 17-letnia Sara Rosiak. Sara zajęła z wynikiem 48,94 m miejsce piąte.

Lekka atletyka**Dużo dobrych wyników UKS Błyskawica**

Oprócz świetnego występu Angeliki Woźniak dobre występy odnotowali inni zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego Młodzików w ŁA. Bardzo dobrze zaprezentował się 15-letni Dawid Mróz, który zdobył złoty medal w rzucie młotem chłopców z wynikiem 37,04 m.

W tej samej konkurencji brązowy medal zdobył również 14-letni Patryk Pająk z wynikiem 30,73 m, natomiast w rzucie młotem dziewcząt oprócz złota Angeliki, brązowy medal z wynikiem 37,31 m zdobyła 14-letnia Paulina Gejo.

Oprócz tych startów młodzi zawodnicy spróbowali swoich sił w finale Orlikowej Ligi Mi-

strzów w skoku wzwyż, który odbył się w niedzielę 8 czerwca w Czechach k. Łodzi. W zawodach tych rewelacyjnie zaprezentowała się 12-letnia Weronika Kaźmierczak, która odniosła zwycięstwo z wynikiem 140 cm.

W tych samych zawodach 1. miejsce zajął również 13-letni Jakub Pająk z wynikiem 155 cm.

Piłka nożna | 20. kolejka Wojewódzkiej Ligi Deyny**Cenny remis w przedostatniej kolejce**

Cenny remis i jeden punkt zanikali piłkarze zespołu Pelikana Łowicz z rocznika 1998. Łowiczanie w minioną sobotę 7 czerwca podejmowali na stadionie OSiR 5. w tabeli Wartę Sieradz, z którą na jesieni na wyjeździe przegrali 1:2. Podopieczni trenera Pawła Kutkowskiego zegrali dobre zawody, ale nie udało się pokonać rywala i zdobyć bramki. Bezbramkowy remis nie jest złym wynikiem.

To było wyrównane spotkanie zatem ten remis to sprawiedliwy wynik meczu. W pierwszej połowie łowiczanie mieli swoją szansę na zdobycie bramki po rzucie wolnym wykonanym przez Patryka Połynkina, ale dobrze w bramce interweniował bramkarz gości. Po przerwaniu to goście stworzyli sobie sytuację, ale dobrze spisywał się w bramce Piotr Rzeźny.

- Jestem zadowolony z tego, co chłopaki pokazali w tym spotkaniu. Oczywiście można było pokusić się o strzelenie bramki, w szczególności w pierwszej połowie, ale zabrakło trochę szczęścia. Biorąc pod uwagę to, że był to mecz z dobrą drużyną, która jest wyżej od nas w tabeli i walczy o pierwszą czwórkę w naszej lidze, to ten wynik na-



Zawodnicy szukali różnych sposobów na sobotni upał.

leży traktować jako pozytywne rozstrzygnięcie - stwierdził trener Paweł Kutkowski.

Po 20. kolejce łowiczanie zajmują w lidze nadal 9. lokatę w gronie 12 ekip i 20 punktów na swoim koncie. Kolejny mecz nasz zespół zagra w sobotę 14 czerwca w Łodzi z liderem UKS SMS.

■ **Pelikan Łowicz - Warta Sieradz 0:0**

Pelikan: Piotr Rzeźny - Patryk Sekuła (Rafał Tadeusiak), Wiktor Wiczorek, Dorian Nasalski, Grzegorz Jaska, Wojciech Kłosiński (Dawid Gluba), Jakub Szram, Kacper Rzeźny, Mateusz Kapusta, Patryk Połynkin, Maciej Balik (Kacper Owczarek).

21. kolejka Wojewódzkiej Ligi Michałowicza (rocznik 1998): Pelikan Łowicz - Warta Sieradz 0:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki - UKS SMS Łódź 1:7, MKS Kutno - LKS Ceramika Opoczno 3:4, Sokół Aleksandrów Łódzki - Widzew Łódź 3:0, Boruta Zgierz - GKS Ksawerów 0:1, ŁKS Łódź - GKS Bełchatów.

1. UKS SMS Łódź	21	63	94-11
2. GKS Bełchatów	20	41	58-25
3. Sokół Aleksandrów	21	44	62-24
4. Lechia Tomaszów	21	37	33-28
5. Warta Sieradz	20	35	30-24
6. LKS Ceramika Opoczno	21	34	45-46
7. ŁKS Łódź	20	23	24-35
8. Widzew Łódź	21	22	23-40
9. Pelikan Łowicz	21	20-24-45	
10. MKS Kutno	21	12	30-66
11. Boruta Zgierz	21	12	21-52
12. GKS Ksawerów	21	10	20-68

Piłka nożna | 21. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kuchara**Zwycięstwo na polepszenie humoru**

Bardzo dobry mecz rozegrała ekipa Pelikana Łowicz z rocznika 2000, która w porównaniu do jesieni zrobiła duże postępy. Podopieczni trenera Artura Baliaka i Dawida Ługowskiego w meczu 21. kolejki na stadionie OSiR w Łowiczu podejmowali Szóstkę Radomsko, z którą na jesieni przegrali aż 2:5. Tym razem Biało-zieloni, których większość uczy się w klasie piłkarskiej Gimnazjalnego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży w Gimnazjum nr 4, zagrali dużo lepiej. Nasz zespół był wyraźnie lepszy od rywala i wygrał zasłużenie 2:1 i wygrał po raz trzeci na wiosnę. Od początku meczu zarysowała się przewaga Pelikana, którego piłkarze byli lepiej zorganizowani, dłużej utrzymywali się przy piłce. Już w 8. minucie meczu bardzo dobre, silne doświadczenie z rzutu różnego Miłkołaja Zimowskiego niefortunnie kieruje do swojej bramki gracz gości i Pelikan obejmuje prowadzenie. Dalsze minuty pierwszej połowy to dominacja młodych łowiczian, ale bramki nie padły. W drugiej połowie goście szybko chcieli wyrównać, ale dobrze grała cała linia obrony Pelikana. Niestety w 45. minucie fatalny błąd popełnia bramkarz Pelikana Aleksander Krajewski, który nieco zlekceważył lekki strzał z rzutu wolnego gracza gości i wpakował sobie piłkę do bramki. Pelikan był jednak dnia lepszego. W doliczonym czasie gry bardzo dobra akcja całej drużyny i piłkę z lewej strony mocno dośrodkował Przemek Kochanek,



Przy piłce kapitan Biało-zielonych z rocznika 2000 Wojtek Guzek.

a obrońca gości ślizgiem skierował piłkę do własnej bramki.

- Cieszę się z wygranej i z gry, którą zaprezentował mój zespół. Widać ciągłe postępy w grze. Nadal będziemy nabierać doświadczenia, grając w najbliższych dniach w dwóch silnie obsadzonych międzynarodowych turniejach Kujawy CUP we Włocławku i im. Andrzeja Szamańskiego w Drobinie - powiedział trener Artur Balik.

Ostatni ligowy pojedynek w lidze wojewódzkiej Pelikan 2000 zagra w czwartek 12 czerwca w Łodzi z najsilniejszą ekipą ligi - UKS SMS. zt

■ **Pelikan Łowicz - Szóstka Radomsko 2:1 (1:0)**

Pelikan: Aleksander Krajewski (48 Albert Morawski) - Janusz Świerkowski (42 Kamil Bogusz), Tomasz Wudkiewicz (59 Filip Siejka), Kacper Misztal, Adrian Fryczki - Adam Pytkowski, Mikołaj Zimow-

ski, Kuba Sokół (55 Michał Kołodziej), Wojciech Guzek (45 Szymon Kowalczyk), Jan Haczykowski (51 Adrian Rosa), Przemek Kochanek.

21. kolejka Wojewódzkiej Ligi Kuchara (rocznik 2000): Pelikan Łowicz - Szóstka Radomsko 2:1, Widok Skierniewice - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:0, Pogoń Zduńska Wola - Sport Perfect Łódź 0:4, Widzew Łódź - UKS SMS Łódź 1:2, WKS Wieluń - Włókniarz Zgierz 3:0, GKS Bełchatów - ŁKS Łódź 0:0

1. UKS SMS Łódź	21	54	71-11
2. GKS Bełchatów	21	40	60-33
3. Sport Perfect Łódź	21	40	42-17
4. ŁKS Łódź	21	39	48-18
5. WKS Wieluń	21	36	38-32
6. Widzew Łódź	21	35	41-21
7. Lechia Tomaszów Maz.	21	33	29-33
8. Szóstka Radomsko	21	26	31-26
9. Pogoń Zduńska Wola	21	19	21-46
10. Włókniarz Zgierz	21	14	16-55
11. Pelikan Łowicz	21	14-20-61	
12. Widok Skierniewice	21	9	21-85

Piłka nożna | B klasa**Start i Korona II walczą o drugie miejsce**

Olimpia Niedźwiada, która przed tygodniem zapewniła sobie awans do A klasy nie zwalnia tempa. Tym razem zespół Artura Bończaka wygrał na trudnym terenie w Boczkach Chełmońskich z Fenixem 4:3. Cały czas nie jest jasne który z zespołów zajmie miejsce drugie premiowane grą w barażach o A klasę. Jak na razie najbliższe tego celu jest Start Żłaków Borowy, który ma dwa „oczka” przewagi nad Koroną II Wejsce. Start w tej kolejce bez problemów poradził sobie w Bolimowie z Rawką II wygrywając aż 5:1.

Rezerwy Korony także zainkasowały komplet punktów, pokonując u siebie Victorię Zabostów Duży 4:2. Co ciekawe gracze Korony zwycięstwo zapewnili sobie na początku drugiej części gry ponieważ w ciągu dziesięciu minut strzelili zespołowi trenerki Zofii Kucharskiej aż trzy gole.

Niespodzianką była porażka przed własną publicznością Victorii Bielawy, która przegrała z KS Ostrowiec 0:1. Grad goli padł w Jamnie, gdzie Naprzód przegrał z Jutrzenką Mokra Prawa 3:6. - Ciężko jest wygrać mecz jak gra się przeciwko se-

dziemu. Rozumiem, jeśli przyjdzie młody arbiter i myli się w obie strony, taki dopiero się uczy. Nie potrafię zrozumieć, że doświadczony sędzia może się mylić na naszą niekorzyść tyle razy - skomentował niezadowolony z pracy arbitra prezes Naprzodu Grzegorz Kapusta. Kolejną sensacją była czterobramkowa porażka w Makowie Kopernika Kiernozia, który przegrał z Macovią II aż 4:0.

■ **Victoria Bielawy - KS Ostrowiec 0:1**

Victoria: Witczak - Wojciechowski, Dobrzyński, Charucki (46 Karasek), Knapiński, Lęgencki, Antczak (70 Rybus), Pietrzak, Kociak, Knapieński, Więckowski.

■ **Fenix Boczki - Olimpia Niedźwiada 3:4;** br.: Kozieł 2, Pisarek
Fenix: Przybylski - Gajek, Ścęcerek, Kolos, Lebioda - D. Borkowski, M. Borkowski, Fijałkowski, Szuflirski - Dobrzyński (Pisarek), Kozieł.

■ **Korona II Wejsce - Victoria Zabostów Duży 4:2;** br.: Mateusz Piekacz 5, Mariusz Szajewski 52, Mariusz Mamcarz 56-karny, Michał Słubik 62

Korona II: Stańczak - Grzanka,

Gać, Piątkowski, Gala - Basiak, Mamcarz (80 Ziemiński), Piaskowski, Kochanek - Piekacz (46 Słubik), Szajewski.

■ **Rawka II Bolimów - Start Żłaków Borowy 1:5;** br.: Wojciech Kośmider 38, 50, Marcin Glowacki 23, Kamil Przyżycki 52, Sebastian Malinowski 74

Start: Wieteska - Kozła (60 Guzek), Strugiński (75 Warkowski), Gorzkowski, K. Przyżycki (65 Nalwajczyk), Glowacki, Lus, Dylak, A. Przyżycki, Kośmider, Malinowski.

■ **Naprzód Jamno - Jutrzenka Mokra Prawa 3:6;** br.: Mariusz Wójcikowski 2, Dariusz Rosa

■ **Macovia II Maków - Kopernik Kiernozia 4:0**

1. Olimpia Niedźwiada	21	53	79-22
2. Start Żłaków Bo.	21	47	72-25
3. Korona II Wejsce	21	45	74-32
4. Fenix Boczki	21	38	55-33
5. Jutrzenka Mokra	21	34	48-39
6. Victoria Zabostów	21	33	72-66
7. Kopernik Kiernozia	21	28	56-64
8. Rawka II Bolimów	21	26	39-67
9. Naprzód Jamno	21	21	45-56
10. Victoria Bielawy	21	19	37-73
11. K.S. Ostrowiec	21	13	32-80
12. Macovia Maków II	21	12	28-80

Piłka nożna | A klasa

Dar, Zryw i Zjednoczenie z kompletem punktów

Bardzo udanie zakończyły weekend nasze zespoły występujące w A klasie. Wszystkie trzy drużyny Dar Placencja, Zryw Wygoda i Zjednoczenie Dzierżów Bobrowniki wygrały swoje mecze. Zaczynamy od Daru, który rozgromił na wyjeździe Muscador Wola Pękoszewska aż 8:1! Głos na temat spotkania oddajemy prezesowi Daru Dariuszowi Szymanikowi:

- Wbrew pozorom, był to bardzo ciężki mecz, gdyż przeciwnik grał niezwykle ostro. Graлиśmy dobrze piłką, stwarzając sobie dużo dogodnych sytuacji. Brakowało nam jednak w wielu przypadkach ostatniego dokładnego dogrania pod bramką przeciwnika. Wynik mnie zadawała, aczkolwiek w tabeli jest bardzo ciasno i myślę, że sprawa spadku jak i awansu wyjaśnić się może dopiero po ostatniej kolejce. Dlatego jesteśmy już myślami przy wyjazdowym meczu z pretendentem do awansu GLKS Wołuczka, gdyż nawet remis da nam utrzymanie. Wie-

le emocji było w Belchowie, gdzie swoje mecze rozgrywa Zjednoczenie. Zespół prowadzony przez Daniela Tryngla pokonał Sierakowiankę Sierakowice uwaga, to nie pomyłka 6:5. Przyznacie państwo, że taki wynik rzadko spotykany jest w piłce nożnej. Co ciekawe Zjednoczenie przegrało po 15. minutach gry już 0:3.

Ambitnie grający gospodarze jeszcze przed przerwą zdołali wyjść na jednobramkowej prowadzenie! W drugiej połowie zmotywowani gracze Zjednoczenia nie dali sobie wyrwać wygranej i zainkasowali komplet punktów. Autorem aż pięciu trafień był niezawodny Łukasz Dziegielewski, jednego gola dołożył Jakub Płóciennik. Dzięki tej wygranej zespół z gminy Nieborów zapewnił sobie byt w A klasie. Bardzo dobrze poradził sobie w tej kolejce Zryw Wygoda, który wygrał u siebie z mocnym GLKS Wołuczka 3:1.

- Zagraliśmy bardzo dobre spotkanie. Wygraliśmy za-

śluzenie, już po pierwszej połowie powinniśmy prowadzić minimum 2:0. Nie wykorzystaliśmy na samym początku rzutu karnego oraz kilku dogodnych 100% sytuacji. Bravo dla chłopaków za duże zaangażowanie w mecz i walkę. Widać, że drużyna gra coraz lepiej, co przekłada się na wyniki. Do poprawy pozostaje nadal skuteczność - oceniał Arkadiusz Stolarczyk.

divad

■ **Zryw Wygoda - GLKS Wołuczka 3:1**; br.: Dawid Wróbel 65, Bartek Miazek 73-rzut wolny, Patryk Brzozowski 80

Zryw: Grzegory - Wojciechowski, Błażej Miazek (46 Miłczarek), Kosiewicz, Wróbel - Wojda (75 Pawłowski), Skoneczny, Stolarczyk (75 Godos), Bartek Miazek - Brzozowski, Placek (55 Ulasiewicz).

■ **Muscador Wola Pękoszewska - Dar Placencja 1:8**; br.: Janicki 9, 29, 44, Trałut 35, 56, 79, Walczak 27, Podrażka 23

Dar: Zagawa (46 Kosmowski) -

Zawadzki Damian, Kowalczyk, Podrażka, Plekacz (46 Niedzielski) - Jarosz (76 Jędrzejczyk), Walczak, Szymański Grzegorz, Szymański Jarosław - Janicki, Trałut.

■ **Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżów - Sierakowianka Sierakowice 6:5**; br.: Łukasz Dziegielewski 5, Jakub Płóciennik

Zjednoczenie: Zajac - Burzyński, Kędziora, A. Kubel - D. Kubel (46 Moskwa), Salamon, Matyjas, Wyszyński, Lisiewski (60 Bartosiewicz) - Płóciennik, Dziegielewski.

1. Sokół Reginów	24	56	77-36
2. Macovia Maków	24	53	83-54
3. GLKS Wołuczka	24	51	65-35
4. Miedniewiczanka	24	45	77-43
5. Sobpol Konopnica	24	36	39-39
6. Manhatan Nowy	24	33	69-55
7. Zryw Wygoda	24	33	44-45
8. Zjednoczenie	24	32	55-76
9. Pogoń Godzianów	24	30	40-50
10. Sorento Zadębie	24	28	48-56
11. Dar Placencja	23	27	50-55
12. Sierakowianka	24	25	54-85
13. Wulkan Wólka	24	16	44-74
14. Muscador Wola	24	16	43-85

Piłka nożna | IV liga

Kosiorek rozstrzelał Start

Orzeł Nieborów pokonał na własnym terenie Start Brzeziny 3:1 (2:0).

W meczu ze Startem zabrakło Radosława Domińczaka, którego kibice Orła już nie zobaczą w akcji w tym sezonie. Obronca Orła ma problemy ze stawem skokowym i nie zdąży się wyleczyć na trzy ostatnie spotkania.

Od początku meczu gospodarze osiągnęli dużą przewagę i przez długi okres czasu utrzymywali się przy piłce. Przewaga Orła nie podlegała dyskusji, rywale z Brzeziny nie potrafili skonstruować składnej, szybkiej akcji. Orzeł objął prowadzenie w 17. minucie meczu.

Wtedy po wrzucie z rzutu rożnego Rafała Trakula zaskodowało się pod bramką Startu, najprzystojniejszych w tej sytuacji był Marcin Kosiorek, który pewnym uderzeniem dał prowadzenie drużynie trenera Zbigniewa Czerbniaka. Po zdobyciu gola obraz gry się nie zmienił, gospodarze nadal stwarzali kolejne okazje bramkowe. W 31. minucie kibice zgromadzeni na trybunach w Nieborowie cieszyli się z drugiego gola. Bardzo ładnym uderzeniem z powietrza zza pola karnego popisał się Kosiorek i nie dał szans na skuteczną obronę golkeeperowi Startu. Tuż przed przerwą Orzeł mógł zdobyć kolejne dwa gole.

W pierwszej akcji po ograniu obrońcy Dawid Sut niepotrzebnie uniósł futbolówkę do góry i ani Trakul, ani Radosław Kuciński nie zdołali wpakować piłki do pustej bramki. W drugiej sytuacji piłka po strzale Mateusza Bartosiewicza trafiła

w spojenie słupka z poprzeczką. Goście z Brzeziny w pierwszej części gry nie stworzyli groźnej sytuacji pod bramką Mariusza Jędrzejewskiego. Od początku drugiej połowy w grze Orła wkradła się nieporadność. Na szczęście sprawy w swoje ręce postanowił wziąć nie kto inny jak Kosiorek. Popularny "Marcel" idealnie znalazł się w polu karnym, przejął bezpieczeństwa piłkę i potężnym uderzeniem pod poprzeczkę zaskoczył bramkarza Startu.

Po tym голу losy spotkania zostały przesądzone. Orzeł spuścił z tonu i to goście zaczęli sobie coraz lepiej radzić. W 61. minucie Start mógł zdobyć kuriozalnego gola. Wybijający piłkę Jędrzejewski trafił w jednego z zawodników rywali, jednak na całe szczęście zdążył przed linią bramkową złapać futbolówkę. W ciągu pięciu minut Orzeł mógł dobić rywala z Brzeziny. Słowo mógł być może nawet zbyt skromne, bardzo pasowałoby słowo musiał.

Najpierw po jednym z kontrataków i świetnym podaniu Kucińskiego na czystą pozycję wyszedł Trakul. Młody pomocnik Orła próbował zadać piłkę do pustej bramki do Suta, jednak zrobił to tak fatalnie, że obrońca zdołał wybić piłkę na rzut rożny.

Kilka chwil później znowu w roli pierwszoplanowej wystąpił Trakul, który tym razem po dobrym podaniu Kosiorka fatalnie strzelił i bramkarz Startu bez problemu złapał piłkę. Po raz kolejny sprawdziło się przysłowie "nie wykorzystane sytuację się mszczy". Start po jednej z nielicznych akcji zdobył gola. Do piłki niepotrzebnie wyszedł Jędrzejewski, który starał się pomóc Kamilowi Górskiemu, a je-

den z zawodników Startu wpakował piłkę do siatki.

W końcowej fazie meczu zrobiło się znacznie ciekawiej, goście poczuli szansę i zaczęli poważniej zagrać bramce Orła. W dodatku w 80. minucie gry Waldemar Pabiniak brutalnie sfaulował Suta, który z ogromnym bólem w stawie skokowym opuścił plac gry.

Najsukuczniejszy zawodnik IV ligi już nie powiększy swojego dorobku bramkowego ponieważ z powodu poważnej kontuzji nie zagra już w żadnym z meczów. W końcówce mocno denerwował się trener Orła Zbigniew Czerbniak. Ostatecznie Orzeł dowiózł dwubramkowy prowadzenie do ostatniego gwizdka sędziego i zgarnął jak najbardziej zasłużenie komplet punktów.

- Mecz toczył się pod nasze dyktando od początku. Marcin Kosiorek strzelił trzy gole i po raz kolejny pokazał, że jest dużym wzmocnieniem. Niestety mając kolejne świetne okazje fatalnie ja marnowaliśmy. W końcówce wkradło się w nasze poczynania dużo nerwów. Szkoda, że w tym sezonie nie pomoże nam Dawid Sut, który ma poważną kontuzję. W kolejnych meczach walczymy dalej, choć nasza sytuacja kadrowa jest coraz gorsza - stwierdził trener Czerbniak.

divad

■ **Orzeł Nieborów - Start Brzeziny 3:1 (2:0)**; br.: Marcin Kosiorek 17, 31, 51

Orzeł: Jędrzejewski - Rembowski, Plichta, Górski, Krzeszewski (52 Pomianowski) - Bartosiewicz (62 Siatkowski), Tkacz, Kuciński (74 Zwierz), Kosiorek, Trakul - Sut (81 Grenda).

Piłka nożna | IV liga

Orzeł utrzymał się w IV lidze!

Wszystko stało się jasne, Orzeł Nieborów w historycznym swoim występie w IV lidze pokazał się z bardzo dobrej strony. Nieborowianie zapewnili sobie utrzymanie w IV lidze na trzy kolejki przed końcem sezonu. Po tym sezonie IV ligę opuści aż dziewięć zespołów!

W sobotnim meczu w Pajęcznie remisowali z Zawiszą 1:1. Orzeł pojechał do Pajęczna w bardzo osłabionym składzie. Zabrakło m.in. Kamila Górskiego Konrada Grendy, Sebastiana Zwierza, zaś spotkanie z trybun oglądali kontuzjowani Dawid i Suti Radosław Domińczak. W pierwszej części gry Orzeł dwukrotnie zagroził bramce gospodarzy. Najpierw piłka po potężnym uderzeniu z rzutu wolnego Patryka Krzeszewskiego przeleciała metr nad poprzeczką bramki gospodarzy. Kilka minut później dobrą akcją przeprowadził Marcin Kosiorek, jednak z jego dośrodkowania nie skorzystał ani Rafał Trakul, ani Krystian Siatkowski. Gospodarze także dwukrotnie groźnie zaatakowali. Bardzo dobrze w obu sytuacjach spaisał się Mariusz Jędrzejewski, który dwukrotnie obronił uderzenia zawodników gospodarzy.

W drugiej połowie meczu działo się zdecydowanie więcej. Orzeł już pięć minut po przerwie mógł wyjść na prowadzenie. Piłkę na własnej połowie odzyskał Krzeszewski, który podłączył się do akcji ofensywnej i zagrał bardzo dobrą piłkę prostopadą do Kosiorka. Popularny „Marcel” pierwszym kontaktem z piłką minął bramkarza gospodarzy Dawida Wnuka i gdyby wszyscy na stadionie myśleli, że futbolówka wpadnie do siatki, ta odbiła się od słupka i opuściła plac gry. Sam Kosiorek przyznał po meczu, że



Łowiczanie w meczu z Wartą zdobyli honorowego gola.

Piłka nożna | Liga Michałowicza

Z Wartą też w plecy

Nadal trwa czarna seria dla zawodników Pelikana Łowicz z rozniaki 1999, którzy ostatnio nie grają najgorzej, ale nie mogą zdobyć punktów. W meczu 21. kolejki podejmowali na stadionie OSI R 5. w tabeli Wartę Sieradz i nie sprokali rywalowi, przegrywając 1:3. Jedyną bramkę dla Biało-zielonych zdobył Maciej Dąlek w 23. minucie. Do zakończenia ligowej rywalizacji pozostała już tylko jedna kolejka. Ostatni mecz łowiczanie zagrają w sobotę 14 czerwca w Łodzi z UKS SMS.

R. Rybicki (60 K. Pińkowski).

21. kolejka Wojewódzkiej Ligi

Michałowicza (rocznik 1999): Pelikan Łowicz - Warta Sieradz 1:2, Widok Skiernewice - Ceramika Opoczno 3:0, PTC Pabianice - Widzew Łódź 2:3, ŁKS Łódź - GKS Bełchatów 2:1, KS Paradyż - UKS SMS Łódź 0:3 (w.o.), Szczerbiec Wólborz - Orzeł Łódź 1:0.

1. UKS SMS Łódź	21	53	123-13
2. ŁKS Łódź	21	50	85-22
3. Ceramika Opoczno	21	40	65-31
4. Widzew Łódź	21	42	60-33
5. Warta Sieradz	21	38	52-36
6. GKS Bełchatów	21	31	61-49
7. Orzeł Łódź	21	29	45-49
8. Szczerbiec Wólborz	21	29	23-50
9. Widok Skiernewice	21	18	30-74
10. PTC Pabianice	21	16	23-67
11. Pelikan Łowicz	21	11	19-66
12. KS Paradyż	21	3	11-105

■ Pelikan Łowicz - Warta Sieradz

1:3 (1:3); 1:1 - Maciej Dąlek (23);

Pelikan: O. Zimny (70 W. Kret) - K. Bolimowski, K. Rutkowski, D. Górski, K. Miazek - W. Gładki, A. Łukawski, M. Dąlek, D. Trałut, S. Bejda, (75 J. Puchalski) -



KRYSZTOF OLKO

W meczu Agros - Zet Ka padł tylko jeden gol autorstwa ks. Łukasza Antczaka.

Piłka nożna | Liga Orlika

Zet Ka uratowana przez bramkarzy

Mimo dwukrotnego prowadzenia SMS Dąbkowice nie był w stanie zdobyć choćby punktu z faworyzowanym Eko-Plastem. Główny faworyt Ligi Orlika pokazał charakter i mimo nie sprzyjających warunków w tym meczu zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Po dwa gole w tym meczu zdobyli Mateusz Borowski i Przemysław Pomianowski. Eko-Plast tą wygraną praktycznie zapewnił sobie triumf w lidze. Nawet jeśli Eko-Plast przegra w ostatniej kolejce, a zwycięży Chińska to o końcowym zwycięstwie decydować będzie różnica goli (w bezpośrednim meczu tych drużyn padł remis). Na tą chwilę Eko-Plast ma aż 24 gole przewagi. Cuda się zdarzają, ale jesteśmy pewni, że Eko-Plast zdobędzie złote medale.

Niespodziewanie przegrał Project GT, który uległ 1:2 Górkom. Prowadzenie młodym zawodnikom Projectu dał Patryk Brzozowski, jednak dwa gole strzelone przez Macieja Wawrzyniackiego i Piotra Skonecznego zapewniły wygraną drużynie z osiedla Górki. Górki chcąc minąć swojego ostatniego rywala muszą wygrać swoje ostatnie spotkanie i liczyć na potknięcie zespołu Michała Zielińskiego. Wielkiej historii nie miało spotkanie Novum z Domoxem. Faworyci tego meczu czyli gracze Novum zagrali na "szóstkę" ponieważ pokonali Domox 6:0. Dwa gole dla Novum strzelił Jan Pawłata. Start Złaków Borowy rozgromił Pizzerię Filip aż 17:3. Przez niemal całe spotkanie gracze ze Złakowa grali z przewagą jednego zawodnika ponieważ gracze

Pizzerii Filip nie zdołali zebrać pełnego składu. Aż trzynastu (!) goli w tym meczu ustrzeżli Sebastian Malinowski, który tym samym minął w klasyfikacji strzelców Bartka Tkacza z Eko-Plastu. Zet Ka skromnie pokonała Agros Nową 1:0. Strzelcem gola na wagę kompletu punktów był ks. Łukasz Antczak. Co ciekawe to drugie trafienie z rzędu ks. Antczaka, oby tak dalej! W ostatnim meczu tej kolejki doświadczony zespół Chińskiej bez żadnych problemów pokonał Stefana 9:4. Po dwa gole strzelili gracze Orła Nieborów - Kamil Górski, Marcin Kosiorek i Tomasz Rembowski. Gracze Mariusza Więcka będą musieli zadowolić się srebr-

nymi medalami, bo tak jak napisaliśmy wcześniej nie wierzymy, że Eko-Plast odda tytuł. **divad**

Szóstka kolejki: Mariusz Jędrzejewski (Zet-Ka) - Sebastian Malinowski (Start), Jan Pawłata (Novum), Piotr Skoneczny (Górki), Tomasz Rembowski (Chińska), Przemysław Pomianowski (Eko-Plast).

SMS Dąbkowice - Eko-Plast Łowicz 2:4 (1:1); br.: Mateusz Borowski 2 (3', 16') - Przemysław Pomianowski 2 (12', 26'), Tomasz Gajda 29', samobójcza 21'

SMS: Jacek Milczarek, Oskar Lis, Sebastian Wielec, Patryk Wiśniewski, Mariusz Ciesielski, Kamil Krawczyk, Karol Kruk, Mateusz Borowski, Cezary Olejnik, Michał Redzisz, Dawid Bodek.

Eko-Plast: Jarosław Rusek, Tomasz Gajda, Rafał Trakul, Bartłomiej Tkacz, Przemysław Pomianowski, Patryk Krzeszewski.

Project-GT Łowicz - Górki Łowicz 1:2 (1:1); br.: Patryk Brzozowski 7' - Maciej Wawrzyniacki 10', Piotr Skoneczny 23'

Project-GT: Dawid Feliga, Dominik Wieczorek, Mateusz Placek, Maciej Grzegory, Patryk Brzozowski, Michał Zieliński, Michał Świdrowski.

Górki: Daniel Kośka, Hubert Włodawski, Mariusz Sianoszek, Sławomir Ciężki, Mateusz Jarosz, Piotr Skoneczny, Maciej Wawrzyniacki.

Novum Łowicz - Domox Łowicz 6:0 (2:0); br.: Jan Pawłata 2 (7', 18'), Tomasz Janeczek 11', Adrian Zawadzki 21', Krystian Strugacz 22', Maciej Marciniak 24'

Novum: Wiktor Lis, Adrian Strugacz, Wojciech Dzik, Przemysław Zabost, Adrian Zawadzki, Artur Majer, Krystian Strugacz, Maciej Marciniak, Michał Marciniak, Jan Pawłata, Tomasz Janeczek.

Domox: Mateusz Salamon, Bartłomiej Więcek, Patryk Boczek, Eryk Wojda, Oskar Panek, Maciej Platek, Kamil Stoma.

Pizzeria Filip Łowicz - Start Złaków Borowy 3:17 (0:7); br.: Jakub Kahan 17', Jakub Siatkowski 25', Damian Górowski 28' - Sebastian Malinowski 13 (3', 9', 14', 15', 16', 17', 18', 21', 23', 24', 27', 28', 29'), Adrian Lus 4', Kamil Przyżycki 5', Dominik Lus 12', Wojciech Kośmider 26'

Żółta kartka: Jakub Siatkowski (Pizzeria).

Agros-Nova Łowicz - Zet Ka Łowicz 0:1 (0:1); br.: Łukasz Antczak 6'

Żółte kartki: Mariusz Grzegory (Agros), Marek Pawlak, Patryk Kaczor (obaj Zet Ka).

Agros: Mariusz Grzegory, Mikołaj Ulasiewicz, Bartłomiej Miasek, Mateusz Miasek, Błażej Miasek, Marek Aftewicz, Konrad Plichta.

Zet Ka: Mariusz Jędrzejewski, Mirosław Kosiorek, Bogdan Klimczyński, Łukasz Antczak, Marek Feliga, Patryk Kaczor, Grzegorz Sumiński.

Chińska Trójka Dagram Łowicz - KS Stefan Łowicz 9:4 (4:0); br.: Kamil Górski 2 (9', 13'), Marcin Kosiorek 2 (20', 21'), Tomasz Rembowski 2 (26', 28'), Piotr Pawłowski 3', Mariusz Kwiatkowski 7', Przemysław Plichta 25' - Mateusz Nowogórski 20', Bastian Jarosz 24', Przemysław Kaczor 25', Jakub Tomczak 29'

Chińska: Rafał Bogus, Marcin Kosiorek, Tomasz Rembowski, Paweł Trałut, Przemysław Plichta, Piotr Pawłowski, Mariusz Kwiatkowski, Kamil Górski.

Stefan: Jakub Tomczak, Mateusz Nowogórski, Bastian Jarosz, Mateusz Goszczycki, Przemysław Kaczor, Marcin Madanowski.

Najsukuteczniejsi zawodnicy Ligi Orlika:
24 gola - Sebastian Malinowski (Start), 19 goli - Bartłomiej Tkacz (Eko-Plast), 14 goli - Michał Świdrowski (Project GT), 13 goli - Mateusz Borowski (SMS), 12 goli - Marcin Kosiorek (Chińska).

Tabela po 10. kolejce Łowickiej Ligi Orlika:

1.	Eko-Plast Łowicz	10	28 63:17
2.	Chińska Trójka	10	25 48:26
3.	SMS Dąbkowice	10	20 44:13
4.	Project GT Łowicz	10	17 36:19
5.	Górki Łowicz	10	15 35:27
6.	Zet Ka Łowicz	10	14 22:26
7.	Novum Łowicz	10	13 28:25
8.	Start Złaków Bo.	10	13 38:32
9.	KS Stefan Łowicz	10	12 25:63
10.	Agros-Nova	10	11 16:24
11.	Domox Łowicz	10	4 11:54
12.	Pizzeria Filip	10	1 19:58

W ostatniej kolejce Ligi Orlika 13 czerwca (piątek) zagrają:

Domox - SMS (17:00), Novum - Pizzeria Filip (17:40), Górki - Stefan (18:20), Eko-Plast - Project GT (19:00), Zet Ka - Start (19:40), Agros Nova - Chińska (20:20).

Piłka nożna | Skierniewicka klasa okręgowa

Trudna sytuacja Astry Zduny

Nie do zatrzymania jest Olimpia Chašno, która wygrała jedenasty mecz z rzędu. Tym razem ofiarą Olimpii był zespół Czarnych Bednary, który przegrał na boisku lidera aż 1:6.

- Po raz kolejny wygraliśmy bardzo wysoko i z tego się cieszymy. Uważam, że zdominowaliśmy okręgówkę - ocenił trener Olimpii Robert Nowogórski. Jak na razie nie wiadomo czy Olimpia zdecyduje się na grę w czwartej lidze.

- Cały czas rozmawiamy i analizujemy różne warianty. Z pewnością gra w czwartej lidze pochłonęłaby więcej finansów. W tej chwili jesteśmy na etapie szacowania kosztów. Nie podjęliśmy jeszcze decyzji, niebawem okaże się czy zagramy w IV lidze - skwitował Nowogórski. Bardzo ważny na własnym boisku przegrała Astra Zduny, która przegrała z Laktozą Łyszkowice.

Z pewnością ważnym momentem spotkania był niewykorzystany rzut karny przez Łukasza Papugę przy stanie 1:0 dla Laktozy, w składzie której pojawiło się bardzo dużo młodziści.

- Wyrównana pierwsza połowa, brak koncentracji przez moment przy straconej bramce i nie wykorzystany rzut karny. Przy dominacji w drugiej połowie daliśmy raz przeciwnikowi skontrolować, co utrudniło nam życie. Graliśmy do końca, mieliśmy parę sytuacji, ale niestety przegraliśmy ten mecz - powiedział trener Mykola Dremluk. Astra tą przegraną praktycznie pogrzebała swoje szanse na utrzymanie. Zespół ze Zdun musi trzymać kciuki za Mazowieką Rawa Mazowiecką, której sytuacja w czwartej lidze jest także trudna i ma małe szanse na pozostanie w IV lidze.

Zaskakująco wysokiej porażki doznał na własnym boisku Vagat Domaniewice, który przegrał z Orletami Cieladz aż 1:4. Zespół z Cieladza odniósł jak najbardziej zasłużone zwycięstwo.

- Końcówka sezonu staje się dla nas bardzo trudna. Kontu-

rze i absencje kilku zawodników są bardzo widoczne. Mam nadzieję, że jeszcze w tym sezonie gramy jakieś punkty - skomentował prezes Vagatu Marek Sękalski. W najciekawiej zapowiadającym się meczu tej kolejki Jutrzenka Drzewce gładko rozprawiła się z przeżywającym duże problemy kadrowe Pelikanem II Łowicz zwyciężając 4:0.

- Mecz zaczął się od naszych ataków na bramkę gospodarzy, ale nie radziliśmy sobie z kontratakami, które nasi przeciwnicy zmieniali ma gole, ustalając wysoką zaliczkę już do przerwy. Po zmianie stron ambitnie próbaliśmy odmienić losy spotkania, ale gospodarze tego dnia nie dali sobie strzelić ani jednego gola. Agresywny i siłowy futbol gospodarzy dał zwycięstwo, ale i lekcję naszej młodej drużynie seniorskiej piłki nożnej - ocenił trener Jarosław Walczak.

Także z bagażem czterech goli wrócili z Jeżowa zawodnicy Korony Wejście. Korona jest już bezpieczna i w Jeżowie nie była chybą tak bardzo zmotywowana do wygranej. Gospodarze wciąż walczą o uniknięcie degradacji, tym zwycięstwem przybliżyli się do tego celu. Ważną wygraną w Bolimowie odniosła Pogoń Bełchów, która rozgromiła Rawkę 5:1.

- Jesteśmy coraz bliżej utrzymania w lidze. Gramy teraz z Jeżowem i wygraną w tym meczu chcemy przypieczętować utrzymanie - stwierdził trener Marcin Rychlewski.

W poprzednim meczu w bramce Pogoni w końcówce pojawił się Michał Filipek, który kilka miesięcy temu został potrącony przez samochód i był w bardzo ciężkim stanie. Popularny "Filip" był podstawowym bramkarzem i kapitanem Pogoni, występ sprzed tygodnia z Olimpią Chašno był uhonorowaniem gry w Pogoni. **divad**

Olimpia Chašno - Czarni Bednary 6:1 (3:1); br.: Dominik Kotlarski 3, Maciej Jędrachowicz 2, Rafał Bogus - Bogdan Plichta (karny)

Olimpia: Latoszewski - Matuszewski, Knera, Burzykowski, Rybus - Okraska (46 Witkowski), Bogus, Jędrachowicz, Kotlarski - Grocholewicz (75 Znajewski), Lenarczyk (70 Kalinowski).

Czarni: Zabost - Dzedziela, Grzywacz, Taczalaki (46 R. Salamon), Markus, Plichta (70 Kwiatkowski), Wieczorek (60 Laska), Gala, Gajda, Lepieszka (65 Gostyrński), A. Salamon.

Astra Zduny - Laktoza Łyszkowice 1:2; br.: Przemysław Grzegory - K. Kruk, Sebastian Sobieszek
Astra: Robak - Małek, M. Grzegory, Owczarek, J. Papuga (Siekiera), Bryszewski (Wolski), Ścibor, P. Grzegory, Dyluk (Siatkowski), Ł. Papuga (Zakrzewski), Surma.

Vagat Domaniewice - Orleta Cieladz 1:4; br.: Daniel Gałaj
Vagat: Milczarek - Wawrzyn, Wielec, Kruk, Bryszewski (78 D. Strugiński) - Kostrzewa (37 Zduńczyk), Ł. Strugiński, Skoneczny, Lis - P. Imiołek, Gałaj (70 J. Imiołek).

Jutrzenka Drzewce - Pelikan II Łowicz 4:0; Tomasz Pawelczak 18, 68, Marcin Urbański 25, Ireneusz Sobierajski 34

Pelikan II: Krysiak - Kołodziejczyk, Bakalarski, Jaska, Klimczak, Kret, Dąbrowski (46 Bancerowski), Sieczkowski, Nasalski, Panek, Lebiada.

Olimpia Jeżów - Korona Wejście 4:0

Korona: Pawelec - Trepka, Jędrachowicz, Kaniewski (46 Mamcarz), Majcher - Dąbrowski, Sumiński, Drodzdz, Trakul - Simiński, Franaszek.

Rawka Bolimów - Pogoń Bełchów 1:5; br.: Leszek Boczek 10, Damian Gendek 15, 82, Jakub Filipek, Michał Świdrowski 70

Pogoń: Ruciński - Jaworski, Bakalarski (75 Gładys), Małkus, Klodawski (80 Ziółkowski), Płużka (55 Brandt), Świdrowski, Wasiak, J. Filipek, Boczek (75 Cichal), Gendek.

1.	Olimpia Chašno	24	65 87-15
2.	Jutrzenka Drzewce	24	52 70-29
3.	Pelikan II Łowicz	24	44 63-39
4.	Vagat Domaniewice	24	42 43-34
5.	Laktoza Łyszkowice	24	39 39-34
6.	Olympic Stupia	24	35 44-45
7.	Orleta Cieladz	24	33 58-55
8.	Pogoń Bełchów	24	29 46-61
9.	Korona Wejście	24	28 49-62
10.	Juvenia Wysokie	24	25 33-58
11.	Czarni Bednary	24	24 49-73
12.	Olimpia Jeżów	24	23 33-45
13.	Astra Zduny	24	19 30-51
14.	Rawka Bolimów	24	17 35-78



Były zawodnik Pelikana Marcin Urbański (z lewej) strzelił jedną z bramek dla Jutrzenki w meczu z Pelikanem II.

JUTRZENKA SZULP

Piłka Nożna | Komplet wyników ostatniej kolejki II ligi

Wigry dołączyły do Pogoni, Stal, Olimpia i Limanovia spadły

Wigry Suwałki musiały w niedzielę zdobyć co najmniej jeden punkt w starciu ze Stalą Rzeszów i bez oglądania się na innych, mogły cieszyć się ze zwycięstwa.

Suwałczanie wygrali nawet, po zaciętym meczu, ze Stalą Rzeszów. Dla rzeszowian taki rezultat oznaczał z kolei spadek do III ligi. Hat-trick w tym meczu skompletował Sebastian Radzio.

Na nic zdało się zatem okazałe zwycięstwo Siarki Tarnobrzeg z Concordią Elbląg. Tarnobrzechanie zwyciężyli aż 5:0. Remisy nie dały także utrzymania Limanowii i Olimpii Elbląg. Limanowianie po wyrównanym meczu bezbramkowo zremisowali z Olimpią Zambrów. Z kolei elblążanie nie zdołali wygrać u siebie ze Stalą Mielec. Gospodarze punkt uratowali dopiero w końcówce meczu, gdy piłkę do własnej bramki skierował Mateusz Załucki.

O utrzymanie walczył również Znicz Pruszków i Wisła Puławy. Drużyny te znajdowały się tuż nad kreską, a w niedzielę rywalizowały ze sobą. Po dwóch rzutach karnych zwyciężyli pruszkowianie. Obie "jedynastki" wywalczył Andrzej Niwulis.

Na bardzo wysokim, czwartym miejscu, w ostatecznym rozrachunku uplasowała się Legia Legionowo. Beniaminek na koniec sezonu ogrywał zdegradowany już Motor Lublin. Nie wiadomo jednak jaka będzie przyszłość klubu z Legionowa bowiem w kuluarach mówi się o ich dużych problemach finansowych, a z klubem rozstał się już, pomimo dobrych wyników, trener Marek Papszun.



Z Siedlec przybyła liczna grupa fanów. Nie mogli oni zostać do końca spotkania, gdyż wracali pociągiem i ich powrót był uzależniony od rozkładu PKP.

Szczęśliwy remis, uratowany w ostatnich sekundach spotkania, zanotowała Stal Stalowa Wola, która podzieliła się punktami z Radomiakiem Radom.

W starciu spadkowiczów górą była Garbarnia Kraków, która wygrała ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. Nowodworzanie zakończyli sezon passą 14 meczów bez zwycięstwa.

W klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców zwyciężyli Maciej Tataj z Motoru Lublin oraz Adrian Paluchowski ze Znicza Pruszków, którzy zdobyli po 22 bramki. Trzeci w tym zestawieniu był Konrad Nowak z Wisły Puławy z 17 trafieniami na koncie.

Mateusz Lis

Komplet wyników 34. kolejki gr. wschodniej II ligi:

■ **Wigry Suwałki - Stal Rzeszów 3:2** (2:1)
1:0 - Sebastian Radzio (9), 2:0 - Sebastian Radzio (13), 2:1 - Piotr Prędoła (28), 3:1 - Sebastian Radzio (46), 3:2 - Aleksejs Kolesnikovs (50).

■ **Pelikan Łowicz - Pogoń Siedlce 4:1** (1:1)
0:1 - Bartosz Kaszubowski (7), 1:1 - Maciej Wyszogrodzki (45+2), 2:1 - Damian Nowak (47), 3:1 - Patryk Pomianowski (53), 4:1 - Konrad Kowalczyk (88).

■ **Siarka Tarnobrzeg - Concordia Elbląg 5:0** (2:0)
1:0 - Maciej Termanowski (2), 2:0 - Marcin Truszkowski (25), 3:0 - Tomasz Ciećko (65), 4:0 - Tomasz Ciećko (90), 5:0 - Marcin Figiel (90+5).

■ **Olimpia Zambrów - Limanovia Limanowa 0:0**
■ **Olimpia Elbląg - Stal Mielec 2:2** (1:0)
1:0 - Oleg Ichim (10), 1:1 - Sebastian Głaz (47), 1:2 - Damian Skiba (58), 2:2 - Mateusz Załucki (90+4 - samobójcza).

■ **Legionovia Legionowo - Motor Lublin 2:1** (1:1)
0:1 - Patryk Kozłara (28), 1:1 - Sebastian Janusiński (36), 2:1 - Kamil Tłaga (84).

■ **Stal Stalowa Wola - Radomiak Radom 1:1** (0:0)

0:1 - Aleksiej Dubina (57), 1:1 - Tomasz Płonka (90+1).

■ **Znicz Pruszków - Wisła Puławy 2:0** (1:0)
1:0 - Adrian Paluchowski (18 - karne), 2:0 - Adrian Paluchowski (58 - karne).

■ **Garbarnia Kraków - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:0** (1:0)
1:0 - Jakub Górecki (19), 2:0 - Tomasz Ogar (73).

1. Wigry Suwałki	34	62	50-31
2. Pogoń Siedlce	34	62	60-49
3. Siarka Tarnobrzeg	34	60	54-35
4. Legionovia Legionowo	34	54	59-41
5. Stal Stalowa Wola	34	52	43-33
6. Znicz Pruszków	34	52	50-34
7. Stal Mielec	34	52	42-39
8. Wisła Puławy	34	50	48-41
9. Olimpia Elbląg	34	49	38-32
10. Limanovia Limanowa	34	48	35-46
11. Stal Rzeszów	34	47	40-40
12. Radomiak Radom	34	42	46-43
13. Pelikan Łowicz	34	42	45-38
14. Olimpia Zambrów	34	41	42-42
15. Motor Lublin	34	35	56-69
16. Garbarnia Kraków	34	35	26-55
17. Concordia Elbląg	34	32	26-56
18. Świt Nowy Dwór Maz.	34	25	20-56

Piłka Nożna | Oceny piłkarzy Pelikana Za późno...

Po raz ostatni w tym sezonie dokonujemy oceny piłkarzy Pelikana w tym sezonie. Niezmiennie stosujemy skalę szkolną, od 1 do 6, a wyższa ocena świadczy o lepszej grze piłkarza.

12. **Przemysław Perzyna: 5** - Popenił jeden błąd w całym meczu, który został bez konsekwencji, ale był za to poważny. Puszczamy go jednak w niepamięć, bowiem kilka razy ratował zespół przed utratą bramki. Dobrze spisywał się również na przedpolu, a momentami także przed polem karnym. Gol z 7. minuty nie obciąża jego konta.

19. **Konrad Kowalczyk: 4,5** - Ambitnie walczył z rywalami, chociaż zdarzało mu się przegrywać pojedynki jeden na jeden. Kilka razy groźnie uderzał, w końcówce meczu zdobył gola ustalającego wynik meczu.

4. **Mykła Dremluk: 4** - Solidny występ na środku obrony. Kilka razy groźnie dobrze wchodził w pole karne przy stałych fragmentach gry.

22. **Daniel Bończak: 2** - Rozpoczął mecz na środku obrony i zrobił to fatalnie. W ciągu kwadransu popełnił trzy błędy, które kończyły się groźnymi sytuacjami dla drużyny gości, a jedną z nich siedlczanie wykorzystali. Potem przesunięty na środek pola radził sobie troszkę lepiej, ale nadal notował sporo strata.

17. **Michał Adamczyk: 3,5** - Solidnie, ale bez rewelacji. Ustrzegł się błędów, kilka razy skutecznie podłączał się do akcji ofensywnych. Dobrze wykonywał stałe fragmenty gry.

11. **Maciej Wyszogrodzki: 4,5** - Od samego początku bardzo ambitnie i z wielkim zaangażowaniem. Radził sobie z rywalami, stwarzał zagrożenie pod bramką Pogoni, dobrze podając do partnerów. To jego gol wyrównał stan meczu.

3. **Piotr Koman: 4** - Przyzwyczaj kibiców do takiej gry. Był solidnym punktem drużyny zatrzymując wiele groźnych akcji gości.

8. **Patryk Pomianowski: 4** - Zdobył bramkę na 3:1, która uspokoiła sytuację i niemal zapewniła trzy punkty łowiczanom. Dobre zagrania przeplatał jednak słabymi, a czasem dopuszczał się kompletnie niezrozumiałych zagrań. Pod koniec meczu był wycieńczony fizycznie i wręcz domagał się zmiany.

10. **Damian Nowak: 4,5** - Jego najlepszy występ w tym sezonie przed łowicką publicznością. Od samego początku był aktywny, ale miał pecha, bowiem dwa razy obył tylko poprzeczkę. Potem jednak zaliczył asystę przy bramce wyrównującej i sam zdobył gola na 2:1.

6. **Mariusz Solecki: 4** - Momentami grał bardzo dobrze, a chwilami był zupełnie niewidoczny. Jednak asysta przy bramce Pomianowskiego - "palcice lizać".

16. **Patryk Bojańczyk: 3,5** - Nie był to jego najlepszy mecz, notował wiele strat. W tym sezonie pokazywał, że potrafi grać znacznie lepiej.

Rezerwowie:

20. **Michał Gamla: 3** - Pojawiał się na murawie już na samym początku drugiej połowy. Nic szczególnego jednak nie wniósł, zaprezentował się solidnie, ale nic ponadto.

14. **Damian Kosiołek: 3** - Zagrał ambitnie, ale podobnie jak w poprzednich meczach w tym sezonie. Nie był to jego powalający występ.

5. **Tomasz Dąbrowski:** - Grał zbyt krótko żeby dokonać oceny.

7. **Krzysztof Mycka:** - Grał zbyt krótko żeby dokonać oceny.

Podsumowanie: śr. 3,81 - Piłkarze Pelikana bez wątplenia rozegrali jeden z najlepszych, jak nawet nie najlepszy, mecz w rundzie wiosennej. Biało-zieloni udowodnili, że potrafią grać w piłkę, ale szkoda, że dopiero w ostatnim meczu w tym sezonie. Nawet najbardziej okazałe zwycięstwo w tym spotkaniu nie dałoby klubowi utrzymania. Wszystko to wydarzyło się za późno... kibice (jak i piłkarze) nie powinni też popadać w przesadne zadowolenie po tym meczu, gdyż Pogoń nie była w niedzielę najbardziej wymagającym rywalem. Mateusz Lis



To był najlepszy występ Damiana Nowaka (10) w tym sezonie przed łowicką publicznością.

PROGNOZA POGODY | 12.06.2014 - 18.06.2014

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę kształtować będzie skraj układu wyżowego. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

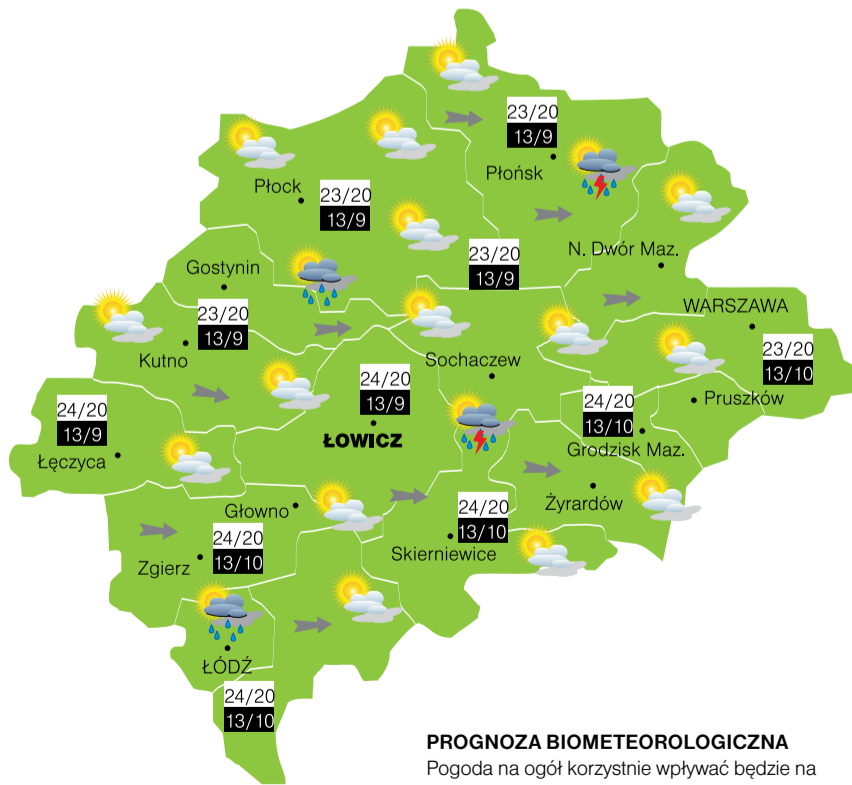
Stonczennie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza, chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 24 st. C do + 21 st. C.
Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 10 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu, możliwa burza, chłodniej. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C.
Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 9 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, lokalnie przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C.
Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 10 st. C.



Piłka nożna | 34. kolejka II ligi

A jednak potrafią wygrywać

PELIKAN ŁOWICZ 4 (1)
POGOŃ SIEDLCE 1 (1)

0:1 – Bartosz Kaszubowski (7), 1:1 – Maciej Wysogrodzki (45+2), 2:1 – Damian Nowak (47), 3:1 – Patryk Pomianowski (53), 4:1 – Konrad Kowalczyk (88).

Pelikan: Przemysław Perzyna – Konrad Kowalczyk, Mykola Dremliuk, Daniel Bończak (47 Michał Gamla), Michał Adamczyk – Maciej Wysogrodzki, Piotr Koman, Patryk Pomianowski (87 Krystian Mycka), Mariusz Solecki, Damian Nowak (83 Tomasz Dąbrowski) – Patryk Bojańczyk (61 Damian Kosiorek).

Pogoń: Jacek Kozaczyński – Wojciech Wocial (66 Patryk Ciulak), Daniel Dybiec, Mateusz Urbański, Jarosław Ratajczak – Łukasz Zaniewski, Przemysław Rodak, Łukasz Wójcik, Adrian Dziubiński (58 Sebastian Krawczyk) – Cezary Demianiuk, Bartosz Kaszubowski (51 Tomasz Nieścieruk) (89 Adam Chojcecki).

Żółte kartki: Konrad Kowalczyk (10), Mykola Dremliuk (5), Piotr Koman (12) – wszyscy Pelikan oraz Daniel Dybiec (10), Łukasz Zaniewski (9), Przemysław Rodak (3), Cezary Demianiuk (2) – wszyscy Pogoń. **Czerwona kartka:** /17 min – Daniel Dybiec (Pogoń) – za obrazę sędziego/ **Sędzia:** Robert Podlecki (Lublin). **Widzów:** 300 (w tym gości: 79).

Ostatni mecz w sezonie w Łowiczu nie zapowiadał się zbyt emocjonująco. Co prawda na Starzyńskiego przyjechał w nie-

dzielę lider z Siedlce, ale zarówno Pogoń jak i Pelikan nie mogli już w żaden sposób zmienić swojego losu. Łowiczanie już stracili szanse na utrzymanie, natomiast zespół z Mazowsza przed tygodniem zapewnił sobie awans na zaplecze ekstraklasy. Spotkanie miało zatem wymiar bardziej prestiżowy. Dodatkowo łowiczanie walczyli o to, aby nie zakończyć sezonu passą ośmiu meczów bez zwycięstwa.

Trener Maciej Bartoszek wystawił stosunkowo eksperymentalny skład, a w wyjściowej jedenastce znalazło się miejsce aż dla czterech młodzieżowców. Na boisku po raz pierwszy od końca marca pojawił się Przemysław Perzyna. Trener nie mógł skorzystać z usług obrońców – Krzysztofa Brodeckiego, który otrzymał już po zakończeniu poprzedniego meczu w Mielcu czerwoną kartkę oraz narzekającego na drobny uraz Łukasza Derbicha. Drugi z wymienionych zasiadł na ławce rezerwowych. Na stoperze zagrał zatem młody Daniel Bończak, a w środku pola zamiast będącego w słabszej dyspozycji Michała Gamli szkoleniowiec postawił na Patryka Pomianowskiego. Od pierwszej minuty wystąpił również Damian Nowak pełniący w poprzednich kolejkach funkcję zmiennika.

Trener Pogoni Daniel Purzycki dał odpocząć niektórym ze swoich podstawowych zawodników i postawił na młodzież. Zespół przyjeźdźnych wspierała spora grupa kibiców z Siedlec,



Do ostatniego meczu sezonu trzeba było czekać na przełamanie Damiana Nowaka. Czy zobaczymy tego piłkarza w zielonym stroju w następnym sezonie?

którzy do Łowicza przybyli po cięgiem. Ze względu na wybrany środek lokomocji musieli oni około 20 minut przed końcem opuścić już stadion i udać się w podróż powrotną.

Pierwsze minuty w wykonaniu obu drużyn były wręcz szalone. Piłkarze prezentowali ofensywny futbol i nie zamierzali ograniczać się do

defensywy. Już po kilkunastu sekundach błąd w środku pola popełnił Daniel Bończak i sam na około 20 minut przed końcem opuścił już stadion i udał się w podróż powrotną. Odpowiedź łowiczanie była błyskawiczna. Z prawej strony piłkę dograł Maciej Wysogrodzki, a z kilku metrów w poprzeczkę trafił Damian Nowak.

Wniosków z pierwszej akcji nie wyciągnął Bończak. W siódmej minucie znów popełnił błąd, a tym razem sytuacji sam na sam nie zmarnował Bartosz Kaszubowski. Po kwadransie gry "Boniu"... po raz trzeci pomylił się w ten sam sposób, a po raz kolejny pojedynek oko w oko z golkeeperem przegrał Demianiuk. Natychmiast zareagował Maciej Bartoszek, który przesunął na pozycję stopera Piotra Komana, a Bończak operował w środku pomocy.

Kluczowa dla losów meczu sytuacja miała miejsce w 17. minucie. Daniel Dybiec najpierw zagrał ręką przed własnym polem karnym za co ujrzał żółtą kartkę, a po chwili obraził sędziego i ujrzał bezpośrednią czerwień. Łowiczanie od tego momentu osiągnęli wyraźną przewagę, ale nie mogli sforsować defensywy rywali. Dwa efektywne strzały oddał Konrad Kowalczyk. Raz uderzył przewrotną, a raz lewą nogą z woleja, ale w obu wypadkach niecelnie. O pechu mógł mówić Damian Nowak, który w 37. minucie wdarł się w pole karne lewą stroną i huknął w stronę bramki, ale piłka znów trafiła w poprzeczkę.

Bialo-zielonym niemoce strzelec udało się przełamać dopiero w doliczonym czasie pierwszej połowy. "Nowy" tym razem wystąpił w roli asystenta, a akcję skuteczną główką wykończył Maciej Wysogrodzki. Chwilę po tym arbir zakończył pierwszą część spotkania.

Łowiczanie kapitalnie rozpoczęli drugą połowę. Już w 47. minucie na listę strzelców po raz pierwszy w barwach Pelikana wpisał się Damian Nowak. Skrzydłowy Ptków wykazał się przytomnością umysłu dobijając

z bliska strzał jednego z partnerów.

Podopieczni Maciej Bartoszka nie zwalniali tempa i sześć minut później prowadzili już 3:1. Kapitalną piłkę z prawej strony posłał w pole karne Mariusz Solecki, a tę sytuację ze spokojem wykorzystał Patryk Pomianowski.

Zadowoleni z dwubramkowego prowadzenia gospodarze nie przeprowadzili już tak szaleńcych ataków. Do głosu coraz częściej zaczęli dochodzić nawet piłkarze z Siedlec. Groźny strzał głową oddał Demianiuk, ale nie trafił w światło bramki. Bardzo dobrą sytuację miał Wojciech Wocial, który znalazł się sam z prawej strony pola karnego, ale jego silny strzał świetnie wybrocił Maciej Perzyna. Wychowanek Ptków jeszcze raz popisał się swoimi umiejętnościami, gdy przed polem karnym uprzedził wychodzącego na czystą pozycję Łukasza Zaniewskiego.

Ostatnie słowo należało do Pelikana. Po dośrodkowaniu z rzutu roznego do główki najwyższej wyskoczył Konrad Kowalczyk i ustalił wynik meczu na 4:1. W doliczonym czasie gry goście mogli zmniejszyć rozmiar porażki. Sytuację sam na sam znów zmarnował Cezary Demianiuk. 21-latek przy próbie minięcia Perzyny padł w polu karnym, ale arbir ukarał napastnika żółtą kartką za symulowanie.

Łowiczanie odnieśli imponujące zwycięstwo w ostatnim meczu w tym roku. Jest to jednak wygrana na otarcie łez i bardziej łabędzi śpiew drużyny, którą latem zapewne czeka wiele zmian. Przyszły sezon bialo-zieloni rozpoczną w III lidze grupie łódzko-mazowieckiej.

Mateusz Lis

Piłka Nożna | Trenerzy po meczu Pelikan - Pogoń

Przeciwnik nie postawił zbyt wymagających warunków

Na ostatniej pomeczowej konferencji w tych rozgrywkach obaj obecni szkoleniowcy byli... niezadowoleni. Również Maciej Bartoszek, którego zespół zwyciężył 4:1.

Szkoleniowiec Ptków zaznaczył, że wysokie zwycięstwo na koniec nie może zmazać plamy po słabym sezonie. Dodatkowo zaznaczył, że rywale nie postawili dziś najtrudniejszych warunków. Daniel Purzycki zaznaczył, że to, że jego piłkarze nie mogą sobie pozwalać na takie wpadki.

Mateusz Lis

Daniel Purzycki (Pogoń Siedlce): Mecz ułożył nam się dobrze. Jako pierwsi strzeliliśmy bramkę, ale Pelikan też miał swoje sytuacje. Myślałem, że będziemy jednak kontrolować mecz. Później nieodpowiedzial-

nie zachował się Daniel Dybiec, który spowodował, że musieliśmy długi czas grać w osłabieniu. Myślę, że obraz tego meczu troszkę zachwiał nasz sezon. Pomimo tego awansu, nie można w takim stylu przegrywać spotkań. Myślę, że konsekwentnie będziemy analizować każde spotkanie. Pod żadnym pozorem nie mogą nam się przytrafić takie mecze, bez względu na to czy gramy w osłabieniu czy nie. Myślę, że troszeczkę za wcześniej uwierzyliśmy w ten nasz awans i w jakiś sposób rozluźnienie, które wkładło się w ostatnim tygodniu w nasze poczynania, odbiło się na tym spotkaniu, które przegraliśmy 1:4. Cieszę się z debiutu moich młodych chłopaków, którzy weszli na boisko - Tomek Nieścieruk, Patryk Ciulak i Sebastian Krawczyk. To jest jedyny pozytywny z tego spotkania. Dużo

pracy przed nami i przed zawodnikami żeby mentalnie dorodzi do tego, że jeśli chcą grać na poziomie pierwszej ligi to trzeba być profesjonalistą przez cały okres, a nie tylko w tych momentach, w których jest to potrzebne.

Maciej Bartoszek (Pelikan Łowicz): Może to spotkanie dało nam trochę osłody na ten nieudany sezon i dało trochę satysfakcji kibicom, którzy przyszliz na ostatni mecz w II lidze. Daliśmy pograć innym zawodnikom od początku, zagrałiśmy też w innym ustawieniu, bardziej ultraofensywnym. Oczywiście bramkę straciliśmy w sposób taki, jak zazwyczaj w tym sezonie. Trzeba też przyznać, że przeciwnik nie postawił nam zbyt wymagających warunków, także można było w miarę godnie pożegnać II ligę.

Piłka nożna Bogdan Józwiak nowym-starym trenerem Ptków

dokończenie ze str. 40

Przyszedłem ratować II ligę. Nie udało się, a biorąc pod uwagę wszelkie kwestie przed moim przyjściem, rozmawiając z panią prezes i mając taką kadrę zawodniczą, wydawało się, że jest to do zrobienia. Jednak kontuzje i przygotowanie zawodników stworzyło coś, czego nie byłem w stanie pokonać i utrzymać tej II ligi dla Łowicza. Jest mi z tego powodu bardzo przykro, bo jestem bardzo ambitnym człowiekiem - odparł szczerze Maciej Bartoszek.

W poniedziałek doszło do spotkania zarządu z trenerem i ustalono, że współpraca nie będzie kontynuowana. Jak nam się udało dowiedzieć, były szkolniowiec GKS Belchatów ma propozycje prowadzenia klubu występującego w I lidze. Pod jego wodzą Pelikan w 16 meczach zdobył 17 punktów. Złożył się na to bilans 4 zwycięstw, 5 remisów oraz 7 porażek (liczba wygranych meczów to 25%). Średnio zespół zdobywał 1,0625 punkta na mecz.

Wiosną gorszy bilans zanotowały tylko Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Garbarnia Kraków oraz Motor Lublin.

Szybko znaleziono następcę. Trenerem Pelikana zostanie Bogdan Józwiak - osoba, której zbitynio w Łowiczu nie trzeba przedstawiać. 43-letni wychowanek Błękitnych Raciąż w latach 2005-2008 był piłkarzem łowiczanie i właśnie w klubie ze Starzyńskiego zakończył swoją piłkarską karierę. Próbował kiedyś już swoich sił jako szkoleniowiec Ptków. Od 1 października 2007 roku do 15 października tego samego roku wspólnie z Robertem Wilkiem prowadził Pelikana za zaplecza ekstraklasy. Później był jeszcze trenerem Pelikana od 6 października 2008 roku do 1 stycznia 2009, gdy łowiczanie grali w grupie wschodniej II ligi. Jego ostatnim pracodawcą była Warta Sieradz, która zatrudniała "Józka" od 10. września 2012 roku. Wraz z sieradzanami w minionym sezonie zajął 4. miejsce

w grupie łódzko-mazowieckiej III ligi. Jego dotychczasowi podopieczni zgromadzili w 38 meczach 66 punktów kończąc sezon z bilansem 19 zwycięstw, 9 remisów oraz 10 porażek.

Jeszcze w tym tygodniu ma dojść do spotkania zarządu z Bogdanem Józwiakiem, podpisanie kontraktu oraz ustalenie pozostałych szczegółów, w tym między innymi wyznaczenia celów na nadchodzący sezon.

W czerwcu ma się również odbyć zebranie zarządu podczas, którego dojdzie do podsumowania bieżącej działalności oraz wyboru nowych członków władz oraz prezesa.

Mówiąc o zmianach w kadrze należy w tym momencie wspomnieć, że w przyszłym sezonie na pewno nie zobaczymy ani Adriana Świętka, ani Artura Gołańskiego. Ta dwójka została już jakiś czas temu wykreślona ze składu zarówno ze względu na postawę meczową oraz aspekty pozasportowe.

Mateusz Lis

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”,
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczjanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Magdalena Szymańska-Topolska,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczjanin.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 26, a także przez stronę www.lowiczjanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
9.160 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główni i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 11.610 egz.





Jakub Dańczak - najmłodszy uczestnik turnieju singlowego.



Kuba Dańczak, burnistrz Jan Krzysztof Kaliński i prezes ŁTT Krzysztof Gajda.



Półfinałowa para Robert Markowski i zwycięzca zawodów Wojciech Pietrzak.

Tenis Ziemny | Turniej Tenisa Ziemnego im. Ryszarda Gardenera w Łowiczu

Wojciech Pietrzak wygrał na kortach

W weekend 7-8 czerwca na kortach tenisowych przy ulicy Powstańców odbył się Turniej Tenisa Ziemnego im. Ryszarda Gardenera.

Zawody te poświęcone były pamięci prezesa i założyciela Łowickiego Towarzystwa Tenisowego - Ryszarda Gardenera. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku prezes Ryszard Gardener uległ na korcie na ulicy Powstańców wypadkowi, po którym nie powrócił już do zdrowia. Gardener opiekował się przez wiele lat kortami na ulicy Powstańców i swoją pasją zaraził wielu młodych ludzi. Od 2008 roku organizował Memoriał Stanisława Garczarczyka. Obecnie Łowickie Towarzystwo Tenisowe ma nowe władze. Prezesem został Krzysztof Gajda, sekretarzem Radosław Kucharski, a skarbnikiem Krzysztof Chojnacki. Pierwszą inicjatywą nowego zarządu była organizacja zawodów, które odbyły się pod Patronatem burmistrza Jana Krzysztofa Kalińskiego. Jako pierwsi na korty

wyszli singliści. Do rywalizacji zgłosiło się 12 tenisistów, którzy podzieleni zostali na dwie grupy. Dwie pierwsze osoby z grup awansowały do półfinałów, a pozostali żegnali się z zawodami.

W grupie A rywalizację zdecydowanie wygrał Cezary Znyk, który wygrał wszystkie swoje grupowe pojedynki. Walka o drugie miejsce była bardzo wyrównana, ale ostatecznie najlepsze małe punkty miał Robert Markowski i to on awansował do półfinałów. W grupie B bezkonkurencyjny był Wojciech Pietrzak, a drugie miejsce zajął Marcin Lesiak, który uległ tylko Pietrzakowi. Warto dodać, że bardzo dobrze radził sobie w tej rywalizacji najmłodszy zawodnik 14-letni Jakub Dańczak, który wygrał dwa mecze w grupie B.

W półfinałach zacięty mecz stoczył Znyk z Lesiakiem. Pierwszą partię wygrał Znyk, w drugiej skuteczniejszy był Lesiak, który kontynuował dobrą grę w tie-breaku, który decydował o wygranej i awansował do finału. W drugim półfinale Pietrzak bez większych problemów pokonał Markowskiego.

W tak upalny dzień finaliści musieli jeszcze wykrzesać siły



Półfinaliści turnieju Cezary Znyk i Marcin Lesiak.

na mecz o 1. miejsce. Tu lepiej poradził sobie Pietrzak, pokonując Lesiaka 6:3, 6:1 i wygrywając cały turniej.

W ten weekend na kortach na ulicy Powstańców rywalizować będą panie i debiści.

Wyniki grupa A:

Robert Markowski - Cezary Znyk 5:9, Robert Markowski - Mariusz Czulek 9:3, Robert Markowski - Radosław Kucharski 6:9, Robert Markowski - Krzysztof Chojnacki 9:3, Robert Markowski - Andrzej Bucki 9:2, Cezary Znyk - Mariusz Czulek 9:5, Cezary Znyk - Radosław Kucharski 9:3, Cezary Znyk

- Krzysztof Chojnacki 9:2, Cezary Znyk - Andrzej Bucki 9:2, Mariusz Czulek - Radosław Kucharski 9:8, Mariusz Czulek - Krzysztof Chojnacki 9:2, Mariusz Czulek - Andrzej Bucki 9:1, Radosław Kucharski - Krzysztof Chojnacki 9:2, Radosław Kucharski - Andrzej Bucki 9:1, Andrzej Bucki - Krzysztof Chojnacki 0:9.

Kolejność w grupie A:

1. Cezary Znyk
2. Robert Markowski
3. Radosław Kucharski
4. Mariusz Czulek
5. Krzysztof Chojnacki
6. Andrzej Bucki

Wyniki grupa B:

Wojciech Pietrzak - Marek Niewiadomski 9:2, Wojciech Pietrzak - Jarosław Woźniak 9:0, Wojciech Pietrzak - Marcin Lesiak 9:6, Wojciech Pietrzak - Kuba Dańczak 9:1, Wojciech Pietrzak - Jerzy Znyk 9:1, Marek Niewiadomski - Jarosław Woźniak 8:9, Marek Niewiadomski - Marcin Lesiak 8:9, Marek Niewiadomski - Kuba Dańczak 8:9, Marek Niewiadomski - Jerzy Znyk 9:3, Jarosław Woźniak - Marcin Lesiak 6:9, Jarosław Woźniak - Kuba Dańczak 9:8, Jarosław Woźniak - Jerzy Znyk 9:0, Marcin Lesiak - Kuba Dańczak 9:3, Marcin Lesiak - Jerzy Znyk 9:0, Kuba Dańczak - Jerzy Znyk 9:1.

Kolejność w grupie B:

1. Wojciech Pietrzak
2. Marcin Lesiak
3. Jarosław Woźniak
4. Kuba Dańczak
5. Marek Niewiadomski
6. Jerzy Znyk

Mecze półfinałowe:

Wojciech Pietrzak - Robert Markowski 2:0 (6:2, 6:0); Marcin Lesiak - Cezary Znyk 2:1 (3:6, 6:3, (7:1)).

Finał:

Wojciech Pietrzak - Marcin Lesiak 2:0 (6:3, 6:1).

MTB | Lotto Poland Bike Maraton

Ciekawe hobby łowiczana

Ostatnio rekordy popularności bije bieganie, które jest na fali wznoszącej, ale sporty rowerowe to też bardzo rozpropagowany sport w Polsce.

Właśnie rowerowe hobby pochłonęło w tym roku Macieja Malangiewicza, który w ubiegłym sezonie dużo jeździł na rowerze turystycznie, a w tym roku postanowił spróbować sportowej rywalizacji. Okazało się, że Maciej polknął bakcyła już po pierwszym starcie w Lotto Poland Bike Maraton. Jest to impreza organizowana przez byłego kolarza Grzegorza Wajsa na Ma-

zowszu i Podlasiu. Sezon obejmuje 13 maratonów od marca do października. Rywalizacja odbywa się na dwóch dystansach mini (25-35 km) i maxi (ok.50 km). W każdej edycji startuje około 700 osób. Wśród nich są amatorzy i zawodowcy, ponieważ kilka etapów jest wpisanych do zawodowych Mistrzostw Polski. Wyścigi są dość trudne i dostarczają zawodnikom wielu emocji. Czasami trzeba tańczyć w błocie, walczyć z nierównym terenem, czy szukać dobrej drogi.

- Obecnie za mną już jest 5 maratonów. W generalce jestem na razie na 33. pozycji, a w swojej kategorii wiekowej (40-50 lat) zajmuję 7. miejsce. Sam jestem zaskoczony, że na nowicjusza plasuje się tak wysoko

- mówił po zawodach Maciej Malangiewicz. - W wyścigach tych ważny jest sektor, z którego się startuje. Zaczynałem od 8. a teraz awansowałem do 4. To istotne, bo wypuszczają sektory co minutę i wtedy pedałujesz z silniejszymi zawodnikami i trzymasz się ich tempa. Ja, z racji wieku startuję na krótszym dystansie, ale wracam wypluty, bo cały czas w górę i w dół, często ekstremalnie brodzenie w błocie, podbiegi z rowerem na plecach. Kolejny start mam już w niedzielę w Nadarzynie - podzielił się wrażeniami łowicki amator MTB.

Po zakończeniu całego cyklu na pewno przedstawiemy szerszą relację z występów w maratonach łowiczana. **zł**



Maciej Malangiewicz na trasie maratonu MTB (nr 16).

ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

PIĄTEK, 13 CZERWCA

■ 17:00 - boisko Orlika przy ul. Bolimowskiej 15/19; **zaległa 6. (ostatnia) kolejka Łowickiej Ligi Orlika:** 17:00 - Domox Łowicz - SMS Dąbkowice; 17:40 - Novum Łowicz - Pizzeria Filip Łowicz; 18:20 - Górki Łowicz - KS Stefan Łowicz; 19:00 - EKO-PLAST Łowicz - Project GT Łowicz; 19:40 - Zet Ka Łowicz - Start Złaków Borowy; 20:20 - Agros Nova Łowicz - Chińska-Trójkat-Dagram Łowicz

SOBOTA, 14 CZERWCA

■ 9:00 - Kort tenisowy przy ul. Powstańców; **Otwarty turniej tenisa ziemnego kobiet i deblistów**
 ■ 15:00 - **Rozgrywki klasy okręgowej w Piłce Nożnej Seniorów;** Rawka Bolimów - Olimpia Chąśno; Pogoń bełchów - Olimpia Jeżów; Korona Wejście - Jutrzenka Drzewce; pelikan II Łowicz - Vagat Domaniewice; Juwenia Wysokienice - Astra Zduny; Laktoza Łyszkowice - Czarni Bednary
 ■ 17:00 - Stadion w Nieborowie;
36. kolejka IV Ligi Wschodniej w Piłce Nożnej Mężczyzn - Orzeł Nieborów - Mazovia Rawa Mazowiecka
 ■ 17:00 - **25. kolejka Klasy "A" Piłki Nożnej Mężczyzn;** Miedniewiczanka Miedniewice - Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow; Macovia Maków - Zryw Wygod; GLKS Wołuczka - Dar P Miedniewiczanka Miedniewice - Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow; Macovia Maków - Zryw Wygod; GLKS Wołuczka - Dar Placencja

Piłka nożna Bogdan Jóźwiak nowym-starym trenerem Ptaków

Wiele osób już jakiś czas temu pogodziło się ze spadkiem Pelikana z grupy wschodniej II ligi. Teraz wszyscy już zastanawiają się, jak będzie wyglądał kolejny sezon. Jeszcze jest za wcześnie żeby mówić o definitywnych odejściach z klubu. Niektórym z zawodników kończą się kontrakty i z pewnością nie zostaną przedłużone, a już na pewno nie na tych samych warunkach, co w tym sezonie. Umowa kończy się również trenerowi Maciejowi Bartoszkowi i na pewno nie zostanie ona przedłużona.

Szkoleniowiec Ptaków sam już to zasugerował na konferencji po spotkaniu z Pogonią Siedlce. - Zobaczymy, prawdopodobnie to był mój ostatni mecz w Pelikanie. Myślę, że czas trenera Bartoszka w Pelikanie się skończył.

str. 39

ISSN 1231-479X



917123147914